DZIENNIK WARSZAWSKI

Nr. 138. Czwartek, 26 Czerwca (8 Lipca). 1869 r.

Dziennik wychodzi codziennie oprócz Świąt uroczystych i Niedziel. - Prenumerata przyjmuje się w Warszawie i urzędach Pocztowych; w Warszawie przyjmuje się tak w głównym kantorze Dyrekcji przy ulicy Miodowej N. 487, jak i w innych miejskich kantorach.—Prenumerata w Warszawie rocznie rsr. 8;—półrocznie rsr. 4;— kwartalnie rs. 2; -miesięcznie kop. 67.--Bez odnoszenia prenumerata nie przyjmuje się. — Za odnoszenie do domu, dopłaca się miesięcznie kop. 5;—w Urzędach Pocztowych: rocznie rs. 10;—półrocznie rsr. 5;--kwartalnie rsr. 2 kop. 50 i na te tylko termina przyjmuje się prenumerata; w głównym zaś kantorze można prenumerować po tejże cenie na te same termina, a na inne po kop. 92 na miesiąc.

Rok 6.

Obwieszczenia przyjmują się za opłatą od wiersza druku: za 1-krotne obwieszczenie kop. 6; za 2-krotne kop. 9; za 3-krotne kop. 12.—Artykuły nadesłane do zamieszczania bez wskazania warunków ze strony autora, przechodzą do zupełnego rozporządzenia Dyrekcji.—Artykuły nieprzyjęte, będą zwracane tylko na osobiste żądania i zachowywane będą 3 miesiące; przyjęte, w razie potrzeby podlegają skróceniom. — Listy przyjmują się tylko frankowane. — Artykuły i ogłoszenia nadsyłane do zamieszczenia *tegoż samego dnia*, powinny być dostawiane do Redakcji przed godziną 9 z rana.—Redakcja otwartą jest dla osób mających interesa, codziennie, oprócz dni świątecznych, od godziny 12 do 1 po południu.

PRENUMERATA NA DZIENNIK WARSZAWSKI

Dziennik Warszawski w trzecim kwartale wychodzi, według tego samego programu, w tym samym formacie i w takich samych warunkach, jak w kwartale drugim.

Prenumerata miejscowa zostaje na kwartał III-ci taż sama co w kwartale poprzednim, a mianowicie:

bez rozsyłania:

na rok	**rs. 8**	—
„ **6 miesięcy** .	„ **4**	—
„ **3 miesiące** .	„ **2**	—
„ **1 miesiąc** .	„	**— k. 67**

Za odsyłanie do domu, dopłaca się miesięcznie kopiejek 5.

Prenumerata prowincjonalna przyjmowaną będzie tylko w Warszawskiej Ekspedycji Gazet, w Kantorze Głównym Dyrekcji obu Dzienników w Warszawie, przy ulicy Miodowej Nr. 487, oraz na prowincji we wszystkich Urzędach Pocztowych (Kantorach) w gubernjach Królestwa Polskiego **roczna, półroczna i kwartalna**; wynosi ona:

na rok	**rs. 10**
„ **6 miesięcy** .	„ **5**
„ **3 miesiące** .	„ **2 k. 50.**

W kantorze głównym Dyrekcji obu Dzienników, obok powyżej wymienionych terminów przyjmuje się prenumerata i na jeden miesiąc po cenie kop. 92, i dalej w tym samym stosunku.

Pp. Prenumeratorowie zamiejscowi pragnący prenumerować Dziennik w Kantorze Głównym Dyrekcji, raczą nadsyłać wszelką prenumeratę na termin żądany wprost do Dyrekcji *franco*, z wyraźnem wypisaniem adresu.

Ostrzegamy pp. prenumeratorów zamiejscowych że jeżeli pragną nie doznać przerwy w otrzymaniu Dziennika, powinni o ile można najwcześniej dopełnić przesyłki pieniędzy.

SPIS RZECZY.

DZIAŁ URZĘDOWY

Warszawa, dnia 26 Czerwca (8 Lipca).

Medale. — W skutek doniesienia Najjaśniejszemu Panu przez Jenerał - Feldmarszałka za pośrednictwem ministra spraw wewnętrznych, że urzędnik do szczególnych poleceń VI klasy przy komitecie urządzającym w Królestwie Polskiem, kamerjunkier, radca honorowy hrabia *Berg*, z narażeniem swego życia na niebezpieczeństwo uratował tonącego na rz. Krznie, w nocy z 1 na 2 stycznia r. b. mieszkańca wsi Huszlewa w powiecie bielskim, kowala Józefa Wilczyńskiego, i że z podobnem poświęceniem się, strażnik ziemskiej straży kaliszskiej komendy Mikołaj *Szkolny*, uratował tonącego w rzece Prosnie w listopadzie 1867 r., 13-letniego chłopca Adolfa Blocha, Jego Cesarska Mość, zgodnie z uchwałą komitetu ministrów, Najmiłościwiej raczył 9-go maja, udzielić kamerjunkrowi hrabiemu Bergowi i strażnikowi Szkolnemu, za spełnione przez nich czyny ludzkości, srebrne medale z napisem: „za ratowanie ginących", do noszenia na piersiach na wstążce orderu św. Włodzimierza.

Lista junkrów, którzy ukończyli kurs nauk w warszawskiej szkole junkrów piechoty, dołączona do rozkazu do wojsk okręgu wojennego warszawskiego, z d. 14 czerwca: Ukończyli kurs podług 1-ej kategorji, z prawem do awansu bez wakansu: feldwebel pułku petersburgskiego grenadjerów króla Fryderyka Wilhelma III, Wincenty *Topor-Rabczyński*, ogół stopni starszeństwa 145; starsi podoficerowie: kekshólmskiego pułku grenadjerów cesarza austrjackiego, Włodzimierz *Kaszerynow* — 141,5; petersburgskiego pułku grenadjerów króla Fryderyka Wilhelma III, Mikołaj *Dzunkowski* — 132,4; 66-go butyrskiego pułku piechoty, Piotr *Marynienko* — 130,9; 38-go tobolskiego pułku piechoty J. C. W. Wielkiego Księcia Siergjusza Aleksandrowicza, Józef *Giedroić* — 128,4; młodsi podoficerowie: 30-go połtawskiego pułku piechoty Jan *Szostak* — 135,9; 12-go astrachańskiego pułku grenadjerów J. C. W. Cesarzewicza Następcy tronu, Jerzy *Nieczajew* — 134,5; 31-go aleksopolskiego pułku piechoty, Konstanty *Bureja* —

FEJLETON DZIENNIKA WARSZAWSKIEGO.

NIEWOLNICY PARYZCY

przez Emila Gaboriau.

CZĘŚĆ DRUGA.

TAJEMNICA RODZINY DE CHAMPDOCE.

V.

(Patrz Nr. od 259 z r. z. do 137).

Zamieszkiwał on, wraz z swoją jedynaczką Marją zachwycający pałacyk w nowoczesnym smaku, odległy tylko o milę (lieu) od zamku de Champdoce. Największem szczęściem pana Puymandour było przyjmować u siebie gości, których podejmował wspaniale.

Lecz sąsiedzi bliżsi i dalsi pana Puymandour, którzy zjadali z wielkim apetytem jego wyborne obiady i spijali wysokie wina, odjechawszy od niego nie zostawiali poczciwej nitki na gościnnym swoim amfitrjonie. Jedni mówili, bez ceremonji: „Ten złodziej Puymandour," inni znów: „Puymandour, ten łotr," słuchając ich można było pomyśleć, że ten biedny hrabia przyszedł do majątku rozbijając po gościńcach lub odbijając zamki.

Pan Puymandour był bardzo bogatym — posiadał bowiem przeszło pięć miljonów czystego majątku, i ztąd pochodziła nienawiść dlań sąsiadów, którzy mu zazdrościli.

W istocie zaś, był to człowiek nader uprzejmy, który zrobił miljony najuczciwszym sposobem, prowadząc ogromny handel płótnem na granicy hiszpańskiej.

Całym jego występkiem było to, że nazywał się po prostu tylko Palouzat.

Niestety! żył sobie spokojny i szczęśliwy w Orthez, swojem mieście rodzinnem, gdy pewnego dnia tarantula próżności ukąsiła go w serce i zapragnął zostać szlachcicem.

Najprzód więc przybrał nazwisko Puymandour od jednego z swoich majątków, potem kupił sobie tytuł hrabiowski za granicą, zaś jego tarcza herbowa pochodziła z najpierwszej tego rodzaju fabryki paryzkiej.

Od tej epoki, jedynem życzeniem, jedyną dążnością jego życia było zostać szlachcicem, lub przynajmniej za takiego uchodzić.

Wygnany z Orthez przez żarty, drwiny i szykany swoich współrodaków, przeniósł się do Poitou, spodziewając się zastać w tych stronach szlachtę mniej wymagającą i mniej wybredną. Omylił się jednak grubo.

Tolerowano go wprawdzie z początku, lecz nie uznano nigdy i od lat dwunastu nie upłynął jeden dzień, ażeby mu nie dano do zrozumienia, że nie zapomniano o pochodzeniu nowego hrabi.

Po tem wszystkiem można sobie wyobrazić, z jak żywem uczuciem niewysłowionej wdzięczności pan Puymandour przybył do zamku de Champdoce.

Obiadować u tego groźnego księcia, który nigdy i nikogo nie przyjmował u siebie, było to otrzymać dyplom szlachectwa!

To też, po kawie, po którą książę umyślnie, na ten raz jeden, do Bivron posyłał, wdzięczność pana de Puymandour wezbrała w słowach najczulszych i w zapewnieniach najzupełniejszego poświęcenia.

Lecz godzina dziesiąta już wybiła i hrabia musiał oddalić się, dumny że książę ujawszy go pod rękę ofiarował się odprowadzić gościa aż do gościńca.

Szli obadwaj powoli, zatrzymując się niekiedy wśród drogi i Norbert który postępował tuż za nimi, mógł słyszyć niektóre urywki z ich rozmowy.

— Dotrzymam raz danego słowa, mówił pan de Puymandour, gotów jestem dać nawet miljon okrągły. Przecież to już piękna suma!

— O połowę za mała, rzekł książę.

— Ależ, rozważ pan, że płacę gotówką.

— *Jarnicoton!* Kochany hrabio, wyliczysz półtora miljona koniecznie.

— Ach! Mości książę... zarzynasz mnie!

Ale cóż mogła obchodzić Norberta taka lub inna rozmowa.

132,8; 16-go ładożskiego pułku piechoty, Jefim *Suski* — 131,4; keksholmskiego pułku grenadjerów cesarza austrjackiego, Paweł *Jakowlew* — 129,6; 40-go koływańskiego pułku piechoty, Wincenty *Sancewicz* — 126,8; junkrowie: 39-go tomskiego pułku piechoty, Aleksander *Sokołów* — 143,6; 21-go muromskiego pułku piechoty J. C. W. Wielkiego Księcia Wacława Konstantynowicza, Jan *Czernicki* — 139,6; 15-go szliselburgskiego pułku piechoty, Romuald *Chomentowski* — 133,6; 7-go żmudzkiego pułku grenadjerów arcy-księcia Franciszka Karola, Michał *Woropajew* — 131,6; 12-go astrachańskiego pułku grenadjerów J. C. W. Cesarzewicza Następcy tronu, Michał *Moczulski* — 131,6; 29-go czernigowskiego pułku piechoty jenerał-feldmarszałka hrabiego Dybicza-Zabałkańskiego, Eljasz *Chrystoforow* — 131,4; 3-go grenadjerskiego bataljonu strzelców, Włodzimierz *Liwotow* — 130,7; 26-go mohylewskiego pułku piechoty, Piotr *Meleńtjew* — 130,1; 37-go ekaterynburgskiego pułku piechoty J. C. W. Wielkiego Księcia Aleksego Aleksandrowicza, Mikołaj *Fliwerk* — 130,1; 15-go szliselburgskiego pułku piechoty, Józef *Baranowski* — 129,6; 7-go żmudzkiego pułku grenadjerów arcy-księcia Franciszka Karola, Leon *Gulajew* — 129,5; 8-go moskiewskiego pułku grenadjerów wielkiego księcia Fryderyka meklemburgskiego, Aleksander *Bezpałow* — 128,9; petersburgskiego pułku grenadjerów króla Fryderyka Wilhelma III, Piotr *Kołokołow* — 128,7; 39-go tomskiego pułku piechoty, Stefan *Sipowicz* — 128,1; 23-go nizowskiego pułku piechoty, Włodzimierz *Chłynowski* — 127,9; petersburgskiego pułku grenadjerów króla Fryderyka Wilhelma III, Aleksander *Rogow* — 125,7; Mikołaj *Lewszyn* — 125,4; 16-go ładożskiego pułku piechoty, Ignacy *Kuliczkowski* — 125,2; 27-go witebskiego pułku piechoty, Teodor *Szynkiewicz* — 125; 25-go smoleńskiego pułku piechoty jenerał-adjutanta hrabiego Adlerberga 1, Leon *Karpinski* — 125; 8-go moskiewskiego pułku grenadjerów wielkiego księcia Fryderyka Meklemburgskiego, Eljasz *Muratow* — 124,7; keksholmskiego pułku grenadjerów cesarza austrjackiego, Bazyli *Jakowicki* — 124,7; 55-go dońskiego pułku kozaków, Piotr *Popow* — 129,4. Junkrowie, którzy ukończyli kurs 2-ej kategorji, lecz jako posiadający świadectwa lub atestaty z ukończonego kursu w średnich zakładach naukowych, mają prawo do awansu bez wakansu: 24-go simbirskiego pułku piechoty, Grzegorz *Galicz* — 119,9; 26-go mohylewskiego pułku piechoty, Aleksander *Sołowjew* — 119,5; 22-go niżegorodzkiego pułku piechoty, Aleksander *Michajłow* — 119,2; petersburgskiego pułku grenadjerów króla Fryderyka Wilhelma III, Tadeusz *Ławrowski* — 117,1; 28-go połockiego pułku piechoty, Jerzy *Poniewicz* — 101,2; 27-go witebskiego pułku piechoty, Włodzimierz *Paszczenko* — 100. Ukończyli kurs 2-ej kategorji z prawem do awansu na wakanse, młodsi podoficerowie: 7-go żmudzkiego pułku grenadjerów arcy-księcia Franciszka Karola, Włodzimierz *Zaremba* — 116,9; Paweł *Szewelew* — 116,6; junkrowie: 26-go mohylewskiego pułku piechoty, Grzegorz *Stroiłow* — 123; 9-go sybirskiego pułku grenadjerów J. C. W. Wielkiego Księcia Mikołaja Mikołajewicza starszego, Leonid *Kustow* — 121,1; 26-go mohylewskiego pułku piechoty, Aleksader *Ribson* — 120,[illegible]; 37-go ekaterynburgskiego pułku piechoty J. C. W. Wielkiego Księcia Aleksego Aleksandrowicza, Andrzej *Maczyski* — 119,9; 14-go ołonieckiego pułku piechoty, Michał *Afanasiew* — 119,6; 30-go połtawskiego pułku piechoty, Włodzimierz *Szynkiewicz* — 119,3; 5-go kijowskiego pułku grenadjerów króla niderlandzkiego, Mikołaj *Sztaden* — 118,3; 14-go ołonieckiego pułku piechoty, Jewgraf *Steganow* — 118; 5-go kijowskiego pułku grenadjerów króla niderlandzkiego, Konstaty *Konopak* — 117,4; 32-go kremenczugskiego pułku piechoty, Dominik *Kupec* — 117,4; 38-go tobolskiego pułku piechoty J. C. W. Wielkiego Księcia Sergjusza Aleksandrowicza, Piotr *Arapowski* — 116,9; 11-go fanagoryjskiego pułku grenadjerów jeneralisymusa księcia Suworowa, Włodzimierz *Wojnow* — 116,7; 28-go połockiego piechoty, Korneli *Połnomoczny* — 115,1; 23-go nizowskiego pułku piech., Konst. *Kaliski* — 113,9; 11-go fanagoryjskiego pułku grenadjerów jeneralisymusa księcia Suworowa, Piotr *Tiutriumow* — 113,9; 12-go astrachańskiego pułku grenadjerów J. C. W. W. Ks. Cesarzewicza Następcy Tronu, Aleksander *Lewaszew* — 113,7; 28 połockiego pułku piechoty, Mikołaj *Ciechanowski* — 113,7. Wszyscy wyżej wymienieni junkrowie zostają przemianowani na portupej-junkrów, na zasadzie rozkazu ministra wojny z r. 1869 N. 103, z wyjątkiem dwóch, Galicza i Michajłowa, ulegających starszemu przemianowaniu z polecenia naczelnika dywizji.

Komisja Likwidacyjna w Królestwie Polskiem, podaje do powszechnej wiadomości, iż wynagrodzenia likwidacyjne, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 21 Czerwca (3 Lipca) r. b., w ilości rs. 207 kop. 78, *Raczyńskiemu*, właścicielowi wsi Głuszyn, położonej w Gubernji Kaliszskiej, Powiecie Wieluńskim, Gminie Kuźnica Grabowska, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Kaliszskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 4,121, Tomaszowi Hrabiemu *Zamojskiemu*, właścicielowi dóbr Karczów, położonych w Gubernji Lubelskiej, Powiecie Biełgorajskim, Gminie Sol, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Lubelskiej, celem wypłaty komu należy; — dodatkowe w ilości rsr. 29 kop. 40, Hejmanowi *Grünfeld*, właścicielowi dóbr Sławoszewek, położonych w Gubernji Kaliszskiej, Powiecie Konińskim, Gminie Sławoszewek, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Kaliszskiej, celem wypłaty komu należy; — w w ilości rs. 2,671 kop. 83, Stanisławowi Hr. *Zamojskiemu*, właścicielowi m. Magnuszowa, położonego w Gubernji Radomskiej, Powiecie Kozienickim, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Radomskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 79 kop. 38, Ubradowieckiej Grecko-Unjatskiej cerkwi z dóbr Ubradowice, położonych w Gubernji Lubelskiej, Powiecie Hrubieszowskim, Gminie Moniatycze, wysłane zostało do depozytu Banku Polskiego.

W rozkazie p. o. Ober-Policmajstra do policji wykonawczej za Nr. 172 wydanym, zamieszczono: Podług doniesienia miejscowej służby inżynierskiej, a także objazdowych kontrolerów podatku kopytkowego, okopy okrążające miasto, coraz bardziej ulegają zniszczeniu, co z tej pochodzi przyczyny, że różnego stanu wojskowi i cywilni dla skrócenia drogi, nieustannie przechodzą, a nawet przejeżdżają przez okopy. Z decyzji JW. Jenerał-Feldmarszałka w rozkazie do garnizonu Warszawskiego, wydanym za N. 107, ogłoszone było rozporządzenie, wzbraniające wojskowym przechodzić przez okopy; bez względu jednak na to, wojskowi, widząc przechodzące nieustannie osoby cywilne, niestosują się do wspomnionego rozkazu, w niektórych miejscach osoby prywatne pozwalają sobie nawet kosić trawę i paść bydło, inni znowu spacerują swobodnie po wale, a chłopcy urządzają sobie na takowym zabawy. Ponieważ podobne nadużycia, obok obrywania z wału ziemi, która zasypuje przechodzący przy nim kanał, wstrzymują spadek nieczystości miejskich ścieków i rynsztoków, a tem samem utrudniają oczyszczenie i powodują zwiększenie na to wydatków, a nadto gdy osoby przechodzące przez wał, mogą uledz niebezpieczeństwu spadnięcia do kanału, zatem w celu usunięcia rzeczonych nieporządków, polecam Komisarzom Policji Wykonawczej, zalecić miejscowym naczelnikom uczątskowym i stójkowym, nieustannie czuwać nad całością okopów miejskich. O wojskowych naruszających porządek, donosić Ober-Policmajstrowi, dla stosownego postąpienia, a osoby prywatne przedstawiać do kary pieniężnej.

DZIAŁ NIEURZĘDOWY

Warszawa, dnia 26 Czerwca (8 Lipca).

Coraz jawniej okazuje się, iż interpelacja p. Du Miral, była manewrem p. Rouhera, który za jej pomocą chciał oderwać tchórzliwszych i powolniejszych deputowanych od stronnictwa środkowego, domagającego się odpowiedzialności ministrów, wprowadzenie której miałoby mieć następstwem usunięcie p. Rouhera od steru rządu. Organ ministra stanu, dziennik *Le Public* naprzód wskazuje, jakie będzie postępowanie rządu względem interpelacji, tak większości jak i stronnictwa środkowego. Rząd, według tego dziennika, obstaje przy oświadczeniu p. Rouhera podczas otwarcia obecnej sesji, w którem przyrzekł po dojrzałem zbadaniu życzeń i potrzeb kraju uwydatnionych przy wyborach powszechnych, przedstawić odpowiednie propozycje na jesiennej sesji. Rząd dla tego zgodzi się na dopuszczenie interpelacji, aby z rozpraw w tym przedmiocie wyciągnął dla siebie materjał do dalszych prac; ale zmuszanie rządu do udzielenia bardziej określonych zobowiązań nie może mieć teraz miejsca, gdyż potrzebuje on zbadać życzenia, nie pojedynczych odcieni, ale całego kraju, żeby wnieść propozycje któreby zadowolniły ogół.

Umowa w sporze franko-belgickim, nie będzie właściwym traktatem międzynarodowym, lecz będzie obejmowała tylko ogólne podstawy, na zasadzie których towarzystwa kolei żelaznych belgickich i francuzkich będą mogły zawierać umowy, w miejsce obecnie unieważnionych. Twierdzenie jakoby do załatwienia tej sprawy przyczynił się okólnik p. Beusta z 19 kwietnia (1 maja) r. b., oraz rady gabinetu wielko-brytańskiego, udzielone w Brukselli, jest mało prawdopodobne. Ostatniej pogłosce zaprzeczyły dzienniki londyńkie, zaś okólnik p. Beusta bardzo późno oddziałałby skutecznie, gdyż od czasu jego wydania, niejednokrotnie

---

Młodzieniec znajdował się o sto mil od rzeczywistego świata, od chwili gdy młoda dziewica, bóstwo jego marzeń zjawiła się mu tak cudownie! owiana mgłą tajemniczą, opromieniona jutrzenką pierwszej, zbudzonej w jego sercu miłości!

Zamyślenie Norberta było tak głębokie, że szedł on lub zatrzymywał się machinalnie, za przykładem postępujących przed nim, ojca i jego gościa.

I nie usłyszał ani jednego słówka z rozmowy, jaką zakończyli przy pożegnaniu się wzajemnem:

— Wiesz pan moje ostatnie słowo, rzekł książę.

— Ależ to niepodobna, mości książę! Nigdy!

— Zrobisz to pan w swoim własnym interesie...

— Zresztą, namyślę się jeszcze — mamy wszakże dużo czasu przed sobą i w każdej chwili możemy się porozumieć. A więc, do widzenia mości książę!

— Do widzenia, kochany hrabio! Moje uszanowanie pięknej hrabiance!

„Kochany hrabia" był już daleko, a książę de Champdoce stał jeszcze na miejscu, przysłuchując się odgłosom jego kroków, niknącym w ciemności. Dopiero, gdy był już pewnym że go usłyszyć nie może, zawołał:

— *Jarnicoton!* ten jegomość *de* Puymandour, powinien uważać się za szczęśliwego, że go potrzebuję! Czy widziano też kiedy podobnego łotra?

Wyrzekłszy takie pożegnanie, książę wziął pod rękę Norberta i obadwaj powrócili do zamku—lecz przymus, jaki sobie stary arystokrata zadawać musiał przez cały wieczór, wylewał się zeń teraz w słowach pełnych goryczy i gniewu.

— A przecież, rzekł, jest to jeden z przedstawicieli nowej arystokracji i to uważaj nawet, z lepszego gatunku — gdyż jakkolwiek jest on błaznem ostatniego stopnia i aż do śmieszności próżnym, posiada przecież nie mało inteligencji i prawości nawet. Za lat sto, potomkowie takich ludzi, odebrawszy lepsze niż ich przodkowie wychowanie i ukształcenie, utworzą nowa szlachtę, tak samo chciwą przywilejów i wpływów jak i dawniejsza.

Więcej niż przez godzinę jeszcze pan de Champdoce mówił ciągle w tym samym duchu—lecz mógł był mówić i przez całą noc nawet, bez najmniejszej przeszkody—raz dla tego, że syn nie śmiałby mu przerywać, powtóre zaś z powodu, że go nie słuchał wcale.

Norbert istotnie cały utonął w rozpamiętywaniu swojego spotkania z Dianą: przypominał on sobie obecnie każde jej słowo, każde spojrzenie, widział tę śnieżną pończoszkę zakrwawioną, tę nóżkę zgrabną i jak u dziecka małą—zdawało mu się, że jeszcze dotyka jej ręki, że słyszy dźwięk srebrnego głosu.

Czasem znowu wyrzucał sobie, że podczas tego oryginalnego poznania się z Dianą, okazał się jej nie dość dokrze wychowanym, że w obejściu jego musiała być widna ta dzikość o jaką go posądzano. A ona?... Jakąż opinję uniosła o nim z sobą?

Na samą tę myśl, że panna de Sauvebourg mogła uważać go za gbura, bez wychowania, niegodnego jej zgoła, wściekłość opanowywała młodzieńca.

Kogoż jednak powinien był obwiniać, że jest dotąd tylko nieświadomym prostakiem? że mu nie dano wychowania odpowiedniego urodzeniu i stanowisku w świecie?.. Samego ojca tylko! To przekonanie sprawiło, że w tej chwili dawniejsza nienawiść dla księcia przybrała w nim straszliwe rozmiary.

Z tem wszystkiem, to co Djana przewidziała i przygotowała, spełniło się najdokładniej.

Norbert nie mógł ani na chwilę zapomnieć o tem, że panna de Sauvebourg przechodziła codziennie przez to miejsce w którem się wczoraj spotkali. Mógł więc pójść tam umyślnie na jej spotkanie i wynagrodzić niezręczność lub niegrzeczność dzisiejszą.

W tej chwili zdawało mu się, że ma tysiąc rzeczy do powiedzenia Djanie i że znajdzie w sercu słowa zdolne ją wzruszyć nawet.

Ponieważ jednak nieśmiałość mogła go zawieść znowu, postanowił sobie napisać do panny de Sauvebourg list i wręczyć go jej przy spotkaniu.

Niestety! nie był szczęśliwym w wykonaniu tego pomysłu — zdarł bowiem i spalił jakie czterdzieści bruljonów!

Napisać prosto „kocham cię," zdawało mu się zuchwalstwem i niezdarnością, szukał więc frazesu godnego wyrazić jego miłość szczytną...

układy pomiędzy Francją a Belgją blizkie były zerwania.

Na posiedzeniu węgierskiej izby deputowanych, prezes gabinetu, hrabia Andrassy, udzielił objaśnienia w sprawie kolei żelaznych tureckich. Z objaśnień jego okazuje się, że Porta nie zgodziła się na żądanie Węgier co do zmiany kierunku, swych, mających się budować kolei żelaznych, obstając przy skierowaniu ich tak, aby złączyły się z siecią kolei zmierzających ku zachodniej Europie, ale przystała na połączenie ich za pomocą odnogi z siecią kolei żelaznych węgierskich, pozostawiając Węgrom wybór punktu złączenia się w Bosnji, i o to obecnie toczą się układy.

Zapowiedziane przez jenerała Prima rozruchy republikańskie w Katalonji, już nastąpiły, ale donoszące o nich depesze, odejmują im ważniejsze znaczenie. Dopóki ostatecznie nie będzie obrany monarcha w Hiszpanji, należy być przygotowanym na ponowienie się tam podobnych manifestacij stronnictwa republikańskiego.

W Portugalji izba deputowanych zatwierdziła żądane przez rząd podwyższenie podatków, w skutku czego minęło niebezpieczeństwo przesilenia gabinetu, niemniej jednak usposobienie kraju nie jest najlepsze.

Angielska izba lordów na poniedziałkowem posiedzeniu przyjęła w trzecim odczycie 42 artykuły bilu dotyczącego zniesienia kościoła panującego w Irlandji, prawie bez żadnych zmian.

Wiadomosci telegraficzne

* *Peszt, 5 lipca (23 czerwca).* Na dzisiejszem posiedzeniu izby deputowanych, prezes ministrów hr. Andrassy odpowiedział na interpelację, że prowadzą się jeszcze układy w przedmiocie poprowadzenia drogi żelaznej na połączenie z koleją turecką. Rząd turecki pozostawił do woli rządu węgierskiego wybrać punkt dla połączenia z linją bośniacką podług własnego upodobania. Nie ulega przeto wątpliwości, że można będzie porozumieć się co do punktu pożądanego przez Węgry. *(Wolffs T. B.)*

* *Peszt, 6 lipca (24 czerwca).* Izba deputowanych przyjęła po rozprawach ogólnych, większością 203 głosów przeciw 153, projekt do prawa w przedmiocie zakresu władzy sędziów. Część prawicy głosowała z lewicą. *(Tamże.)*

* *Paryż, 5 lipca (23 czerwca).* Wczoraj odbyła się narada deputowanych u p. Brame'a, przewódcy stronnictwa pośredniego. W przedmiocie żądania co do odpowiedzialności ministrów, toczyły się rozprawy ożywione. Louvet postawił wniosek, ażeby do wyrażenia „odpowiedzialność ministrów", dodano wyrazy „łącznie z odpowiedzialnością monarchy". Wniosek ten został odrzucony, i z tego powodu prawdopodobnem jest, że pewna liczba deputowanych, którzy podpisali się na interpelacji, cofnie swoje podpisy.—Cesarz przyjmował wczoraj deputowanego Buffet. — Świętowanie robotników w kopalniach w Bessèges koło Nimes ustało. Pomiędzy właścicielami kopalni i robotnikami w St. Etienne nie zostało jeszcze osiągnięte zupełne porozumienie, lecz spodziewać się należy takowego niewątpliwie. *(Tamże.)*

* *Paryż, 5 lipca (23 czerwca).* Ze źródła wiarogodnego zapewniają, że komisja franko-belgicka nie porozumiała się co do traktatu w właściwem tego wyrazu znaczeniu, lecz wskazała jedynie podstawy, na mocy których interesowane towarzystwa dróg żelaznych zawrą nową konwencję. Zapewniają także, że protokół układów komisji nie zostanie złożony w izbach. Towarzystwo francuzkie drogi żelaznej wschodniej miało już oświadczyć się z gotowością przyjęcia wskazanych podstaw, przyjęcie zaś takowych ze strony towarzystwa niderlandzkiego nastąpi wkrótce. *(Tamże.)*

* *Madryt, 4 lipca (22 czerwca).* P. Calderon i inni deputowani złożyli w kortezach propozycję następującej osnowy: „Zważywszy, że postanowienie, ażeby posiedzenia kortezów nie zostały zamknięte przed uchwaleniem budżetu wydatków, byłoby ułudnem, gdyby każdy deputowany wydalał się lub nie bywał na posiedzeniach, proponujemy kortezom ażeby oświadczyły, że każdy deputowany, który opuści Madryt bez upoważnienia ze strony kortezów, lub który nie będzie bywać na posiedzeniach kortezów w ciągu ośmiu po sobie idących dni bez powodu usprawiedliwionego, będzie uważany jako wyłączony z kortezów".— Zapewniają, że gubernator Sewilli podał się do dymisji. *(Corr. Hav. Bul.)*

* *Madryt, 5 lipca (23 czerwca).* W rozmaitych punktach Katalonji miały dziś miejsce manifestacje na korzyść rzeczypospolitej federacyjnej, lecz nie przywiązują do takowych żadnego znaczenia. *(Wolffs T. B.)*

* *Londyn, 5 lipca (23 czerwca).* Na dzisiejszem posiedzeniu izby lordów, w dalszym ciągu rozpraw nad bilem dotyczącym kościoła irlandzkiego, roztrząśnięto takowy do paragrafu 67-go. Arcybiskup kanterburyjski cofnął swą poprawkę do paragrafu 29-go w przedmiocie uposażeń prywatnych, albowiem hr. Granville przyrzekł w imieniu rządu na uposażenia sumę ryczałtową 500,000 funtów ster. Druga poprawka tegoż arcybiskupa w przedmiocie pozostawienia w posiadaniu duchowieństwa wszystkich dóbr kościelnych, podarowanych przez koronę począwszy od drugiego roku panowania Elżbiety, została odrzuconą 105 głosami przeciw 55; również odrzucony został, 146 głosami przeciw 22, wniosek postawiony przez Fitzwaltera co do odrzucenia paragrafu 41-go (Zniesienie aktu co do seminarjum w Maynooth i wynagrodzenie dla profesorów). *(Tamże.)*

* *Nowy-Jork, 4 lipca (22 czerwca).* Niektórzy dowódcy flibustjerów na wyspie Kubie, odesłani zostali przed sąd przysięgłych. Reszta puszczoną została na wolność. Pułkownik Ryan, jak i 300 jego ludzi, nie zostali aresztowani. *(Corr. Hav. Bul.)*

---

* (Kurjerek miejski). Ani debiut p. St. Dobrzańskiego w 2-ch znanych sztukach, ani nowy wodewil, tłumaczony z franc. „Nad morzem" nie przynęciły wczoraj publiczności do teatralnej sali — i nic dziwnego! Lipiec ma swoje przywileje, które tylko chyba już taka „Piękna Helena" bezkarnie pogwałca. Z tem wszystkiem w krzesłach i na paradyzie zebrała się gromadka publiczności takiej mianowicie, którą każdy nowy przyczynek do repertuaru sceny tutejszej i każdy debiut prowincjonalnych artystów, żywo obchodzi.—Pan Dobrzański, artysta lwowskiego teatru, a jak się zdaje z wczorajszego debiutu, komik, wybrał sobie na debiut dwie dość różne, choć obiedwie w rodzaju komicznym role: Gerwazego w wybornej komedji czyli przysłowiu dramatycznem Chęcińskiego „Cicha woda brzegi rwie" i w „Siostrze Kasperka", tego ostatniego. W pierwszej z tych sztuk pan Dobrzański, grał wprawdzie sprytnie i z obmyśleniem nawet, lecz się nie wydał korzystnie z powodu, że publiczność tutejsza przyzwyczajona do wybornej, nieporównanej gry p. Ostrowskiego w tej roli, nie mogła się zadowolnić dobrą może, lecz nierównie słabszą egzekucją nowego debiutanta. Za to, idjotyczną postać Kasperka, pan Dobrzański przedstawił wybornie: od czasów ś. p. Majewskiego, artysty przepotężnego talentu do rol lokajskich w najrozmaitszym gatunku — nie widzieliśmy lepszego u nas Kasperka. W każdym razie, i ta rola i cała farsa, należą do tych ostatniego rejestru bluetek, które w Paryżu przedstawiają tylko na bulwarowych, przeznaczonych dla pospólstwa teatrzykach.

O nowej komedyjce czy wodewilu „Nad morzem" nie wiele powiedzieć da się. Jest to jeden z tych tuzinkowych wyrobów literackiej współki paryzkiej, o efemerycznem istnieniu i bez żadnej prawie wartości. Ani myśli, ani dążności, szukać tu nie należy. Kilka niezłych konceptów, pare komicznych sytuacij, pare śpiewek i oto wszystko! Że jednak i lichą sztukę dobrze i starannie odegrać można, dali tego dowód wczoraj, panna Urbanowicz, oraz pp. Tatarkiewicz i Damse—szczególniej też pierwsza, swoją akcją pełną naiwnej szczerości, swobodą i wyrabiającym się coraz bardziej i coraz przyjemniej śpiewem odznaczyła się istotnie a oklaskami i przywołaniami nagrodzoną została.

— W onegdajszym numerze Kurjera Codziennego, Instytut wód mineralnych istniejący tu półwieku prawie w ogrodzie Krasińskich zamieścił ogłoszenie, że uwzględniając żądania objawione przez wielką liczbę osób, ażeby wody mineralne, wyrabiane w jego laboratorjach, sprzedawane były i w syfonach także, zawiadamia, iż poczynając od minionego już dnia pierwszego b. m. lipca, wszystkie gatunki wód mineralnych, sprzedają się już w syfonach, tak w samym instytucie, jak również i w aptekach pp. Bełkowskiego, Fijałkowskiego, Lilpopa, Stejnera, oraz radcy Wernera.—Nadmienia przytem, że syfony te, opatrzone są kartkami z firmą instytutu, oraz cechą: L. W. S., umieszczoną na ich przyrządzie cynowym. Przy tej sposobności, rzeczony instytut wód mine-

---

Wreszcie, nad samem już ranem, zdawało mu się, że utworzył arcydzieło stylu i uczucia.

Rzucił się więc w pościel — lecz sen miał niespokojny i przerywany — a skoro tylko świt ukazał się na niebie, porwał fuzję, gwiznął na Bruna i poszedł czekać na tem samem miejscu, na którem wczoraj widział Djanę na murawie—zemdloną.

Niestety! oczekiwał napróżno!

Godziny upływały powoli, jak chwile męki okrutnej—Djana nie ukazywała się wcale.

Była chwila, w której zniecierpliwiony młodzieniec chciał już pójść do starej Bessan dowiedzieć się tam o Djanie—lecz nie śmiał.

Dopiero po zachodzie słońca, Norbert zdecydował się powrócić do zamku dręczony najokropniejszemi myśiami.

Biedny młodzieniec byłby nie uwierzył pewnie, gdyby mu powiedziano, że jakkolwiek niewidzialna dla niego, piękna panna de Sauvebourg była jednak na miejscu wczorajszego wypadku—i że tak postąpiła przez zimne wyrachowanie.

Tak było przecież w istocie.

Dwukrotnie nawet, podczas gdy Norbert oczekując na jej przybycie, oddawał się najżywszej rozpaczy, Djana przypatrywała mu się, śledząc bacznie wyraz jego twarzy i ciesząc się oznakami niepokoju i cierpienia.

Był to postępek godny doświadczonej kokietki—a przecież panna de Sauvebourg tylko co wyszła z klasztoru. Lecz w klasztorach można się nauczyć tego, czego tam nie wykładają wcale.

I nazajutrz także, po zapewnieniu się własnemi oczami że Norbert znowu jak wczoraj smutny i zamyślony, oczekuje na nią, byłaby się również oddaliła niepostrzeżona, gdyby nie drobna pozornie okoliczność: albowiem gdy Djana, napatrzywszy się Norbertowi chciała wracać do domu, Bruno usłyszał szelest jej stóp, zwrócił swój wyżli nos w tę stronę—poczuł snać onegdajszą znajomość i porwawszy się z miejsca z radosnem skomleniem rzucił się ku ukrytej w krzakach dziewicy.

Nie można było wahać się — Djana zaczęła iść szybko ku ścieżce przez gęste jeszcze krzewy, lecz zaledwie zdążyła wejść na nią, spotkała się oko w oko z Norbertem.

Oboje zarumienili się gwałtownie — ona bardziej jeszcze na myśl, że może Norbert spostrzegł ją gdy z ukrycia śledziła go tak pilnie.

Tak przez kilka chwil stali przy sobie zmięszani z oczami spuszczonemi, a tak blizko, że tchnienia ich gorejące mięszały się wzajem.

Norbertowi serce biło w piersi jak młotem—czuł że rozum opuszcza go prawie.

Trzymał właśnie w ręku ów sławny list swój... nie śmiejąc go oddać jednak, gdyż w tej stanowczej chwili, wydało mu się i słusznie, że wszystkie napisane tam frazesa były śmieszną i dziecinną deklamacją tylko.

Wszelako żywe natchnienie wsparło go lepiej niż wszystkie rozmysły i mozolnie układane plany. Zbierając albowiem całą energję, ozwał się, z początku głuchym i nierównym od wzruszenia głosem:

— Jeżeli śmiem przedstawić się pani dzisiaj, czynię to pod wpływem straszliwej niespokojności... Czy byłaś pani w stanie dojść o własnych siłach do Sauvebourg, po owym fatalnym wypadku?

Zatrzymał się w nadziei, że usłyszy jakiś wyraz zachęcający — lecz nie doczekawszy się go, mówił dalej:

— Pragnąłem już biedz do zamku rodziców pani, ażeby dowiedzieć się o jej zdrowiu— lecz zabroniłaś mi pani wspominać komukolwiek o wydarzeniu onegdajszem — a nie chciałbym sprzeciwić się twojej woli za żadne skarby świata...

— Dziękuję, panie margrabio, ozwała się niepewnym głosem Djana.

— Wczoraj, mówił znów Norbert, przepędziłem tu dzień cały, licząc każdą minutę... Czy przebaczysz pani moje szaleństwo gdy wyznam, że myślałem sobie: Widziała moją boleść — domyśli się niepokoju jaki mną miota, zlituje się nademną i może raczy...

Zamilkł przerażony własną śmiałością, skrępowany myślą, że Djana może go podejrzewać o zarozumiałość uwłaczającą jej godności...

Jednakże panna de Sauvebourg nie zdawała się wcale obrażoną odpowiadając z twarzą pełną wyrazu anielskiej skromności: *(d. c. n.)*

ralnych, podaje do wiadomości publicznej, że mając na względzie nietrwałość i niepraktyczność dotychczasowych butelek, wyrabianych ze szkła ciemnego, w których woda sodowa przyrządzana w jego laboratorjach, dotąd sprzedawaną była i dążąc nadto do możliwego ulepszenia swoich produkcji, zaopatrzył się w wielki zapas nowych zupełnie butelek, umyślnie wyrabianych z szkła białego, które jako mogące wytrzymać nierównie silniejsze ciśnienie gazu, nie pękają, tak jak dotychczasowe, ze szkodą konsumentów (*), a jako przezroczyste, ułatwiają rozpoznanie okiem cechy (ogród Krasińskich Nr. 556) wybitej wewnątrz, na korku, takiej samej, jaka na jego wierzchu istnieje, która to cecha, stanowi jedyny, nieomylny dowód tożsamości wody pochodzącej z instytutu. Takie ulepszenie narażając instytut na nadzwyczajne koszta, musiało wprawdzie wpłynąć na nieznaczne podrożenie dotychczasowej ceny wody sodowej, lecz należy i godzi się nawet mniemać, że publiczność, wyrozumiała na własne dobro, tę podwyżkę, drobną dla pojedynczego konsumenta a konieczną do pokrycia nakładów instytutu, uwzględni i za słuszną uzna, tem bardziej, że tak dotychczasowa cena jako i ilość wody sodowej, nie ulegną żadnej de facto zmianie, a tylko za jakość butelek, poręczającą możność przekonania się o prawdziwości zawartej w nich wody, konsument w owej podwyżce dopłaca. Same albowiem butelki chociażby specjalnie dla instytutu tylko wyrabiane za nic nie ręczą, gdyż raz nabyte przez kogoś na własność, z wodą sodową wyrabianą w instytucie, mogą być następnie po wypróżnieniu, nalane znowu wodą sodową, lecz pochodzącą z ladajakich fabryk które się tak chętnie podszywają pod znaną już publiczności firmę. Że taka zaprowadzona obecnie przez instytut reforma w butelkach przeznaczonych do wody sodowej, znalazła ogólne poniekąd uznanie, najwymowniejszym tego dowodem jest, że począwszy od znanej powszechnie apteki p. Kucharzewskiego, sprowadzającej rozmaite gatunki wód mineralnych, zgodziły się na nią chętnie wszystkie prawie pierwszorzędne firmy tutejsze, jak np. Loursa wraz z jego prokurrencją w Dolinie szwajcarskiej, oraz pp. Stępkowskiego, Boquett'a, Dobrycza, Wolfina, Stanisława Rozmanitha i Lippkau'a, którzy wodę sodową, w nowych już tylko, z białego szkła butelkach, od instytutu nabywają.

Przeczytaliśmy to ogłoszenie z niemałą przyjemnością—raz dla tego że sprzedaż wód mineralnych w syfonach, uważamy za dogodną i pożądaną przez wielu, powtóre zaś z powodu nowo zaprowadzonej reformy w butelkach przeznaczonych na wodę sodową, która nam daje sposobność rzucenia kilku słów o tutejszym wyrobie tej tak popularnej dziś wody sodowej, która często i atomu nawet *sody* w sobie nie zawiera. Od czasu, gdy Instytut istniejący od dawna przy ogrodzie Krasińskich, począł wyrabiać u siebie wodę sodową, napój ten zdrowy i orzeźwiający, znalazł wkrótce taką liczbę konsumentów, że obudził chciwość drobnych spekulantów, którzy niezadawalniając się rabatem dawanym przez instytut, a zapewniającym już i tak zysk znaczny przy detalicznej, po altanach lub sklepach sprzedaży, rzucili się sami do fabrykacji tej wody. Odtąd już wodę sodową trzeba było pić z wielką ostrożnością, albowiem nie tylko że sam jej wyrób lichy i nieumiejętny, wstrzymywał amatorów, lecz i niepewność pochodzenia, gdyż fabrykanci owi, nie wahali się nalewać swój wyrób w butelki pozostałe po wodzie pochodzącej z instytutu i za wodę wyrabianą w jego laboratorjach swój lichy fabrykat sprzedawali. Nakoniec i niektóry z aptekarzy poczęli także wyrabiać wodę sodową, na większą skalę urządzać jej sprzedaż cząstkową po umyślnie budowanych altanach a nawet opatrywać swoje butelki tytułem instytutu, na przylepionych na nich kartkach. Nie badając w tej chwili czy woda taka była dobrą zupełnie, powiemy dla objaśnienia publiczności, że dwa są tylko w Warszawie, tak zwane Instytuty wód mineralnych, które istnieją przy ogrodach, Krasińskim i Saskim, gdzie za zupełną dobroć wody poręcza przedewszystkiem kompetentny kierunek miejscowy, a także i ścisła rewizja lekarska, dokonywana tam perjodycznie. Wszelkie zaś inne fabryki instytutami zwać się żadnego nie mają prawa. Zapewne, nie jest to rzeczą nadzwyczajną ani cudowną wyrabiać dobrą wodę sodową, lecz ażeby ona posiadała wszelkie wymagalne przymioty, potrzebuje niezmiernej staranności i sumienności w fabrykacji. Otóż dla czego woda sodowa jak również i wszelkie inne pochodzące z instytutu w ogrodzie Krasińskim tak powszechne zyskały uznanie! Tam albowiem, nie tylko za taką staranność i sumienność lecz i za umiejętność wyrobu, ręczy publiczności ciągła obecność i udział p. Wyszomierskiego, magistra farmacji, znanego już dobrze ze swojej naukowej kwalifikacji i z charakteru zarówno.

(*) Rozumie się że zmiana zaprowądzona w butelkach, dotyczy jedynie „wody sodowej,” która jako obficie nasycona gazem, słabsze szkło rozsadza; nie wpływa zaś bynajmniej na butelki, w których Instytut sprzedaje wodę salcerską, za takąż samą prawie przez nieświadomych uważaną, a która jako mineralna, nie zawiera w sobie ilości gazu zagrażającej pęknięciem szkła i dla tego sprzedawać się będzie w takich samych jak dotąd butelkach.

Obecnie, przy zamianie butelek dawnych na nowe, ze szkła białego, czyli przy możności natychmiastowego i radykalnego przekonania się o prawdziwem pochodzeniu wody sodowej—publiczność będzie już mogła raz przecież, wymknąć się z sideł anti-sanitarnych, jakie na jej gardło i żołądek, zastawiają pająki drobnej spekulacji, czatujące po rozlicznych altanach, budkach, bramach i sklepikach, które już swoich mizernych wyrobów za wodę pochodzącą z instytutu przy ogrodzie krasińskim, sprzedawać nie będą w stanie.

— Otworzona już jatka przez stowarzyszenie spożywcze, wzniecila podobno wielką niechęć w kucharkach, które tam za markami mięso kupować muszą, i nic dziwnego! utraciły one swoją „koszykową“ dywidendę, która zasilała ich prywatne dochody—ale te panny i panie, posiadają tak niewyczerpane pomysły, że z pewnością potrafią sobie nagrodzić na innych produktach, to co straciły na mięsie, a w najgorszym razie, nie wejdą nadal w służbę do takich domów, w których je traktują w sposób tak nie delikatny!

— Kąpiele wiślane wraz z ciepłem, prosperują obecnie—zdaje się jednak że te pożyteczne zakłady, dopiero pod przymusem właściwej władzy zaczną prać na prawdę ręczniki przeznaczone dla gości—które aż dotąd, raczej do brudnych i pocerowanych ścierek są podobne.

— Bracia Wieniawscy: Henryk (skrzypek) i Józef (pjanista), doznają nie małego powodzenia w swoich artystycznych podróżach: pierwszy z nich po odbyciu wycieczki na wschód, gdzie grał w obec Padyszacha w Konstantynopolu, przybył obecnie do Petersburga, zkąd niebawem do Warszawy przyjedzie, następnie zaś uda się do Londynu, gdzie mieszka jego żona i gdzie niedawno jeszcze przebywał brat Józef, który nazbierawszy wawrzynów i gwinei w nowożytnej Kartaginie, odjechał już z tamtąd do Wiesbaden, dokąd go zamówiono na szereg koncertów.

— Zabawa loteryjno-fantowa w ogrodzie Saskim, odbędzie się dziś, wnosząc przynajmniej z uwagi na dzisiejszym afiszu teatralnym następującej osnowy: „Bilety (na dzisiejsze przedstawienie opery „Piękna Helena“), sprzedawane będą od godziny 4-ej i to w razie nieprzyjścia do skutku loterji fantowej z powodu niepogody“. *Al.*

* (Loterja fantowa 60-tysiączna). Warszawskie towarzystwo dobroczynności ma honor upraszać, aby osoby które raczyły przyjąć na siebie rozprzedaż biletów do loterji fantowej 60-tysiącznej, najdalej do dnia 15-go lipca r. b. tak bilety nie sprzedane, jako też i pieniądze za sprzedane złożyły, na ręce tych osób, od których bilety do sprzedaży otrzymały; w razie bowiem nie złożenia w terminie wyżej oznaczonym biletów w naturze, takowe uważane będą za sprzedane i cała należytość stanie się wymagalną.

* (Akt uroczysty). Czytamy w *Dzien. gub. petrokowskim:* We środę, 18 (30) czerwca, w gmachu gimnazjum mezkiego petrokowskiego, odbył się akt uroczysty progimnazjum żeńskiego, z okoliczności ukończenia roku szkolnego. Akt rozpoczął się od odśpiewania przez uczennice hymnu: „Jak pełen chwały.” Następnie inspektor gimnazjum S. F. Sołncew odczytał sprawozdanie ze stanu progimnazjum za ubiegły rok szkolny. Sprawozdanie to, wysłuchane z przyjemnością, zwróciło na się uwagę publiczności z powodu ożywionego, dokładnego i trafnego zarysu tak charakteru, jak również i kierunku i znaczenia wychowania kobiet. Następnie nauczyciel progimnazjum p. Łuczycki miał mowę „O znaczeniu kobiety w starożytności i za naszych czasów.” Po tej mowie, małżonka gubernatora rozdała nagrody uczennicom, które odznaczyły się postępem w naukach i sprawowaniem się, poczem odśpiewany został hymn narodowy „Boże Cesarza chroń.” Ta uroczystość szkolna odbyła się w obszernym korytarzu gimnazjalnym, przyozdobionym w kobierce i kwiaty; na miejscu wyniosłem postawiony był portret Najjaśniejszego Pana.

* (Do kroniki muzycznej) czerpiemy z *Signale für die musikalische Welt* następującą wzmiankę: „Nowy wynalazek, którego nie potrzebujemy zazdrościć wielkiemu narodowi. P. Danel ogłosił światu nowy muzykalny system, na zasadzie którego można się nauczyć muzyki bez nut, a nawet bez 5-u zwykłych linij. Nazywa on swój system prawdziwą mową tonową. Siedm nut głównych tonów nazywa on początkowemi francuzkiemi ich głoskami: D(o), R(e), M(i), F(a), S(ol), L(a), i B zamiast S(i); całe, pół, ćwierć i t. d. nuty, oznacza samogłoskami A, E, J, O, U. Za pomocą połączenia współgłosek z samogłoskami wykazywane są tony i ich długość, a przez współgłoski: z, r, l, znaki: krzyżyk, bemol i zniesienia. Znana francuzka ludowa piosnka: „J'ai du bon tabac” i t. d., według wynalazcy ma być napisana: Du, Ru, Mu Du, Ro Ru Mu Fo Fo, Mo Mo — — —; następnie zaś: Ru Mu Fuz, Mo Mu Fuz, So So, Foz Foz — — —. Brawo! (dodaje *Signale*) jest to prawdziwie francuzka muzyka przyszłości. — Według statystyki podanej przez dziennik *Le Peuple*, obecnie jest teatrów: we Francji 337, we Włoszech 298, w Hiszpanji 168, w Anglji 159, w Austrji 152, w Prusach 76, w reszcie Niemiec 115, w Rosji 34, w Belgji 34, w Holandji 23.

* (Wiadomości gospodarskie). Z korespondencji z miesiąca czerwca z pow. olkuszskiego (guber. kielecka) do *Gaz. Pol.* dowiadujemy się, że oziminy, pobudzone zbyt wcześnie ogrzewające słońcem, przetrwały szczęśliwie marcowe i kwietniowe przymrozki, a chociaż maj i czerwiec z małemi wyjątkami odznaczały się w ogóle przymrozkami i pochmurzonem niebem, to wszelako przechodzące deszcze z grzmotami łagodziły temperaturę, pomagały do rozwoju roślin, nadspodziewanie czerstwo i pięknie się przedstawiających. Żyto, uprawiane przeważnie w wspomnionym powiecie, nie zostawia dotąd nic do życzenia; wprawdzie w słomie cokolwiek krótkie, ale za to kłosy pełne i równe. Pszenica, dwurzędowy jęczmień, groch, owies, nawet tatarka zdumiewają swoją postacią, i jeżeli nie zajdą słotne przeszkody, obiecują wczesny i obfity zbiór, pomimo w ogóle nie bardzo bogatej w dobrą glebę okolicy; nawet ziemia sapowata w tym roku odznacza się znakomitą bujnością plonu; kąkol przepadł. Ogromne przestrzenie pod uprawą kartofli, z pierwszego już obrobione; jeżeli się w tej sile wzrostu dalej posuwać będą i unikną zarazy, spodziewać się należy równego a może i obfitszego od przeszłorocznego plonu i niższej ceny. (Przed tygodniem na targu w Olkuszu płacono za korzec kop. 60). Koniczyna drugoletnia poniekąd wymarzła, pierwszoletnia, dobrze zasiana, to jest gęsto, bujno; siano zeszłorocznemu równe, sprzęt obojga dosyć pomyślny. Dzewa owocowe, szczególniej wcześniejsze, straciły kwiat przez mrozy majowe. Sprawdzić się może w tym roku przysłowie starodawne, tak jak się sprawdziło w roku zeszłym: „Mało grzybów i owoców, dużo chleba“. Jednakże, brak ciepła i światła, odmienne warunki, pod któremi tegoroczne ziemiopłody dojrzewają, może spowodować różnicę w wadze produktów. Pchły ziemne, na gruntach piaskowych owładnęły w niektórych miejscach żytem ozimem, sianem w rżyskach, a zniszczywszy je, przeniosły się na owies i jęczmień, lecz na zwięzłych gruntach nie zrządziły szkód.

* (Ratunek przy pożarze). *Dzien. gub. petrokowski* pisze: W nocy z 23 na 24 maja r. b., o godzinie 1-ej po północy, w mieście Petrokowie, na ulicy Jerozolimskiej, wybuchł pożar w tak zwanej osadzie Wielka wieś, zaludnionej przeważnie przez starozakonnych, których domy drewniane, ściśnione i przedstawiające masę prawie nieprzerwaną, mogły przyczynić się do szybkiego rozszerzenia się pożaru. Lecz przybyłe niezwłocznie oddziały konsystującego w Petrokowie 38-go pułku tobolskiego piechoty i petrokowskiego bataljonu gubernjalnego, przy pomocy miejscowej straży ogniowej, przeszkodziły szerzeniu się ognia, i dzięki przedsięwziętym przez nie środkom energicznym, pożar ograniczył się na zniszczeniu czterech tylko domów. Szczególną uwagę zwrócili na siebie, przez swe poświęcenie i nadzwyczajną gorliwość przy gaszeniu pożaru, szeregowcy pułku tobolskiego, z 2-ej roty strzelców Ławrow i Osipow, z 3-ej roty strzelców Jurjew, i szeregowiec z bataljonu gubernjalnego Burszakin, oraz mieszczanin miasta Petrokowa Konstanty Baranowski. Po przełożeniu JW. Jenerał-Feldmarszałkowi Namiestnikowi o tak chwalebnem poświęceniu i gorliwości osób pomienionych, JW. Hrabia raczył udzielić im w nagrodę po pięć rsr. każdemu.

* (Nadzwyczajne wypadki). W końcu kwietnia i pierwszej połowie maja, w 10-u gubernjach kraju tutejszego zaszły następujące nadzwyczajne wypadki:

Burze i gradobia. — W gubernji warszawskiej: dnia 29 kwietnia (11 maja) o godzinie 8-ej z wieczora, nadzwyczajna burza połączona z piorunami i gradem wielkości orzecha tureckiego w wielu domach miasta Gostynina poczyniła wielkie szkody. W ogrodach zaś i na polach przyległych połamała drzewa fruuktowe i zniszczyła zasiewy. Straty ztąd wynikłe dotąd jeszcze ściśle nie obliczone. — D. 30 kwie-

tnia (12 maja), (w powiecie grodiskim) we wsi Szeligach, o godz. 3 po południu, podczas burzy, piorun uderzył w dom włościanina Dębowskiego, skutkiem czego Dębowski, 2 kobiety i 3 dzieci rażonemi zostały. Dzieci przywrócono do życia i niebezpieczeństwo im nie zagraża, Dębowski po zakopaniu go po głowę w ziemię ożył i znajduje się w rekonwalescencji; dwie zaś kobiety do życia przywróconemi być nie mogły; u jednej z nich Elżbiety Ressel u prawej nogi oderwało 2 palce. W chwili uderzenia piorunu, w mieszkaniu były pootwierane drzwi, okna i komin. Dom nie został uszkodzony. *W gubernji petrokowskiej*: d. 27 kwietnia (9 maja), w powiatach częstochowskim i nowo-radomskim, podczas nadzwyczanej burzy, spadł grad wielkości orzecha tureckiego, który poczynił wielkie szkody w zasiewach ozimych i jarych. Straty dochodzą do 15,000 rs. *W gubernji kieleckiej*: d. 30 kwietnia (12 ma), (w pow. kieleckim), we wsi Cisowie nadzwyczajny grad połączony z burzą zniszczył na polach włościańskich zasiewy skutkiem czego poniesiono straty na rs. 500. *W gubernji łomżyńskiej*: d. 30 kwietnia (12 maja), o godz. 6 z wieczora, (w pow. pułtuskim), we wsi Porządze, gminie Leszczydół uderzył piorun w dom włościanina Bryla, w którym znajdowała się natenczas żona jego Małgorzata i włościanka Marjanna Szwarc. Podług zeznania Marjanny Szwarc, piorun wpadł do mieszkania przez otwór piecowy, skutkiem czego pozbawił ją zmysłów, lecz kiedy przyszła do siebie, spostrzegła, że Małgorzata Bryl leżała pozbawiona życia przy drzwiach. Na ciele tej ofiary żadnych ran nie dostrzeżono, lecz twarz jej nieco była oparzoną, na chustce zaś którą miała związaną głowę i we drzwiach przy których siedziała przed uderzeniem pioruna, znaleziono kilka dziur.

Rabunki, kradzieże, zabójstwa i morderstwa. — W gubernji kaliszskiej: dnia 23 kwietnia (3 maja), (w pow. tureckim), we wsi Miłkowicach, dymisjonowany żołnierz Ludwik Serafinowicz zmarł skutkiem pobicia przez kowala ze wsi Rzynucha, Ochajskiego. *W gubernji kieleckiej:* d. 1 (13) maja, w m. gubernjalnem Kielcach, skradziono z magazynu solnego z pod klucza, z dopuszczeniem się wyłamania zamku, 400 rs. skarbowych pieniędzy. Podejrzany o dopuszczenie się tej kradzieży stolarz Szunke aresztowany. *W gubernji lubelskiej*: w d. 2 (14) maja, (w pow. zamostskim), w lesie Sarachówce znaleziono zwłoki włościanina Jacentego (z nazwiska niewiadomego) pochodzącego z powiatu janowskiego 22 lat mającego, zamordowanego siekierą przez Andrzeja Górę wyrobnika ze wsi Kocudzy w pow. biełgorajskim. Góra po dokonaniu zbrodni zdołał ratować się ucieczką, lecz ściśle poszukiwany jest przez władze. *W gubernji siedleckiej:* z 27 na 28 kwietnia (z 9 na 10 maja), (w pow. bielskim), w m. Kodniu niewiadomi złoczyńcy wdarłszy się do domu b. burmistrza tegoż miasta Józefa Wolińskiego, i powiązawszy domowników skradli biletami kredytowemi rs. 100, w monecie drobnej srebrnej rs. 2, biletami banku polskiego rs. 100 i samowar. — W nocy z 26 na 27 kwietnia (z 8 na 9 maja), w drodze ze wsi Stoku do m. powiatowego Radina, trzech nieznanych zbrodniarzy napadło na idących z Wohynia starozakonnych Szlamę Horowica i Szymona Millera, których zbiwszy kijami, zabrali rs. 9 k. 70 i paszport wydany do Warszawy przez naczelnika powiatu radińskiego. Celem wykrycia tych rabusiów, władze zarządziły ścisłe poszukiwania. — D. 9 (21) maja w m. powiatowem Radinie, mieszkańcy tegoż miasta Roman Przegaliński 15 i Michał Swiętkowski 16-letnie chłopcy, skradli ze skrzynki kościelnej rs. 3. *W gubernji płockiej:* d. 19 kwietnia (1 maja), (w pow. płońskim), we wsi Kosewko pomiędzy pruskiemi poddanymi Fryderykiem Ferdynandem (2-ch imion) Kronenbergiem lat 34 i Ferdynandem Baze, znajdującymi się na robocie przyszło do bitwy, w której Beze zabił Kronenberga. Winowajca oddany pod sąd. *W gubernji suwałkskiej:* włościanka (w pow. władysławowskim), z gminy Kudyle, Monika Stankiewicz, znajdując się w brzemiennym stanie, powiła niewczesne dziecie skutkiem pobicia jej przez męża. Stankiewicz chcąc uniknąć kary, zakopał dziecię w ziemię, lecz na uczynku ujęty do odpowiedzialności na drodze sądowej pociągniętym został.

Szczgólny wypadek śmierci. — W gubernji kaliszskiej: d. 28 kwietnia (10 maja), (w pow. kaliszkim), we wsi Zborowie, żona włościanina Hertmanowskiego wyszedłszy z domu w pole pozostawiła bez dozoru w niezamkniętem mieszkaniu jednoroczne dziecię, któremu świnia odgryzła głowę.

Wypadki. — Rozbicie się statku. — W gubernji radomskiej: d. 17 (29) kwietnia, na rzece Wisle (w pow. iłżeckim), pod m. Bójskiem w czasie burzy berlinka płynąca z ładunkiem zboża należącem do kupca z m. Połańca Ichela Roznera, rozbiła się. Rozner pomimo asekuracji poniósł straty rs. 1,827. *W gubernji łomżyńkiej:* niedaleko m. Sokołowa (w pow. pułtuskim), na rzece Narwi rozbił się statek naładowany 292 czetwertiami żyta. Statek należał do kupca Kuźmińskiego poddanego pruskiego — a ładunek do kupca Rogozińskiego z Warszawy. Strata niewiadoma.

Samobójstwa. — W gubernji suwałkskiej: d. 23 kwietnia (5 maja), (w pow. marjampolskim), właściciel apteki w m. Prenach, aptekarz Piot Polakowski (lat 40), rozmyślnie otruł się arszenikiem, i pomimo podanej mu natychmiast pomocy, do życia przywróconym być niemógł. Przyczyna samobójstwa niewiadoma.

Niezwykłe porody. — Dnia 12 (24) maja, zamieszkała pod Nr. 1902 w Warszawie, żona wyrobnika Złota Goldbergowa, powiła niewcześnie troje dzieci, z których dwoje płci męzkiej, zaraz po urodzeniu zmarło, a Goldbergowa niebezpiecznie chora. *W gubernji łomżyńskiej:* d. 14 (26) kwietnia, (w pow. ostrołęckim), we wsi Swidnikorek włościanka Ewa Ałaj wydała na świat troje dzieci; matka i dzieci pozostają przy życiu.

Pomór bydła w Warszawie: d. 3 (15) i 5 (17) maja za rogatkami wolskiemi w domach Nr. Nr. 3106*xx/a* i 3106*ббб*/1 padły dwie krowy dotknięte zarazą. Z rozporządzenia władzy lekarskiej padłe bydlęta głęboko zakopano w ziemi z ponacinaną skórą; celem zaś zapobieżenia szerzeniu się zarazy, wszelkie bydło znajdujące w oborach opieczętowano i przywóz mięsa do miasta przez te rogatki chwilowo wstrzymany został. *W gubernji łomżyńskiej:* d. 22 kwietnia (5 maja), (w pow. ostrołęckim), we wsi Kuninie, gminie Szczawin i 6 (18) maja, (w pow. kolneńskim), we wsi Bużyniu, gminie Jedwabno, na bydle rogatym okazała się zaraza w rodzaju tak zwanej sybirskiej, skutkiem której w Kuninie padło 2 i Bużyniu 4 krowy. Środki zaradcze natychmiast przedsięwzięto. *W gubernji siedleckiej:* d. 7 (19) maja, (w pow. siedleckim), we wsi Dąbrówka-Ług, gminie Skrzec okazała się zaraza na bydle; padło 3 sztuk, lecz przedsięwzięte środki zaradcze przeszkodziły dalszemu szerzeniu się epidemji. — W ogóle w pierwszej połowie maja wypadków śmierci było 101, a mianowicie umarło na apopleksję 6, od pijaństwa 11, utonęło 21, utopił się 1, spaliło się 2, rażonych od pioruna 5, zagorzało 2, od uderzeń wypadkowych 3, otruł się 1, powiesiło się 11, morderstwo 1, dzieciobójstw było 4; wypadków rabunku 1, kradzieży 7; zwłoków ludzkich znaleziono 16; burze panowały w 2, gradobicie byłw w 3, a pomór bydła w 4 miejscowościach.

* (Kronika pożarów). Podług otrzymanych wiadomości z 10 gubernij kraju tutejszego, w drugiej połowie maja miały miejsce znaczniejsze pożary w następujących miejscach: 1) W gubernji warszawskiej: D. 21 kwietnia (3 maja), w folwarku Młunek (pow. radiejewski), spaliła się obora z 10 sztukami rogacizny, należącemi do włościan tegoż folwarku; strata 236 rs. — D. 29 kwietnia (11 maja), w tymże samym powiecie na folwarku Sierzchowie, spalił się skład okowity, oszacowany na rsr. 1,500.—D. 15 (27) maja, we wsi Palczewskiej-woli (pow. kalwaryjski), u włościanina Mastalewicza, od pioruna spaliły się zabudowania gospodarcze wraz z majątkiem ruchomym tegoż, 118 rsr. wynoszącym.— 2) W gubernji petrokowskiej: W nocy z 23 (4) na 24 maja (5 czerwca), w mieście gubernjalnem Petrokowie spaliły się 4 domy i kilka przybudowań oszacowanych na rs. 810.—D. 24 maja (5 czerwca), w mieście powiatowem Łodzi spaliło się 5 domów mieszkalnych ze stodołami i innemi budynkami; w zabudowauiach zaasekurowanych poniesiono szkody na rs. 3,310, a w ruchomościach 2,200 rs.—D. 27 maja (8 czerwca), w dobrach Szczawin do majoratu należących (pow. breziński), spalił się skład okowity około 2,000 garncy, szacowanej na rs. 6,000.— 3) W gubernji kaliszskiej: D. 4 (16) maja, we wsi Żerniki (pow. sieradzki), spaliła się owczarnia zaasekurowana na rs. 690; o dopuszczenie się zbrodni podpalenia pada podejrzenie na włościanina Kacpra Tomczuka.—W tymże dniu, we wsi Barczewie (pow. sieradzki), spalił się dom wójta gminy Molskiego, ubezpieczony na rsr. 40. Nadto spaliło się 9 sztuk bydła, 2 konie, 7 owiec, i gotowizną rs. 400; strata wynosi razem rsr. 1,271. Podpalacz Łukasz Kapica oddany pod sąd. — D. 10 (22) maja, w dobrach Galewice (pow. wieluński), spaliła się gorzelnia z wszelkiemi aparatami i zabudowaniami gospodarczemi zaasekurowanemi na rs. 4,520.—D. 21 maja (2 czerwca), we wsi Psarach (pow. łęczycki), spalił się skład okowity (6,500 garncy) niezaasekurowany, zkąd straty poniesiono do 8,000 rs. — 4) W gubernji lubelskiej: D. 18 (30) maja w nocy, w m. Krasnobrodzie (pow. zamostski), spaliły się 22 domy żydowskie z przybudowaniami zaasekurowanemi na rsr. 5,330, w ruchomościach zaś niezaasekurowanych poniesiono straty na rsr. 4,076. — D. 12 (24) maja na folwarku Karolinowce (pow. Krasnostawski), do hr. Tomasza Zamojskiego należącym, spaliła się owczarnia zaasekurowana na rsr. 650 i niezaasekurowane ruchomości na rsr. 6,000.— 5) W gubernji płockiej: D. 2 (14) maja, we wsi Wólcekrastkowskiej (pow. rypiński), spalił się dom mieszkalny i zabudowania gospodarcze; strata po obliczeniu wynosi rsr. 1,178.—D. 8 (20) maja, we wsi Ciućkowie (pow. płocki), spaliła się owczarnia, stajnie i 466 sztuk owiec zaasekurowanych na rs. 1,300; ogólna zaś strata wynosi rs. 3,315.— 3) W gubernji łomżyńskiej: D. 7 (19) maja o godzinie 11 w nocy, we wsi Mazewie (pow. pułtuski), od pioruna spalił się dom zaasekurowany na rsr. 120, a w m. Rogowie (pow. łomżyński), z tejże samej przyczyny w d. 27 maja (8 czerwca) dwie drewniane stodoły zaasekurowane na rsr. 500. — 7) W gubernji suwałkskiej: D. 14 (26) maja, we wsi Borowszczyznie (pow. kalwaryjski), od pioruna spaliła się stodoła ze zbożem, zaasekurowana na rs. 820,—a d. 18 (30) maja, o godzinie 2-ej po północy, w dobrach Kraśniki (pow. sejneński, z tejże samej przyczyny stodoła zaasekurowana na rsr. 550. — Ogólna cyfra pożarów 50 *). Wszystkie nieomal powstały albo skutkiem nieostrożności. złego urządzenia kominów albo z niewiadomych przyczyn; wypadków rozmyślnego podpalenia było 2, a od pioruna 7. Straty ztąd wynikłe (z wyłączeniem pięciu miejsc, gdzie dotąd nie są jeszcze obliczone) wynoszą około rsr. 60,534. Cyfra ta, naturalnie nie jest rzeczywistą, ponieważ w jednych miejscach szkody są wykazane w majątku zaasekurowanym i nieubezpieczonym. Z porównania zaś strat ztąd wynikłych z pierwszą połową maja cyfra jest mniejszą o rs. 46,616.

* (Oświetlenie). Latarnie gazowe miejskie dziś 26 czerwca (8 lipca), powinny być zapalone o godzinie 9-ej wieczorem, a zgaszone o godzinie 1-ej min. 30 rano.

* (Wypadki miejskie). W dniu onegdajszym, Jan Powak, rekrut, przykomenderowany do 1-ej roty 54 warszawskiego gubernjalnego bataljonu, spławiając w rzece Wiśle od strony Pragi, konia, należącego do pomocnika lekarskiego rzeczonego bataljonu Sommera, utonął razem z koniem; ciała Powaka niewynaleziono dotąd, a konia wydobyto lecz nieżywego. Poszukiwanie utonionego kontynuje się.—W cyrkule Zamkowym, Piotr Kolbarczyk, robotnik, pracując przy restaurowaniu kościoła Ś-ej Anny, potknął się, spadł z rusztowania i potłukł sobie nieszkodliwie lewą rękę i nogę. Kolbarczyk odesłany na kurację do swego mieszkania.

* *Kursa monet zagranicznych w Warszawie.*

Za talar	*wczoraj* rs. 1	kop.	18	*dziś* rs. 1	kop.	18 1/2.
Za frank	„	„ — „	32 1/2	„	„ — „	33.
Za złoty reń.	„	„ — „	65	„	„ — „	66.

NB. Wiadomość ta nie pochodzi z urzędowego źródła i może tylko służyć za wskazówkę.

* (Podróż Najjaśniejszego Pana). *Kronszt. Wiest.* donosi, że Najjaśniejszy Pan, w towarzystwie Ich Cesarskich Wysokości Wielkiego Księcia Cesarzewicza Następcy Tronu i Wielkiego Księcia Aleksego Aleksandrowicza, udadzą się 1 (13) lipca wieczorem do Tranzundu, lecz przybędą wpierw do Kronsztadu, gdzie oczekiwać na Nich będzie Cesarski jacht parowy *Sztandar*, na którym Jego Cesarska Mość i Ich Cesarskie Wysokoście odpłyną do eskadry. Najjaśniejszy Pan zabawi w Tranzundzie 2 (14) i zrana 3 (15) lipca i wróci do Kronsztadu tegoż dnia wieczorem, lub też 4 (16) lipca zrana. Jego Cesarska Mość zwiedzi w Kronsztadzie kilka fortów i następnie uda się niezwłocznie do obozu w Krasnem-Siole.

* (Podróż Jego C. W. Wielkiego Księcia Konstantego Mikołajewicza). Z Lipska piszą do *Augsburger Allgemeine Ztng.*, pod datą 25 czerwca: Jego Cesarska Wysokość Wielki Książę Konstanty Mikołajewicz opuścił dziś Lipsk, zabawiwszy w nim ośm dni, i udał się do Wiesbadenu, gdzie przepędzi na kuracji cztery tygodnie. Następnie Jego Cesarska Wysokość zwiedzi Korfu, gdzie znajdować się będzie na uroczystości chrztu swego wnuka, nowonarodzonego książęcia greckiego. Pobyt Wielkiego Księcia w Lipsku miał na celu widzenie się z Jego małżonką, która leczy się tu; dla tego powodu podróż Jego miała charakter ze wszech miar prywatny. Wielki Książę zwiedził galerję obrazów w muzeum, oraz drukarnie Gisecka i Devrient'a.

* (Nowe sądownictwa). Podług gazety *Mosk. Wied.*, minister sprawiedliwości zamierza w przyszłej jesieni uczynić do rady państwa wniosek względem wprowadzenia nowego sądownictwa w zachodnich gubernjach cesarstwa; obecnie ministerstwo obmyśla środki do pokrycia wydatków w tej mierze. Ponieważ asygnowanie funduszów z kasy państwa uznane jest za niewłaściwe, przeto prowadzone są układy względem zaregulowania wydatków na koszt miejscowej ludności. Słychać, że sekretarz stanu hrabia Pahlen zniósł się w tym przedmiocie z jenerał-gubernatorami północno-zachodniego i południowo-zachodniego krajów i że wprowadzenie nowego sądownictwa kosztować będzie w okręgu wileńskim 517,000, a w kijowskim 450,000 rsr.

* (Urodzaje). *Odes. Wiest.* pisze: „Obok świetnych nadziei na tegoroczny urodzaj, wielu miejscowościom zagraża niedostatek z powodu braku deszczu. W okolicach Odesy takie miejscowości zajmują przestrzeń 15 do 50 wiorst; niektórzy z gospodarzy chwalą się ze swemi zasiewami, a niektórzy twierdzą, że nie będą mieli co zbierać. Słychać, że takie ukrzywdzone miejscowości znajdują się

---

*) A mianowicie: w gub. warszawskiej 10 (w tej liczbie od pioruna 1), petrokowskiej 6, kaliszskiej 6 (w tej liczbie od podpalenia 2), kieleckiej 1, radomskiej 3, lubelskiej 4, siedleckiej 1, płockiej 7 (w tej liczbie od pioruna 2), w suwałkskiej 4 (w tej liczbie od pioruna 2).

nietylko w powiatach odeskim i tyraspolskim, ale na północy, a nawet w południowo-zachodnim kraju. Wszelako kraj tutejszy widocznie się ożywił, skutkiem wzmagających się obstalunków z zagranicy i podwyższenia cen".

* (Ludność góralska w kraju kaukazkim). W „Zbiorze wiadomości o góralach kaukazkich" (Wydanie kaukazkiego zarządu góralskiego. Zeszyt 1-szy. Tyflis. 1868 roku), czytamy między innemi: Po zestawieniu wszystkich danych o ludności góralskiej, zostającej pod zarządem wojskowo-narodowym, otrzymamy następujące liczby: I. w okręgach obwodu kubańskiego 79,459 mieszkańców płci obojej; II. w okręgach obwodu terskiego 285,569 mieszkańców płci obojej; III. w okręgach obwodu dagestańskiego 425,457 mieszkańców płci obojej; IV. w okręgu zakatalskim 52,215 mieszkańców płci obojej; V. w okręgu suchomskim 64,933 mieszkańców płci obojęj. Razem 907,633 mieszkańców płci obojej. Ta miljonowa prawie masa ludności rozpoczyna obecnie nowy byt—byt rozwoju społecznego. We wstępie do „Zbioru" pomienionego powiedziano: „Górale odradzają się chcąc nie chcąc; z zawziętych wrogów naszych, stają się oni naszymi spółobywatelami, naszymi blizkimi braćmi... Otwiera się przed nimi nowy ustrój wyobrażeń i stosunków społecznych; przyszła dla nich pora obznajmiania się ze światłym i obszernym światem życia europejskiego; lecz zarazem i dla nas stanął otworem świat odrębny, zamknięty dotąd w sobie, ze szczególnym ustrojem stosunków domowych i społecznych, świat, który powinniśmy w ten lub ów sposób zbliżyć do ogólnego ustroju naszego życia, ażeby pomiędzy nim i nami nie było dysharmonji. Jeżeli góralom dostała się w udziale niezbędność zaznajomienia się z nami, to z drugiej strony mamy obowiązek moralny przeniknąć do głębi ich całkiem odrębnego życia, i dowiedzieć się dokładnie, z kim i z czem mamy do czynienia, dla tego, ażeby wiedzieć następnie, w jaki sposób można będzie najdogodniej, najłatwiej i najprędzej dopomódz naszym nowym spółobywatelom do wyjścia z ciemnego kąta ich życia na wpół dzikiego i zrobić dla nich przystępnemi światło i rozległe przestrzenie, stojące otworem dla rodziny ludów europejskich."

KORESPONDENCJE DZIENNIKA WARSZAWSKIEGO.

Kraków, 5 lipca (*).

Jdee, wyradzane przez życie, tem mianowicie są wielkie, ze wybijają wyłomy w niezwalczonych na pozór przeszkodach. Takie przeszkody stopniowo przełamuje potężna idea panslawizmu. Trudno znaleźć bardziej zaślepionego i zakostniałego przeciwnika wszech-słowiańszczyzny od tutejszego *Czasu*, a tymczasem i on niedawno; na zadziwienie swych czytelników, odezwał się nie w tonie zwykłego swego swego programu. Ubolewając w artykule wstępnym z powodu pomyślnego rozpowszechnienia idei rusko-słowiańskich na zachodzie i przyznając, że polacy pozostają na uboczu od ogólnego ruchu. Pismo to wydaje taki na siebie samo sąd: „Zawsze nas wyprzedzają i przemagają rosjanie, jako posiadający siły. i środki, których nam brak; lecz jeżeli będziemy okazywali opór ruskiemu duchowi, to ostatecznie możemy zginąć w plemiennym kataklizmie, do którego prowadzą teraz te społeczne sławiańskie agitacje". Ciekawem jest czy *Czas* będzie dalej rozwijał tę myśl, teraz zaś nie ma czasu, dla tego, że codziennie zapełnia swe szpalty, jak i wszystkie galicyjsko-polskie gazety, ćwiczeniami na temat o Kazimierzu Wielkim.

Polacy niewypowiedzianie są radzi. że znalezione zwłoki tego króla, dały im dobry powód do urządzenia swej „narodowej" manifestacji. Czy gorące ich usiłowania w celu zebrania reprezentantów z różnych odłamków byłej Polski, uwieńczone zostaną pomyślnym skutkiem, to jeszcze kwestja. Agitacja jednak postępuje swoją koleją.

Do liczby niedogodności tutejszego życia powszedniego należy zaliczyć zupełny brak w obiegu drobnej monety, tak że za zmianę 1 złr. trzeba płacić 1½ centa. Ostateczność doprowadzi do tego, że zaczną rozcinać asygnacje, jak to było w 1848 r. Monetę wywożą spekulanci za granicę i wczoraj znów został ujęty jeden z nich, który chciał przewieść do Prus 5,000 złr.

Do dwóch wychodzących tu pism ilustrowanych, pod nazwą *Włościanin i Kalina*, w krótce przyłączy się trzecie, pod tytułem: *Djabeł*. Będzie to naśladowanie francuzkich pism humorystycznych.

Od czasu do czasu z tutejszzch drukarni wychodzą pamety polityczne, najgłópszej i najniegodniejszej osnowy. Autor sławnej „Czarnej Księgi" dla której właściwszym byłby tytuł: „nie chcesz, nie słuchaj, kłamać nie przeszkadzaj," wydał nową niedorzeczność pod tytułem: „Moskiewskie porządki na Litwie". Jest to najordynarniejsze przekręcanie faktów i zlepek bajecznych niedorzeczności, przejętych jadem nienawiści dla wszystkiego co jest ruskie. Do tej samej kategorji książek należy wypuszczony na świat pierwszy zeszyt pseudo, historycznego dzieła pod tytułem: „Dążenia Moskwy nad Dunajem i Bosforem od 1711 do 1866 roku". Przeczytaliśmy ją w nadziei znalezienia nowych faktów historycznych, lecz okazało się, że pod szumną nazwą ukrywają się nędzne bajeczki. *Ż.*

(*) Korespondencja ta wzięta jest z *Warsz. Dniew.*

Paryż, 30 czerwca.

Sesja prawodawcza została otwartą. P. Rouher miał przy tej sposobności krótką przemowę, w której powiedział, że ocenienie rezultatów wyborów pod względem politycznym, nie powinno być przyśpieszane. Jaki wniosek należy wyciągnąć z tej powolności wymotywowanej i rozsądnej? Na sesję, która otwartą zostanie w październiku, rząd przygotowuje nowe prawa liberalne. Ci, którzy żywią wielkie w tym względzie nadzieje, czekać będą długo. Tymczasem rozeszła się była pogłoska, że 28-go czerwca, w dniu otwarcia sesji prawodawczej, miało wybuchnąć w Paryżu powstanie. Pisano o tem z kilku większych miast, lecz powstanie to, na które oczekiwali z taką radością nieprzejednani i z taką obawą obywatele paryzcy, ograniczyło się do kilku okrzyków: „Niech żyje Thiers! Niech żyje Gambetta!" gdy dwaj ci panowie ukazali się koło gmachu ciała prawodawczego. Znowu przeto góra zrodziła mysz.

Pamflecista Rochefort skazany został na 3 lata więzienia, na karę pieniężną w wysokości 10,000 franków i na pozbawienie praw politycznych na 3 lata. Około pięćdziesięciu dziennikom wytoczono procesa za ogłaszanie fałszywych wiadomości i za pobudzanie do nienawiści i do lekceważenia rządu. W St. Etienne, rada miejska została rozwiązaną i zastąpioną przez radę mianowaną przez prefekta. Wszystko to dowodzi, że instytucje francuzkie wzrastają pod opieką silnego rządu.

Zajście franko-belgickie przybiera coraz wyraźniejsze kształty; dzienniki półurzędowe usiłują uspokoić opinję publiczną, lecz wiem z dobrego źródła, że nie wszystko idzie tak dobrze, jak głoszą. Tak kilka dni temu, ponieważ Belgja dała kilku oficerom pruskim upoważnienie do zwiedzenia fortyfikacij wznoszonych w Antwerpji, Francja wystąpiła do swej sąsiadki z przełożeniami, albowiem upatrywała w tym fakcie czyn nieufności względem niej. W korespondencji z Brukseli do dziennika *Liberté* powiedziano: „Jeżeli rząd cesarski, który wymyślał zajście franko-belgickie jedynie dla tego, ażeby mieć na pogotowiu *casus belli*, sądząc, iż przyszła chwila stosowna, wypowie wojnę, w takim razie dozwolonoby wojskom francuzkim zająć bez wystrzału całą Belgję. Siedlisko rządu belgickiego zostałoby przeniesione w takim razie do Antwerpji, na ufortyfikowanie której uchwalono znowu 1,500,000 franków; czekano by tam, licząc na poparcie ze strony Niderlandów, Prus i Anglji."

Walka ogólna wybuchła na całej linji w komitecie zjednoczenia (czytajcie rozjednoczenia) emigracji polskiej. Mierosławczycy wraz ze swym przewódcą biorą także udział w tej walce. Wszystko to spowodowanem zostało ogłoszeniem broszury pod tytułem „Prawda o powstaniu z r. 1863." (*La vérite sur l'insurrection de 1863*). Śledzą nieustannie przywłaszczycieli tak zwanych funduszów rewolucyjnych. Jarmund obwinia Gillera, Giller Mierosławskiego, ten ostatni oskarża Miłkowskiego, Guttrego, Radziszewskiego i innych. Co wyniknie z tej sprawy komicznej? Życzyćby należało, ażebyśmy dowiedzieli się nareszcie, co zrobiono z deficytem powstańczym. Najzabawniejszą jest w zajściu obecnem ta okoliczność, że każda koterja uniewinnia w zupełności swych członków i zwala kradzież na rachunek innej koterji. Gruczyński i inni stronnicy Mierosławskiego, tego przewódcy demokracji polskiej, oświadczają w deklaracji ogłoszonej drukiem i stanowiącej dalszy ciąg odpowiedzi danej przez Mierosławskiego Miłkowskiemu, że ten ostatni i jego stronnicy są łotrami i że Mierosławski jest prorokiem demokracji.

Około dwudziestu wychodźców polskich zrobiło rozbrat z towarzystwem demokratycznem i udało się do Bukaresztu, gdzie doznają bezwątpienia od władz przyjęcia, na jakie zasługują. *X.*

Francja.

* (Stronnictwa i interpelacje). Wiadomości o ruchu stronnictw w ciele prawodawczem należy przyjmować z wielką oględnością, są one bowiem sprzeczne pomiędzy sobą. W sferach stronnictwa trzeciego panuje jeszcze widocznie zbyt wielka niepewność co do przypisywanych mu celów, i okoliczność ta nie powinna zadziwiać, albowiem sposób zapatrywania się członków tej frakcji jest w wielu wypadkach bardzo sprzeczny. Co do zamiarów rządu w przedmiocie zapowiadanych interpelacij co do polityki wewnętrznej, artykuł zamieszczony w dzienniku *Public* i podpisany przez p. Dreolle podaje ciekawe wyjaśnienia. Powiedziano tam przedewszystkiem, że rząd wyłuszczył jasno swój sposób zapatrywania się w oświadczeniu złożonem przez ministra stanu Rouher'a przy otwarciu sesji. Oświadczył on, że przy wyborach wyszły na jaw nowe życzenia, nowe potrzeby, nowe żądania; rząd zbada takowe i złoży na przyszłej sesji rezultat swych badań. Jeżeli izba chce zastanawiać się obecnie nad ewentualnemi reformami, w takim razie nie może ona żądać od rządu programu dokładnego, takowy bowiem nie może być dziełem ośmiu dni; lecz cel takich interpelacij może zależeć na daniu rządowi wyjaśnień co do życzeń i potrzeb wyborców i na dostarczeniu mu w ten sposób materjału dla jego późniejszych decyzij. W takiej formie, zamiar powzięty przez niektóre frakcje izby mógłby przydać się podczas terazniejszej sesji. Lecz nie należy iśc dalej i domagać się od rządu zobowiązań, obowiązkiem bowiem tego ostatniego będzie zawsze poznawać z życzeń pojedynczych, żądania całego kraju, i tworzyć dzieło odpowiadające wymaganiom ogółu. (*Nordd. A. Z.*)

* (Wpyw interpelacji). Dzienniki paryzkie bardzo różnego są zdania co do projektu interpelacji środka lewego. *Moniteur universal* przypisuje jej podwyższenie kursów na giełdzie paryzkiej. Nikt na giełdzie nie wątpi, powiada ten dziennik, że gdyby wskutek tej interpelacji utworzyło się ministerstwo odpowiedzialne, i gdyby kraj był wreszcie zapewnionym, że z dnia na dzień nie będą już powtarzały się ważne i niepokojące wstrząśnienia ani na wewnątrz a przedewszystkiem na zewnątrz, kurs papierów publicznych podniosł by się natychmiast na dwa do trzech franków i wkrótce doszedłby do normalnego stanu, którego od kilku lat nie osiągnięto, pomimo niezwykłej obfitości pieniędzy umieszczonych na pewnych hypotekach. *La France* sądzi przeciwnie, że twórcy projektu mogą doprowadzić ostatecznie do wybuchu rewolucji, przekonani że dążą do otrzymania wolności. Prawda znajduje się zapewne w środku pomiędzy temi krańcowemi zdaniami. (*Nord.*)

* (Kwestja franko-belgicka). Dziennik *Patrie* pisze pod datą 5-go lipca: „Zapewniają, że protokół narad komisji franko-belgickiej został ukończony i że nie wywołał żadnego zarzutu. Prace komisji zostaną przeobrażone na konwencję międzynarodową, zgodnie z umową zawartą pomiędzy obu rządami".

* (Zgromadzenia robotników). Dnia 4 lipca odbyły się publiczne zgromadzenia robotników w Saint-Etienne. Nie sprowadziły one żadnego rozruchu i robotnicy rozeszli się bez potrzeby wmięszania się władz. (*La Fr.*)

Włochy i Rzym.

* (Sobór powszechny). Udział reprezentantów rządów świeckich w soborze powszechnym, uważany jest w samym Rzymie jako nieprawdopodobny, albowiem *Civilta Cattolica* z 3-go lipca donosi, ze w ostatecznym, przez papieża zatwierdzonym planie ozdobienia kościoła św. Piotra, w którym odbywać się będą posiedzenia soboru, nie ma wcale wzmianki o krzesłach dla posłów obcych mocarstw. (*Nordd. A. Z.*)

Hiszpanja.

* (Manifest don Carlosa). W manifeście tym książe madrycki robi przegląd różnych kwestij politycznych, religijnych, socjalnych i ekonomicznych swojego czasu i rozwiązuje je w sposób zbyt burboński. Don Carlos nie sądzi, ażeby mógł potrzebować wszystkich dla wstąpienia na tron swoich przodków; ale ogłasza, że oszukują lud, mówią mu, że jest samowładnym. W polityce prawo boskie władzę tę utwierdza. W kwestji wolności sumienia przypomina on, że istnieją konkordaty, które powinny być ściśle szanowane i religijnie wypełniane. W ekonomji politycznej potępia on wolność handlu jako smutny bąd. (*La Fr.*)

Portugalja.

* (Podwyższenie podatków i położenie kraju). Portugalska izba deputowanych uchwaliła 30-go czerwca żądane przez rząd podwyższenie podatków; przesilenie przeto finansowe, które trapiło kraj od roku przeszło i które spowodowało tak

liczne zmiany w ministerstwie, zostało na ten raz zażegnane. Pomimo to usposobienie umysłów w kraju jest nie najlepsze, i takowe pogorszy się jeszcze bardziej z powodu zjawienia się w rozmaitych miejscowościach zarazy na winogrona. (*Nordd. A. Z.*)

Niderlandy.

* (Interpelacja). Na posiedzeniu drugiej izby niderlandzkiej z 2-go lipca, miało miejsce wydarzenie, które wywarło bolesne wrażenie. P. van Sypesscyn wystósował do ministerstwa interpelację, czy prawdą jest co piszą do niego z brzegów Gwinei. Donoszą mu mianowicie, że dwaj oficerowie, jeden podoficer i ośmiu majtków z parostatku wojennego *Amstel*, przedsięwziąwszy 26-go maja spacer w szalupie tego parostatku i wylądowawszy na brzegu, zostali wzięci do niewoli przez murzynów, którzy zamordowali w sposób okrutny oficerów i podoficera. Minister osad powstrzymał się od odpowiedzi na tę interpelację, albowiem takowa wystósowaną została do całego ministerstwa, w izbie zaś znajdowało się tylko dwóch ministrów. (*Nordd. A. Z.*)

Azja.

* (Położenie rzeczy w Japonji). *Journal officiel* podaje następujące wiadomości z Japonji, dochodzące do 11 maja: Mikado wrócił do Jeddo, dokąd zwołani zostali daimiosy dla wzięcia udziału w zgromadzeniu walnem, które naradzać się będzie nad kwestjami wielkiej wagi, dotyczącemi organizacji politycznej Japonji. Drugie zgromadzenie, rodzaj izby niższej, które składa się z 227 delegowanych z daimiatów czyli prowincij, funkcjonuje już od niejakiego czasu. Flotylla mikady, przeznaczona do działania przeciw powstańczym keraisom, udała się do zatoki Awo Mori, gdzie zgromadziły się już siły zbrojne rządu. Władze japońskie, powodowane życzeniem przywiedzenia na drodze przełożeń do posłuszeństwa poddanych wprowadzonych w błąd, kazały porozlepiać w Hakodade proklamację, wzywającą keraisów, ażeby wrócili do swych obowiązków, i przyrzekającą im w takim razie przebaczenie ze strony mikady.

PRZEWODNIK WARSZAWSKI

Warszawa, dnia 26 Czerwca (8 Lipca).

Kalendarz.

W piątek, 27 czerwca (9 lipca), — św. Cyryla biskupa i Anatolji.—Słońce wsch. o godz. 3 min. 51; zach. o godz. 8 min. 18.

W sobotę, 28 czerwca (10 lipca),—śśw. 7-u braci męcz. synów Felicysymy.—Słońce wsch. o godz. 3 min. 52; zach. o godz. 8 min. 17.

Stan pogody.

Dziś z rana + 11°0 R.

Wczoraj.	o g. 6 z rana.	o g. 4 po poł.
Barometr w milimetrach	750.7	750.3
Termometr Reaumura	+ 15°4	+ 18°6
Stan nieba	pochmurny.	pochmurny.

Największe ciepło + 19°7, R. Najmniejsze ciepło + 12°1, R.

Wysokość wody na Wiśle stóp 2 cali 4.

Widowiska.

WIELKI TEATR.— *Dziś*, we czwartek, opera w 3-ch aktach, **Piękna Helena**. — Osoby: Parys, syn Priama — p. *Filleborn;* Menelaus—p. *Szczepkowski;* Helena, jego żona — pani *Dowiakowska;* Agamemnon — p. *Prohazka;* Qrest, jego syn — panna *Kwiecińska;* Kalchas, wielki wróżbita Jowisza—p. *Kozieradzki;* Achiles—p. *Matuszyński;* Ajax I-y — p. *Ziołkowski;* Ajax 2-gi— p. *Suszyński;* Bacchis służebna Heleny—panna *Gobert;* Leoena — panna *Rutkowska*, Partenis — panna *Herman* — (dwie powyższe wesołe córy Grecji); Eutykles kowal —p. *Borawski;* Filokomes, sługa Kalchasa — p. *Krupiński;* Niewolnik—p. *Jejde.* — *Jutro*, w piątek, komedje **Śluby Panieńskie** i **Nad morzem**, —(po cenach teatru rozmaitości).— *Wczoraj*, we środę, dawano przysłowie dramatyczne **Cicha woda brzegi rwie**; komedję **Nad morzem**, i krotochwilę **Siostra Kasperka**, było osób 216.

Bilety sprzedawane będą od godziny 4-ej i to w razie nie przyjścia do skutku loterji fantowej z powodu niepogody.

DOLINA SZWAJCARSKA. —*Dziś i codziennie*, **Koncert** B. Bilsego, dyrektora królewsko - pruskiej orkiestry, złożonej z 60-ciu doborowych artystów. — We środy i soboty, **Koncerta symfoniczne**. — *Jutro*, w piątek: — I. Uwertura z op. „Józef w Egipcie", Mehula; Hofball-tänze, walc Straussa; „Piękna gwiazda", duet Kückena; „Zaczarowany róg Oberona", fantazja Wieprechta. — II. Uwertura z op. „Oblężenie Koryntu", Rossiniego; „Wspomnienie Cowentgarden", walc Straussa; a) Arja z op. „Don Juan", Mozarta (solo na puzon wyk. p. Künzel); b) Solo na arfę Parish Alvarsa, (wyk. p. Wenzel); Potpourri z op. „Trubadur", Verdiego.—III. Uwertura z op. „Raymond", Thomasa; „Miasto i wieś", polka-mazurka Straussa; „Canzonetta" z Es-dur kwartetu, Mendelsohna-Burtholdy; „Nad morzem", pieśń Schuberta.— Początek o godzinie 6 ½. — Cena wejścia kop. 20.—*Wczoraj*, było osób 370.

GABINET ZOOLOGICZNY (w pałacu Kazimierowskim).—*Otwarty* **w Niedziele i Czwartki.**

MUZEUM SZTUK PIĘKNYCH (w pałacu Kazimierowskim), w pawilonie na lewo, we **Czwartki i Niedziele** bezpłatnie, od godz. 10-ej rano do 2-ej po południu.

WYSTAWA TOWARZYSTWA ZACHĘTY SZTUK PIĘKNYCH (w hotelu europejskim). — *Codziennie*, od godziny 10 rano do wieczora. — Cena wejścia kop. 15; w niedzielę zaś i święta kop. 5.

ELDORADO (przy ulicy Długiej).— *Dziś i codziennie*, przedstawienia **Towarzystwa komicznych śpiewaków paryzkich.**—Początek orkiestry o godzinie 7-ej, a przedstawienia o godzinie 8-ej. — *Wczoraj*, było osób 180.

ALKAZAR (ulica Królewska). — *Jutro i codziennie*, **przedstawienie trupy niemieckich artystów**, pod dyrekcją pani Leopoldyny v. Lukatzy. — Początek o godzinie 7 ½. — *Wczoraj*, było osób 377.

TIVOLI.—*Dziś i codziennie* przedstawienia **humorystyczno-wokalne** w języku polskim i **tańce** przy doborowej orkiestrze, pod dyrekcją p. E. Kleczyńskiego.—Zaczyna się o godzinie 8-ej wieczorem. — *Wczoraj*, było osób 178.

KASSINO (przy ulicy Ś-to Krzyzkiej). — *Dziś i codziennie*, **przedstawienia humorystyczne** w języku polskim złożone ze śpiewów i tańców, pod dyrekcją H. Modzelewskiego. — Początek o godzinie 8-ej. — *Wczoraj*, było osób 98.

ELYSIUM (dvwniej pod Lipką, ulica Przejazd N. 5).— *Dziś i codziennie*, **Przedstawienie północno-niemieckich śpiewaków i dramatycznych artystów.** —Początek o godzinie 7 ½ wieczorem. — *Wczoraj*, było osób 221.

W DOLINIE PRAGSKIEJ. —*Dziś i codziennie*, **humorystyczne przedstawienia** składające się ze śpiewów, tańców i sztuk magicznych, pod dyrekcją p. Bukowskiego.—Początek o godz. 7 ½.

TEATR-RAPPO. — **Cyrk i teatr małp** p. Broekmana. — *Dziś i codziennie*, **Wielkie przedstawienie**. — Otwarcie cyrku o godzinie 6 ½.—Początek o godz. 7 ½.— W dni niedzielne i świąteczne **dwa przedstawienia**; pierwsze o godzinie 4-ej, drugie o godzinie 7 ½. — w niedzielę, d. 29 czerwca (11 lipca), *nieodwołalnie ostatnie przedstawienie.* — *Wczoraj*, było osób 76.

WYSTAWA STEREOSKOPÓW z podarkami, czyli loterja bez przegranej allegri, — *codziennie*, w restauracji Bremera w domu przechoduim Rezlera przy ulicy Senatorskiej.

W SALI RESURSY OBYWATELSKIEJ.— *Dziś i codziennie*, **Wystawa widoku zamku Freienschloss i miasta Freimarkt w Styrji z drzewa korkowego.** — Wystawa otwarta od godziny 10 z rana do 7 wieczorem i tylko krótki czas trwać będzie. — Cena wejścia od osoby kop. 15; dzieci i niższe stopnie wojskowe płacą kop. 10.

W PRADO za rogatkami Wolskiemi, zakład gastronomiczno-spacerowy, *codziennie* jest otwarty. — W niedziele i każde święto grywa **orkiestra** w pełnym komplecie.— Początek o godzinie 5-ej. — Wejście w dni świąteczne kop. 15.—Dzieci bezpłatnie.

---

* Przyjechali do Warszawy: jenerał-adjutant książę *Golicyn* i jenerał-major *Kryłow*, z Petersburga; jenerał-major *Sawicz*, z Siedlca; — wyjechali: jenerał-lejtnanci: *Zabołockoj* i *Batezatul*, kom. administr. *Frejgang*, za granicę; jenerał-major *Weliaminow*, do Siedlca.

* W dniu wczorajszym przyjechało koleją żelazną warsz.-wied. i wars.-bydgoską osób 744, wyjechało osób 747;— koleją żelazną petersb.-warsz. przyjechało osób 227, wyjechało osób 246; — koleją żelażną warsz.-terespolską przyjechało osób 184, wyjechało osób 190; — statkami parowemi przyjechało osób 18, wyjechało osób 38; — oprócz tego w ogóle przyjechało osób 121, w tej liczbie z zagranicy 11, wyjechało osób 212, w tej liczbie za granicę 6.

* *Listy niewłaściwie do skrzynek pocztowych włożoue*, w dniu 25 (7) b. m., a mianowicie pod adresem: z używanemi markami: Rozen w Petersburgu, Hammer w Katowicach, Stopczyk w Lubtinie, Sułkowski w Kłampowicach, Paciejewski w Płocku, Rudolf w Suwałkach, Szostkowska w Łodzi, Frydman w Lublinie, Krnecki w Małkini, Tuchsznajder w Kaźmierzu, Hafkie w Woli boglewskiej, Kosicki w Borznie, Zawadzki w Złoczewie, Massaleska w Płocku, Gubernator w Radomiu, dwa listy bez adresu, — listów miejskich sztuk 11, wyjętych ze skrzynek pocztowych, jako na koszt, doręczone nie będą,—oraz 15 sztuk listów na koszt dla wyekspedjowania wewnątrz kraju, jako z nienaklejonemi markami, wyprawione nie będą, i znajdują się w kancelarji pocztamtu do odebrania.

* Dnia 25 (7) b. m. i roku, chorych w 8-u cywilnych szpitalach: przybyło 75, wyzdrowiało 55, umarło 6, pozostało 1691 (mężczyzn 798, kobiet 893), z nich w szpitalu starozakonnych mężczyzn 151, kobiet 171.

* Dnia 25 (7) b. mies. i roku, **urodziło się:** *chrześcjan:* płci męzkiej 8, płci żeńskiej 10; *starozakonnych:* płci męzkiej 4, płci żeńskiej 4, razem 26;—**zawarło śluby małżeńskie:** par: *chrześcjan* 4; *starozakonnych* —; — **umarło:** *chrześcjan:* płci męzkiej 9, płci żeńskiej 9; *starozakonnych:* płci męzkiej 5, płci żeńskiej 4, razem 27.

Ceny Targowe.

dnia 25 Czerwca (7 Lipca) 1869 roku.

RODZAJ PRODUKTOW	Czetwert rsr.	Czetwert kop.	Korzec od rs.	Korzec od kop.	do rs.	do kop.
Pszenica	12	96	7	20	8	10
Żyto	9	60	5	55	6	—
Jęczmień	—	—	—	—	—	—
Owies	6	-	3	30	3	75
Groch polny	—			—	—	—
Kartofle	2	40	1	20	1	50

Pud siana od kop. 27 ½—33 ½. Pud słomy od kop. 27 ½ —30.
Dowozy: Pszenicy 80; Żyta 286; Jęczmienia —; Owsa 286 czetwerti.
Wiadro okowity od rsr. 3 kop. 30 do rsr. 3 kop. 34 ½.
Garniec „ od rsr. 1 kop. 10 do rsr. 1 kop. 11 ½.

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

dnia 26 Czerwca (8 Lipca) 1869 r.

MONETY.	Żądano Rs.	Żądano K.	Płacono Rs.	Płacono K.
Pół-Imperjały Rosyjskie	—	—	—	—
Dukaty Holenderskie nowe ważne	—	—	—	—
Frydrychsdory Pruskie	—	—	—	—
Pruski Kurant za 100 tal.	—	—	—	—
PAPIERY (bez wartości kuponów).				
Obligi Skarbu za rs. 100	—	—	—	—
Bilety Skarbu Król. Pol. za rs. 100	—	—	—	—
Obligacje Cząstk. z r. 1835 po złp. 500 za sztukę	—	—	—	—
Certyfikaty Banku na Oblig. Cząstk. lit. A po złp. 300 za sztukę	—	—	—	—
Lit. B. po złp. 200 za sztukę z kuponem	—	—	—	—
„ „ „ bez kuponu	—	—	—	—
Listy Zastawne III-go Okresu Serji 1-ej za rs. 100.	91	67	91	17
Listy Zastawne III-go Okresu Serji 2-ej za rs. 100*)	88	67	88	17
Obligi Towarzystwa Kredyt. Ziemskiego	100	—	99	67
Listy likwidacyjne za rs. 100 *)	76	25	75	93
Dowody Kom. Centr. Likwid. za rs. 100	—	—	—	—
5 pożyczka rosyj. Stiglitza z r. 1854 za rs. 100	—	—	—	—
6 pożyczka rosyj. Stiglitza z r. 1855 za rs. 100	—	—	—	—
Bilety Banku Ces. Ros. z r. 1860 za rs. 100	—	—	—	—
Metaliki Lutowe za rs. 100	—	—	101	17
„ Sierpniowe za rs. 100	—	—	101	33
Rosyjska pożycz. prem. z 1864 rs. 100	175	—	174	25
„ „ „ z 1866 „ 100	174	—	173	75
5% Listy Zastaw. Rosji	—	-	—	—
Akcje Głównego Towarzystwa Rosyjskiego dróg żelaznych rs. 125	—	-	—	—
Obligacje Głów. Tow. Ros. Dróg. Żel. po frank. 2000 za rs. 100	—	—	—	—
Akcje Drogi Żel. War.-Wied. za sztukę	-	—	69	50
Obligacje Drogi Żel. War.-W. po frank. 500 za szt.	—	—	—	—
Akcje Drogi Żel. Warsz.-Bydgoskiej za rs. 100	72	50	71	75
Akcje Żeglugi Parow. Kraj. rs. 100	—	—	—	—
Akcje Drogi Żel. Warsz.-Terespolskiej za rs. 100	—	—	—	—
Obligacje Kolei Żel.-War. Terespol	—	—	—	—
Akcje Drogi Żel. fab. Łodzkiej rs. 100	—	—	—	—

WEXLE.			Żądano Rs.	Żądano K.	Płacono Rs.	Płacono K.
Berlin	100 Tal.	2 m.	117	—	116	77½
„	„ „	k. t.	116	85	116	70
Wrocław	„ „	2 m.	—	—	—	—
Gdańsk	„ „	2 m.	—	—	—	—
Hamburg	300 B. Mk.	2 m.	—	—	—	—
Londyn	1 Ft. St.	3 m.	8	5	8	3
Paryż	300 Frank.	2 m.	95	40	—	—
Wiedeń	150 Zł. W. A.	2 m.	95	40	—	—
Petersburg	100 Rsr.	1 m.	99	67	99	50
„	„ „	k. t.	—	—	—	—
Moskwa	„ „	1 m.	99	67	99	50
„	„ „	k. t.	—	—	—	—

* Wartość kuponu bież. od Listów Zastawnych rs. — k. 16⅔.
* „ „ „ od Listów Likwidacyjnych rs. — k. 41½.

KURSA TELEGRAFICZNE

AJENTURY RUDOLFA OKRĘT

z Berlina, d. 25 Czerwca (7 Lipca) 1869 roku.

Z BERLINA.	żądają	płacą
Bilety Banku Rosyjskiego		76⅛
* Weksle na Warszawę		76¾
„ Petersburg 3 tygodn.		85¼
„ „ 3 miesięczny		84⅝
„ Londyn 3 „		—
„ Paryż 2 „		—
„ Hamburg 2 „		—
„ Wiedeń 2 „		81¼
Listy Zastawne 4%		67
Listy Likwidacyjne		57¾
Obligacje Skarbowe 4%		67½
Kolcje Rosyjskie		93½
Akcje Drogi Żel. Terespolskiej		—
Obligacje Drogi Żelaznej Terespolskiej		79
Akcje Drogi Żelaznej Warsz.-Wiedeńskiej		57⅜
Akcje Drogi Żel. Warsz.-Bydgoskiej		—
Nowa pożyczka premjowa 1-ej emisji		138½
„ „ 2-ej emisji		137¾
5-ta Pożyczka Stieglitza		70½
5% Listy Zastawne Ruskie		80¼
Żyto na targu		61½
„ na dostawę w jesieni		54¾
Z WIEDNIA.		
Weksle na Londyn		125 25
„ Hamburg		92
„ Paryż		49 85
Pożyczka Narodowa		71 45
5% Metaliki		63 30
Akcje Banku Kredytowego		287 40
Z PARYŻA.		
Renta 3%		71 32
Renta Włoska		54 45
Akcje Kredytu Ruchomego		215
Z LONDYNU.		
3% Papiery (Consols)		93⁵⁄₁₆

OGŁOSZENIA URZĘDOWE. — ОФФИЦІЯЛЬНЫЯ ОБЪЯВЛЕНІЯ.

UWIADOMIENIA I PRZYWILEJE. ЗАЯВЛЕНІЯ И ПРИВИЛЕГІИ.

N. D. 4541.

Prezydujący w Radomskiej Komisji do Spraw Włościańskich, wzywa wolno praktykujących wykwalifikowanych Jeometrów, przedewszystkiem posiadających patenta klasy II, a życzących sobie zajmować się szczegółowemi pomiarami gruntów włościańskich w Radomskiej Gubernji, aby dla zrobienia w tym celu układów i niezwłocznego przystąpienia do robót, zgłaszali się listownie do biura Komisji w Radomiu, komunikując swoje adresa nie później jak do dnia 1 (13) Lipca r. b.

Z powodu znacznej liczby wsi potrzebujących szczegółowego pomiaru, znajdą oni zajęcie przez całą porę letnią i jesienną a wynagrodzenie za czynność proponowane jest od 15 do 20 kopiejek za morgę 300 prętową miary nowopolskiej.

4—5 Radom d. 17 Czerwca 1869 r.

N. D. 4448. *Департаментъ Торговли и Мануфактуръ.*

На основаніи 145 ст. Уст. Пром. (Св. Зак. Т. XI) объявляетъ, что 9 Апрѣля сего года, поступило въ оный прошеніе Г. Арманго о выдачѣ иностранцу Тесье-дю-Мотэ 10-лѣтней привилегіи на способъ превращенія чугуна въ литую сталь или въ литое желѣзо.

3—3 Г. Варшава, 6 Іюня 1869 года.

N. D. 4449. *Департаментъ Торговли и Мануфактуръ.*

На основаніи 145 ст. Уст. Пром. (Св. Зак. Т. XI) объявляетъ, что 9 Апрѣля сего года, поступило въ оный прошеніе Г. Армангo о выдачѣ иностранцу Шаспо 5-лѣтней привилегія на усовершенствованія въ игольчатомъ ружьѣ его изобрѣтенія.

3—3 Г. Варшава, 6 Іюня 1869 года.

N. D. 4450. *Департаментъ Торговли и Мануфактуръ.*

На основаніи 145 ст. Уст. Пром. (Св. Зак. Т. XI) объявляетъ, что 4 Мая с. г. поступило въ оный прошеніе Г. Гардиссаля о выдачѣ иностранцу Ивану Ларманжа 10-лѣтней привилегіи на усовершенствованія въ устройствѣ желѣзныхъ дорогъ и подвижнаго ихъ состава.

3—3 Г. Варшава, 6 Іюня 1869 года.

N. D. 4451. *Департаментъ Торговли и Мануфактуръ.*

На основаніи 145 ст. Уст. Пром. (Свода Зак. Т. XI) объявляетъ, что 15 Апрѣля сего года, поступило въ оный прошеніе Почетнаго Гражданина Пресса о выдачѣ купцу Ецкевичу 5-лѣтней привилегіи на стиральный приборъ.

3—3 Г. Варшава, 6 Іюня 1869 года.

N. D. 4452. *Департаментъ Торговли и Мануфактуръ.*

На основаніи 145 ст. Уст. Пром. (Св. Зак. Т. XI) объявляетъ, что 16 Апрѣля с. г. поступило въ оный прошеніе Инженеръ-Подполковника Павла Глазенапа о выдачѣ ему 5-лѣтней привилегіи на способъ проложенія желѣзныхъ дорогъ на болотахъ.

3—3 Г. Варшава, 6 Іюня 1869 года.

N. D. 4453. *Департаментъ Торговли и Мануфактуръ.*

На основаніи 145 ст. Уст. Пром. (Св. Зак. Т. ЛI) объявляетъ, что 25 Апрѣля сего года поступило въ оный прошеніе Финляндскаго уроженца Ивана Эттингера о выдачѣ ему 10-лѣтней привилегіи на приборъ для обученія дѣтей письму.

3—3 Г. Варшава, 6 Іюня 1869 года.

N. D. 4454. *Департаментъ Торговли и Мануфактуръ.*

На основаніи 145 ст. Уст. Пром. (Свода Зак. Т· XI) объявляетъ, что 16 Апрѣля сего года поетупило въ оный прошеніе Варшавскаго уроженца Увана Равецкаго о выдачѣ ему 10-лѣтней привилегіи на паровой цилиндръ съ непрерывно вращательнымъ движеніемъ.

3—3 Г. Варшава, 6 Іюня 1869 года.

N. D. 4455. *Департаментъ Торговли и Мануфактуръ.*

На основаніи 145 ст. Уст. Пром. (Св. Зак. Т. XI) объявляетъ, что 28 Апрѣля с. г. поступило въ оный прошеніе Инженеръ-Технолога Каупе о выдачѣ иностранцу Ричардсону 10-лѣтней привилегіи на машину для раздробленія, измельченія и смѣшиванія различныхъ матеріаловъ.

3—3 Г. Баршава, 6 Іюня 1869 года.

N. D. 4456. *Департаментъ Торговли и Мануфактуръ.*

На основаніи 145 ст. Уст. Пром. (Св. Зак. Зак. Т. XI) объявляетъ, что 28 Апрѣля сего года поступило въ оный прошеніе Самарскаго колониста Эйферта о выдачѣ професору Боку 5-лѣтней привилегіи на усовершенятвованный способъ приготовленія стеариновой и олгиновой кислотъ.

3—3 Г. Варшава, 6 Іюня 1869 года.

N. D. 4457. *Департатентъ Торговли и Мануфактуръ.*

На основаніи 145 ст. Уст. Пром. (Свода Зак. Т. XI) объявляетъ, что 28 Апрѣля сего года поступило въ оный прошеніе Инженеръ-Технолога Каупе о выдачѣ иностранцу Кашину 10-лѣтней привилегіи на усовершенствованное устройство стыковъ и стрѣлокъ на желѣзныхъ дорогахъ.

3—3 Г. Варшава, 6 Іюня 1869 года.

OTWARCIE SPADKÓW. ОТКРЫТІЕ НАСЛѢДСТВЪ.

N. D. 4699. *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Warszawie.*

Po zaszłej w dniu 23 Maja 1868 r. śmierci Alojzego Kosteckiego, wierzyciela sumy rsr. 1,500 pod Nr. 47 na dobrach Radoszyn, a pod Nr. 24 na dobrach Drop' w Powiecie Radymińskim Gubernji Warszawskiej leżących, w dziale IV wykazów hypotecznych zabezpieczonej, toczy się postępowanie spadkowe, do ukończenia którego. termin na dzień 4 (16) Października 1869 r. w kancelarji hypotecznej oznaczony został.

Warszawa d. 19 (31) Marca 1869 r.

1—1 Teofil Brzozowski.

N. D. 4698. Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Warszawie.

Po zaszłej w d. 6 (18) Maja 1869 r. śmierci Łukasza Berent właściciela dóbr Kołacin z przyległościami w powiecie Brzezińskim Gubernji Petrokowskiej położonych, toczy się postępowanie spadkowe, do ukończenia którego termin na d. 16 (28) Stycznia 1870 r. w kancelarji hypotecznej oznaczony został.

Warszawa d. 25 Czerwca (7 Lipca) 1869 r.

1-1 Teofil Brzozowski.

N. D. 4700. *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Warszawie*

Z powodu nastąpionej śmierci: Jana Żłobina, wierzyciela kapitałów: *a)* rs. 3,000 na nieruchomości w osadzie Targówku z powiatu Warszawskiego Nr. 82 lit. B oraz na nieruchomości w tejże Osadzie pod Nr. 5 położonych; *b)* rs. 2,000 na nieruchomości w Pradze pod Warszawą pod Nr 277 lit. C sytuowanej, i *c)* rs. 1,800 na nieruchomości Warszawskiej Nr. 327 ubezpieczonych, toczy się postępowanie spadkowe, do ukończenia którego termin na d. 2 (14) Lutego 1870 r. w kancelarji hypotecznej wyznaczony zostaje.

1—1 Juljan Paklerski.

N. D. 2296. Pisarz Sądu Pokoju w Marjampolu.

Podaje do wiadomości, że z powodu śmierci Jankiela Owsieja dwóch imion Berwalda hypotecznie ustalonego, właściciela połowy dwóch nieruchomości oddzielnie uregulowaną hypotekę mających, jednej pod Nr. dawniej 93 teraz 99, drugiej zaś pod Nr. 100 w mieście Marjampolu położonych, otworzył się spadek. Wzywam przeto interesantów, aby z dowodami w dniu 15 (27) Września r. b. 1869 w kancelarji podpisanego pod prekluzją stawili się.

Marjampol d. 12 (24) Marca 1869 r.

2—2 B. Skłodowski.

REGULACJE HYPOTECZNE. УСТРОЙСТВО ИПОТЕКЪ.

N. D· *4694. Sąd Pokoju w Mławie. Wydział Hypoteczny.*

Ogłasza, że z powodu żądania regulacji nowych hypotek:

1. Domu w mieście Szreńsku Powiecie Mławskim przy rynku pod Nr. policyjnym 18 stojącego wraz z placem, do własności Hersza Jakóba dwóch imion Kowalsman należącego, od poprzedniego właściciela Salomona Działki nabytego.

2. Domu murowanego z oficyną piętrową drewnianą nowo pobudowaną z wszelkiemi zabudowaniami i placem na którym stoją, z prawem wspólnego wjazdu w mieście powiatowem Sierpcu pod Nr. 74*b*. przy ulicy Płockiej położonych, przez Ignacego Podgórskiego prawem własności od poprzednich właścicieli Emilji i Juljana małżonków Podgórskich z nieruchomości dawniej pod Nr. 74 i 75 położonych (po odprzedaniu przez tychże Herszowi Szreńskiemu część tychże nieruchomości) nabytych, i

3. Części wsi Kocięcino Tworki w Okręgu Mławskim położonej, dawniej do Szymona Szawłowskiego należącej, od Antoniego-Pawła i Jana Kocięckich przez tegoż nabytej, obecnie do własności Tomasza i Stanisława braci Szawłowskich synów pierwszego doszłej.

Takowa regulacja wszystkich wyż wymienionych nieruchomości odbędzie się w Sądzie tutejszym w dniu 23 Października (4 Listopada) r. b., wzywa przeto interesentów, ażeby w terminie tym z dokumentami prawa ich wspierającemi, osobiście lub przez pełnomocników urzędownie i szczególnie umocowanych zgłosili się, żądania swe i wnioski do prookułu regulacji podali, w razie bowiem przeciwnym, podpadną skutkom prekluzji w art. 154 i 160 prawa hypotecznego z roku 1818 przepisanej.

Jeżeliby właściciel którejkolwiek z wywołanych wyżej nieruchomości nie stawił się, ten na żądanie interesenta na karę od rsr. 1 kop. 50 do rsr. 7 kop. 50 skazanym zostanie i stosownie do art. 150 tegoż prawa, utraci wszelkie dobrodziejstwa prawne względem swych wierzycieli.

Decyzje jakie z powodu powyższych regulacji zapadną, ogłoszone zostaną następnego dnia to jest 24 Października (5 Listopada) r. b. od którego czas do odwołania się upływać zacznie.

Mława d. 21 Czerwca (3 Lipca) 1869 r.

Podsędek, Asesor Kolegjalny,
Sieradzki.

LICYTACJE. — ТОРГИ.

N. D. 4524. Magistrat Miasta Warszawy.

Podaje się do wiadomości powszechnej że w dniu 10 (22) Lipca r. b. o godzinie 12 w południe odbędzie się w sali posiedzeń Magistratu licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje, na roboty budowlane w barakach rekrutskich na Pradze w terytorjum oznaczonem na ogólnym planie lit. *a*, *b*, *c*, *d*, *e*, *f*, *g*, *h*, *i*, *k*, *l*, a to od sumy anszlagowej na rs. 8,366 k. 49½ ustanowionej, w warunkach zamieszczonej i do niniejszej licytacji podanej.

Mający przeto zamiar ubiegania się o takowe przedsiebierstwo mogą złożyć w czasie i miejscu wyżej oznaczonym na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowane deklaracje, napisane podług wzoru niżej zamieszczonego, a w tych wyraźnie literami bez skrobania poprawek i przekreśleń, wypiszą jaki odstępują procent on sumy wykazem kosztów objętej i do niniejszej licytacji podanej.

Nadto do deklaracji winien być dołączony kwit kasy głównej ekonomicznej miasta Warszawy, na złożone w tejże vadjum w ilości rs. 837 i na koszta ogłoszenia rs 12 które nieutrzymującemu się przy licytacji, natychmiast zwrócone będą.

Bliższe warunki dotyczące w mowie będącej licytacji, są do przejrzenia w wydziale administracyjnym każdodziennie, wyjąwszy dni świąteczne.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia podaję niniejszą deklarację. iż podejmuje się wykonać roboty budowlane w barakach rekrutskich na Pradze w teryterjum oznaczonem na ogólnym planie lit. *a*, *b*, *c*, *d*, *e*, *f*, *g*, *h*, *i*, *k*, *l*, za sumę anszlagową wynoszącą rs. 8,366 kop 49½ (wypisać literami) i odstępuję o takowej procentu N. N. (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w kasie ekonomicznej miasta Warszawy vadium w ilości rsr. 837 i na koszta ogłoszenia rsr. 12 przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie jest w N. pisałem dnia N.

(podpisać wyraźnie imię i nazwisko)

Warszawa dnia 16 (28) Czerwca 1869 r.

p. o. Prezydenta,
Jeneralnego Sztabu. Jenerał-Major, Witkowski.
2—3 Naczelnik Kancelarji, Zdzitowiecki.

N. D. 4701. Z mocy uchwały rady familijnej oraz upoważnienia JW. Prezesa Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej z d 24 Czerwca (6 Lipca) 1869 r. za Nr. 7910 wydanego, ruchomości do spadku Marjany Szymanowskiej należące, jako to: garderoba męzka i żeńska, różne meble, obrazy, naczynia szklanne, kuchenne, wóz, chomonta i t. p. przedmiota w d 27 Czerwca (9 Lipca) 1869 r. o godzinie 9 z rana zaczynając, w Warszawie w domu pod Nr. 2497 przedemną podpisanym Rejentem, przez publiczną licytację sprzedane zostaną. Wincenty *Helcman*.

N. D. 4706. Prawnie zajęte książki, w językach: Rosyjskim, Łacińskim, Polskim, Francuzkim, Angielskim i Niemieckim, oprawne i nie oprawne, w kancelarji podpisanego Komornika w domu pod N. 550 w Warszawie poczynając od d. 30 Czerwca (12 Lipca) r. b. od godziny 4 po południu i w dniach następnych. przez publiczną licytację sprzedane będą i katalog tychże książek codziennie w godzinach południowych w tejże kancelarji przejrzanym być może.

Warszawa d. 26 Czer. (8 Lipca) 1869 r.

1—1 *Rzewnicki*, Komornik.

N. D. 4705. Prawnie zajęte ruchomości jako to: meble jesionowe, łóżko żelazne, fortepian mahoniowy, garderoba i bielizna męzka w d. 27 Czerwca (9 Lipca) r. b. o godzinie 9 rano na targu Muranów w d. 30 (12) t. m. i r. o godzinie 9 rano na targu Wołowym w Pradze, w d. 3 (15) Lipca r. b. o godzinie 10 rano pod Trzema Krzyżami i 4 (16) Lipca t. r o godzinie 10 rano na targu Muranów w Warszawie przez publiczną licytację sprzedane zostaną. *A. Nowicki*, Komornik.

OGŁOSZENIA PRYWATNE. — ЧАСТНЫЯ ОБЪЯВЛЕНІЯ.

N. D. 3669.

RUSKIE
TOWARZYSTWO UBEZPIECZEŃ OD OGNIA
W PETERSBURGU,
z Kapitałem Zakładowym Rsr. 2,500,000.

Przyjmuje ubezpieczenia wszelkiego rodzaju ruchomości domowych towarów, ruchomości i zapasów fabrycznych i gospodarskich, przeciw stratom od ognia, pod **bardzo korzystnemi warunkami.**

Regulowanie strat i wypłata należności odbywa się **na zasadach sprawiedliwych,** z wszelką możliwą szybkością.

Dla ubezpieczenia się w Towarzystwie Ruskiem, pozwolenie Rządowej Instytucji asekuracyjnej, stosownie do postanowienia Komitetu Urządzającego z dnia 6 (18) Września 1868 r. nie jest więcej wymagane.

Generalny Agent,

MIKOŁAJ ROTWAND.

Bióro przy ulicy Elektoralnej w domu W. Feldhusen pod Nr. 4, (dawniej 745/6 obok gmachu Bankowego. 6—7—16610.

N. D. 4564.

Die Schlesische Zeitung, erscheint täglich und hat den debit in den Kaiserlich-Russischen Staaten.

Abonnements-Preis: pro Vierteljahr 3 Rub. 15 Kop.

BRESLAU,

Verlag von Wilh. Gottl. Korn.

3—3 (8169)

N. D. 4522. Podaje do powszechnej wiadomości, iż **Bilety Lombardowe** wydane za Nr. 3,586 na rsr. 18, 3,587 na rsr. 20, 7,009 na rsr. 15, 8,041 na rs. 22 i 12,886 na rs. 18 przypadkowo zaginęły.

Wzywa się więc posiadacza, iżby najpóźniej w sześć tygodni od dnia 14 Czerwca 1869 r. to jest od daty ostatniego ogłoszenia zgłosił się i prawo posiadania onych w Dyrekcji Lombardu udowodnił, gdyż w przeciwnym razie, duplikaty biletów wydane zostaną osobie, której nazwisko zapisane w księgach Dyrekcji. 2-3—8032

w Drukarni Rządowej Okręgu Naukowego Warszawskiego.—Za pozwoleniem Cenzury.

(Dalszy ciąg Ogłoszeń w Dodatku.)

OGŁOSZENIA URZĘDOWE. — ОФИЦІЯЛЬНЫЯ ОБЪЯВЛЕНІЯ.

LICYTACJE. — ТОРГИ.

N. D. 4526. Bank Polski.

Podaje do wiadomości, że w dniu 16 (28) Lipca r. b. o godzinie 12 w południe w sali posiedzeń Banku Polskiego w Warszawie, odbędzie się publiczna licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje na dostawę dla Zakładu Warzelni Soli w Ciechocinku ciernia w snopach kóp 90. Cena do licytacji in minus ustanawia się na rs. 25 za jedną kopę snopów ciernia, dostawa ma być ukończoną do końca Czerwca 1870 r. w porze zimowej 1869/70 r. lub za otwarciem spławu na rzece Wiśle 1870 roku. Kontrakt spisanym będzie z podejmującym się dostawy za najniższą cenę z należytości przypadającej potrącony będzie 1% na fundusz Stowarzyszenia Górniczego, nadto utrzymujący się przy licytacji, poniesie koszta ogłoszeń licytacji; vadium do licytacji wymagane jest rs. 225 w gotowiźnie lub papierach publicznych procentowych, kaucja zaś wynosi $\frac{1}{8}$ części zalicytowanej sumy.

Deklaracja winna być spisaną wedle wzoru jak poniżej.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszeń Banku Polskiego z dnia składam niniejszą deklarację, że podejmuję się dostawić do Zakładu Warzelni Soli w Ciechocinku, ciernia w snopach kóp (wypisać literami) pod warunkami mnie znanemi za cenę rs. (wypisać literami).

Kwit na złożone vadium rs. składam.

(podpis).

Adres: Do własnych rąk JW. Prezesa Banku Polskiego, deklaracja na dostawę ciernia dla Zakładu Warzelni Soli w Ciechocinku.

Makulec.

N. D. 4544. Варшавское Губернское Правленіе

На приспособленіе для помѣщенія конскриптовъ и рекрутскаго присутствія построенныхъ на Предмѣстіи г. Варшавы, Прагѣ, деревянныхъ бараковъ, пріобрѣтенныхъ съ разрѣшенія Учредительнаго Комитета въ Царствѣ Польскомъ отъ города, будутъ производиться въ Варшавскомъ Губернскомъ Правленіи въ 12 часовъ дня 7 (19 Іюня с. г. изустные торги, съ пониженіемъ отъ смѣтной суммы 8,604 руб. $55\frac{1}{4}$ коп. Работы относящееся къ настоящему подряду заключаются въ приспособленіи для жилья въ зимнее время половины барака №1 и всего барака № 2 въ постройкѣ новой кухни, отхожихъ мѣстъ, вымощеніи двора устройствѣ фонарей и постройкѣ новаго забора. Желающіе участвовать въ торгахъ, обязаны явится въ торговое присутствіе въ г. Варшавѣ находящееся въ зданіи Губернскаго Правленія, 7 (19) Іюля къ 12 часовъ дня и представить въ залогъ наличными деньгами или кредитными бумагами принимаемыми въ залогъ по подрядамъ съ казною $\frac{1}{10}$ часть представленной къ торгамъ суммы т. е. 860 руб. $45\frac{1}{2}$ коп.; тоже лицо за которымъ останется съ торговъ подрядъ, обязано въ продолженіи трехъ дней дополнить залогъ въ размѣрѣ одной пятой части состоявшейся на торгахъ подрядной суммы.

Подробныя условія и смѣтное исчисленіе работъ желающіе могутъ разсматривать въ Военно-Полицейскомъ Отдѣленіи Губернскаго Правленія, ежедневно въ присутственные часы т. е. съ 9 часовъ утра, по 3 часовъ по полудни.

Г. Варшава, дня 18 Іюня 1869 года.

Вице-Губернаторъ, Данидовъ.

1—3 Совѣтникъ, Пухалскій.

N. D. 4689. Радомское Губернское Правленіе.

Такъ какъ нѣкоторые арендаторы отказались отъ предоставленнаго имъ права арендовать еще въ продолженіе однаго года содержимыя ими въ Илжецкомъ Уѣздѣ подуховныя имѣнія, то Губернское Правленіе на основаніи журнальнаго постановленія состоявшагося 10 (22) Іюня с. г. симъ объявляетъ во всеобщее свѣдѣніе, что 4 (16) Іюля с. г. въ Управленіи Илжецкаго Уѣзднаго Начальника будутъ производиться публичные торги (in plus), на отдачу въ арендное содержаніе съ 19 Іюня (1 Іюля) с. г. по такое же число 1872 г. слѣдующихъ статей а именно:

1. По приходскихъ земель въ Вонхоцкѣ, отъ 20 руб. 30 коп.
2. По приходскихъ земель въ Скаржискѣ Костельномъ 260 руб. 25 коп.
3. Земель принадлежавшихъ 3-мъ Мансіонаріямъ въ г. Илжѣ, отъ 210 руб. 4 коп.
4. По приходскихъ земель въ Тарчкѣ, отъ 305 руб.
5. По приходскихъ земель въ Мирцѣ отъ 198 руб.
6. По приходскихъ земель въ Казановѣ, отъ 120 руб.
7. По приходскихъ земель въ Тарловѣ собственно земель въ Тарловѣ, Земборжинѣ и Слупи Надбржезной, отъ 398 руб.

Собственно же земли въ Тарловѣ, послѣ Марциновичевой, отъ 20 руб 20 коп.

8. По приходскихъ земель въ Грабовцѣ, отъ 23 руб. 54 коп.

Желающіе торговаться должны явиться въ означенный срокъ въ Илжецкое Уѣздное Управленіе и представить предварительный залогъ равняющійся $\frac{1}{4}$ части всей суммы отъ которой будутъ производиться торги.

При этомъ присовокупляется, что лице удержавшееся на торгахъ обязано принять имѣніе въ такомъ состояніи въ какомъ оно находится въ настоящее время.

Мышеозначенныя статьи можно обозрѣвать во всякое время на мѣстѣ; подробныя же кондиціи разсмотрѣвать можно ежедневно въ Илжецкомъ Уѣздномъ Управленіи за исключеніемъ праздничныхъ и торжественныхъ дней.

Г. Радомъ, Іюня 21 (Іюля 3) дня 1869 г.

за Вице-Губернатора, Совѣтникъ,

1—1 Стемпинскій.

N. D 4630 Департаментъ Сухопутныхъ Сообщеній.

Приглашаетъ желающихъ принять на себя ремонтное съ поставкою щебня и запаснаго камня содержаніе участка Кіевскаго шоссе, въ VII Округѣ Путей Сообщенія, отъ ст. Довска до м. Броваровъ, въ періодъ съ 1 Января 1870 по 1 Января 1872 года.

Торги, изустный и въ запечатанныхъ объявленіяхъ, съ узаконенною переторжкою, отдѣльно по каждой изъ 3 Дистанцій, на которыя раздѣляется помянутый участокъ шоссе, съ допущеніемъ и предложеній нераздѣльно на всѣ Дистанціи, будутъ производиться одновременно въ Департаментѣ Сухопутныхъ Сообщеній и въ Правленіи VII Округа, 3 Іюля текущаго 1869 года, въ часъ по полудни, съ слѣдующихъ цѣнъ:

По 1-й Дистанціи, за 1056 куб. саж. щебня 63,286 р. 8 коп. и за ремонтъ 83 234 вер. шоссе 14,536 р. 29 к., включая въ число сей суммы: а) лѣтній ремонтъ; б) зимній; в) перемостку мостовой по 409,05 кв. саж. въ годъ, а всего 818,10 кв. саж. и г) разсыпку щебня при сплошной кирковкѣ по 264 куб. саж. въ годъ, а въ два года 528 куб. саж., и съ кирковкой рамами по 264 к. с. въ годъ, а два года 528 куб. саж.

По 2-й Дистанціи, за 1408 куб. саж. щебня 106,275 р. 84 к., за 284 к. саж. запаснаго камня 19,013 р. 48 коп. и за ремонтъ 104,014 вер. шоссе 16,965 р. $61\frac{1}{2}$ к., включая въ число сей суммы: а) лѣтній ремонтъ; б) зимній; в) перемостку мостовой по 704,5 кв. саж. въ годъ, а всего 1409 кв. саж. и г) разсыпку щебня съ сплошной кирковкой въ 1870 г. 340 к. с. и столько же кирковкой рамами, а всего въ 1870 г. 680 к. с. и въ 1871 г. съ сплошной кирковкой 364 коп. сер. и столько же кирковкой рамами, а всего въ 1870 г. 680 куб. саж. и въ 1871 г. съ сплошной кирковкой 364 куб. саж. и стольже же кирковкой рамами, а всего въ 1871 г. 728 к. с.

По 3-й Дистанціи, за 1484 куб. саж. щебня 130,784 р. 92 к., за 371 к. с. запаснаго камня 30,284 р. 73 к. и за ремонтъ 103,328 верстъ шоссе 16,586 р. 14 к. включая въ число сей суммы: а) лѣтній ремонтъ; б) зимній; в) перемостку мостовой 366,15 квад. саж. въ годъ, а всего 732,30 кв. саж. и г) разсыпку щебня съ сплошной кирковкой по 371 к. с. въ годъ, а въ два года 742 к. с. и при кирковкѣ рамами тоже по 371 к. с. въ годъ, а въ два года 742 к саж.

Всего же по 3-мъ Дистанціямъ, за 3,948 куб саж. щебня 300,346 р. 84 к., за 655 к. с. запаснаго камня 49,304 р. 21 к. и за лѣтній и зимній ремонтъ шоссе, съ перемосткою 2959,40 кв. саж. мостовой и съ разсыпкою 3948 куб. саж. щебня, положеннаго количества сплошной кирковкой и половины рамами 48,088 р. $4\frac{1}{2}$ коп., итого 397,739 р. $9\frac{1}{2}$ коп.

Сроки на поставку каменнаго матеріала назначены слѣдующіе: для 1870 г. по 1-й Дистанціи поставить: камень—половину къ 15 Февраля и половину къ 1 Іюня 1870 года а щебень — половины къ 1 Апрѣля и половину къ Августа того же года; по 2-мъ и 3-мъ Дистанціямъ—камень, доставляемый гужемъ, поставить къ 15 Февраля, а щебень къ 1 Апрѣля 1870 г., сплавной же камень, половину къ 15 Января и половину къ 15 Іюня, а щебень, половину къ 1 Апрѣля и половину къ 1 Сентября 1870 г. Поставка камня и щебня для 1871 г. должна быть исполнена въ соотвѣтственные сему сроки 1871 года. Поставку запаснаго камня произвести къ 1 Сентября 1870 года.

Желающіе участвовать въ торгахъ должны представить къ онымъ документы о своемъ званіи и благонадежные залоги на третью часть большей годовой подрядной суммы, составляющей:

По 1-й Дистанціи 12,970 руб. $39\frac{1}{2}$ коп.
По 2-й Дистанціи 26,255 руб. 7 коп.
По 3-й Дистанціи 34,656 руб. $75\frac{1}{4}$ коп.
А всего вообще 73,882 руб. $21\frac{3}{4}$ коп.

Кондиціи, смѣты и поверстныя вѣдомости будутъ предъявляемы желающимъ ежедневно, кромѣ воскресныхъ и табельныхъ дней, съ 10 часовъ утра до 4 по полудни.

Пріемъ запечатанныхъ объявленій будетъ прекращенъ въ день окончательной переторжки, въ часъ съ четвертью по полудни. При чемъ въ запечатанныхъ объявленіяхъ цѣна собственно за ремонтъ должна быть подраздѣлена: а) на лѣтній; б) на зимній; в) на перемостку мостовой и г) на разсыпку, особо съ сплошною кирковкою и особо съ кирковкою рамами и кромѣ того, должна быть объяснена въ цѣнѣ за щебень и плата за разбивку камня въ щебень.

Объявленія, не согласныя съ 1909 и 1910 ст. Т. X. ч. I. Св Зак. изд. 1857 г. и приложенною къ нимъ формою, а равно не согласныя съ настоящимъ вызовомъ, будутъ считаться недѣйствительными.

Примѣчаніе. Означенныя выше суммы за щебень могутъ при торгахъ измѣниться, если пропорція щебня и камня окончательно опредѣлится ко дню торговъ въ другомъ размѣрѣ.

въ Ст.-Петербургѣ, 18 Іюня 1869 года.

за Дѣлопроизводителя, Добропроковъ.

N. D. 4688. Радомское Губернское Правленіе.

Такъ какъ арендаторъ казеннаго имѣнія Солецъ, поступившаго въ маіоратное владѣніе отказался отъ взятія въ дальнѣйшее арендное содержаніе оставшихся за казною угодій въ томъ имѣніи, то Губернское Правленіе на основаніи журнальнаго постановленія состоявшагося 13 (25) Іюня с. г. симъ объявляетъ во всеобщее свѣденіе, 28 Іюля (9 Августа) 1869 г. въ Радомскомъ Губернскомъ Правленіи или въ имѣющей открытыя казенной палатѣ будутъ производиться публичные торги (in plus) на отдачу въ 12 лѣтное съ 20 Мая (1 Іюня) по такое же число 1881 г. арендное содержаніе слѣдующихъ угодій, а именно:

1. Пропинаціи на крестьянскихъ земляхъ и въ городѣ Сольце равно при бумажномъ заводѣ.
2. Переправы чрезъ рѣку Вислу.
3. Двухъ усадьбъ для перевощиковъ.
4. Корчемной усадьбы въ надвислянской колоніи.
5. Трехъ корчемныхъ усадьбъ въ деревни Солецкая Воля, и
6. Усадьбы фабриканта гонтовъ въ деревни Солецкая Воля отъ настоящаго годичнаго контрактнаго дохода вмѣстѣ 2,676 р. $18\frac{1}{2}$ к.

Желающіе торговаться, должны явиться въ означенный срокъ и мѣсто и представитъ предварительный залогъ равняющійся $\frac{1}{4}$ части всей суммы, отъ каторой будутъ производиться торги.

При этомъ присовокупляется, что лицо удержавшееся на торгахъ, обязано принять эти угодія въ такомъ состояніи въ кокомъ оные находится въ настоящее время.

Выше означенныя статьи, можно обозрѣвать во всякое время на мѣстѣ подробныя же кондиціи сей аренды, можно разсмотрѣвать ежедневно въ Губернскомъ Правленіи за исключеніемъ праздничныхъ и торжественныхъ дней.

г. Радомъ Іюня 21 (Іюля 3) дня 1869 г.

за Вице-Губернатора,

Совѣтникъ, Стемпинскій

N. D. 4686. Начальникъ Радиминскаго Уѣзда.

Симъ объявляетъ во всеобщее свѣденіе, что 1 (13) Іюля с. г. въ 11 часовъ утра въ присутствіи Радиминскаго Уѣзднаго Управленія, будутъ производится въ третій разъ торги (in plus) на отдачу въ трехъ лѣтнее арендное содержаніе начиная съ 20 Мая (1 Іюня) 1869 г., по 20 Мая (1 Іюня) 1872 г. поземельнаго участка настоятельства въ мѣстечкѣ Ядовѣ.

Торги будутъ начинатся отъ уменшенной на половину суммы то есть отъ 195 р. 25 к. арендной платы въ годъ, а потому каждый желающій торговатся, объязанъ прибыть въ сіе Управленіе въ означенный срокъ и представить залогъ въ размѣрѣ одной половины къ торгамъ назначенной суммы.

Подробныя торговыя условія, могутъ быть разсматриваемы въ Уѣздномъ Управленіи ежедневно за исключеніемъ праздничныхъ и воскресныхъ дней.

г. Радиминъ Іюня 23 дня 1869 года.

Маіоръ, Сѣдлецкій.

N. D. 4685. Начальникъ Радиминскаго Уѣзда.

Симъ объявляетъ во всеобщее свѣдѣніе, что 1 (13) Іюля с. г. въ 1 часу по полудни въ присутствіи Радиминскаго Уѣзднаго Управленія, будутъ производится изустные торги (in plus) на отдачу въ трехъ лѣтнее арендное содержаніе начиная съ 20 Мая (1 Іюня) 1869 г. по 20 Мая (1 Іюня) 1872 г. поземельнаго участка настоятельства въ деревни Добре.

Тодги будутъ начинатся отъ уменшенной на половину суммы то есть отъ 65 р. 60 к. арендной платы въ годъ, а потому каждый желающій торговатся, объязанъ прибыть въ сіе Управленіе въ означенный срокъ и представить залогъ въ размѣрѣ одной половины къ торгамъ назначенной суммы.

Подробныя торговыя условія, могутъ быть разсматрываемы въ Уѣздномъ Управленіи ежедневно за исключеніемъ праздничныхъ и воскресныхъ дней.

г. Радиминъ Іюня 23 дня 1869 года.

Маіоръ, Сѣдлецкій.

N. D. 4683. Ласкское Уѣздное Управленіе

Симъ объявляетъ, что въ назначенный срокъ 16 (28) Іюля с. г. въ 12 часовъ дня въ семъ Уѣздномъ Управленіи, будутъ производиться торги посредствомъ запечатанныхъ объявленіи на починку монастирскихъ зданіи Реформатовъ въ Лютомерскѣ и Бернардиновъ въ Видавѣ, особо на каждый монастырь, начиная съ исчисленныхъ по смѣтамъ суммъ за исключеніемъ экстра ординарныхъ издержекъ, а именно: для Лютомерскаго съ суммы 977 р. $32\frac{1}{2}$ коп., Видавскаго же 968 р. $89\frac{1}{2}$ к. на уступку.

Желающіе затѣмъ пртиять на себя сказанныя починки, должны до начанія торговъ представить въ запечатанныхъ конвертахъ объявленія по ниже указанной формѣ на гербовой бумагѣ въ 30 коп. достоинства, написанныя четко безъ подчистокъ и помарокъ, и съ приложеніемъ квитанціи казеннаго или городскаго назначейства во внесеніи временнаго залога равняющягося $\frac{1}{10}$ части опредѣленныхъ суммъ, а именно: къ торгамъ на починку Лютомерскаго Монастыря 97 р. 74 к. Видавскаго же 96 р. 89 к. наличными деньгами, ликвидаціонными или закладными листами, или же другими кредитными билетами, которые дозволено принимать въ залогъ.

Смѣты и торговыя кондиціи, могутъ быть пересмотриваемы въ Уѣздномъ Управленіи ежедневно за изъятіемъ воскресныхъ и праздничыхъ дней.

Объявленія представленныя по истеченіи выше прописаннаго числа и часа, написанныя не ясно и съ зачеркнутыми словами, будутъ признаны недѣйствительными.

Форма объявленія.

Вслѣдствіе оповѣщенія Ласкаго Уѣзднаго Управленія отъ 21 Іюня (3 Іюля) с. г., симъ обязываюсь исполнить, согласно утвержденной смѣтѣ и на извѣстныхъ инѣ торговыхъ кондиціяхъ, починку (такого то) монастиря, за сумму (прописать сумму словами и цифрами.

Квитанцію (такого то) казначейства на внесенный залогъ мною временный (выписать сумму залога) прикагаю при семъ, и въ случаѣ если торги неостанутся за мною, таковой залогъ самъ получу обрато, или же прошу о высылкѣ таковаго по почтѣ на мой счетъ на (такую то) почтовую станцію.

Постоянное жительство мое (въ такомъ то городѣ, деревнѣ и Уѣздѣ) и при токовой то почтовой станціи (писалъ) въ такомъ то мѣстѣ, числа, мца и года (прописать ясно.)

(подписать четко имя и фамилію)

На конвертѣ сдѣлать надпись:

„Въ Лаское Уѣздное Управленіе, объявленіе къ торгамъ на подрядъ починки монастыря въ городѣ (такимъ то)".

г. Ласкъ 21 Іюня (3 Іюля) 1869 года.

за Начальника Уѣзда,

Помощникъ, Домбровскій.

N. D. 4687. *Начальникъ Западнаго Горнаго Округа.*

Доводится до всеобщаго свѣденія что въ Управленіи Западнаго Горнаго Округа въ Домбровѣ 3 (15) Іюня с. г. въ 12 часовъ въ полдень, будетъ производиться во вторый разъ торгъ посредствомъ опечатанныхъ объявленій на поставку въ 1869 году въ Окружный Домбровскій Магазинъ досокъ разныхъ сортовъ и размѣровъ, съ присовокупленіемъ, что этотъ торгъ будетъ производиться на такихъ же условіяхъ, какія были назначены къ первымъ торгамъ, а также отъ цѣнъ тѣхъ самыхъ, какія были помѣщены въ Варшавскимъ Дневникѣ за № 117, 121 и 127.

въ Домбровѣ, 21 Іюня 1869 года.

1—3 и д. Губе.

N. D. *4533. Секвестраторъ Брезинскаго Уѣзда.*

На основаніи предписанія Брезинскаго Уѣзднаго Управленія отъ 17 (29) Мая сего года за № 6863, объявляетъ во всеобщее свѣдѣніе, что 17 (29) числа Іюля мѣсяца се-

го года въ 11 часовъ утра въ г. Стрыковѣ на плацу будутъ производиться торги, на продажу предметовъ, а именно: 2-хъ гарнитуровъ мебели, палисандроваго и ясеневаго дерева, покрытыхъ шерстякою цвѣтною адамашкою; 2-хъ шкафъ для платья и 2-хъ комодъ ясеневаго дерева, а также и прочей озиповой мебели; 2-хъ зеркалъ въ позолоченныхъ рамахъ; подноса и четырехъ подсвѣчниковъ накладнаго серебра; 3-хъ экипажныхъ лошадей; 14 штукъ молодыхъ лошадей; 400 штукъ овецъ матеръ и сконовъ; 34 штукъ не рабочаго рогатаго скота и на конецъ 3,000 ведеръ спирта 80% по спиртомѣру Тралеса у владѣльца имѣнія Тымянка Г-на Ласкаго, засеквестрованныхъ на пополненіе казенныхъ недоимокъ числящихся около 5,000 руб. Причитающіеся деньги, за купленныя предметы, должны быть тотчасъ уплочены наличными деньгами.

Желающіе покупать спиртъ, могутъ во всякое время осматривать въ подвалѣ имѣнія Тымянка, при бытности Войта Гмины Бротишевице, проживающаго отъ подвала въ разстояніи $2\frac{1}{2}$ верстъ, у котораго имѣется отъ сего подвала ключь а другой у владѣльца Г-на Ласкаго, и торги начнутся отъ 2 руб. 70 к. п. за ведро.

На провозъ вина, будетъ выдано свидѣтельство Г. Акцизнымъ Надзирателемъ, съ поясненіемъ, что это выкупено до 3 (15) Іюня 1869 года.

Если покупщикъ желаетъ взять вино въ бочкахъ принадлежащихъ владѣльцу Г-ну Ласкому, то долженъ обезпечить соотвѣтственнымъ залогомъ, и по отставкѣ вина на мѣсто, бочки обязанъ тотчасъ возвратить не позже условленнаго срока.

Отпускъ вина можетъ быть произведенъ повозмжности, но неболѣе 4-хъ разъ въ теченіи одного мѣсяца, со дня покупки и на конецъ, отставка таковаго относится къ покупщику.

Г. Брезины, Іюня 16 (28) дня 1869 г.

2—3 Яблонскій.

N. D. 4519. Komisarz Administsacyjny Cyrkułu 4, 5 i 6 Miasta Warszawy.

Podaje do wiadomości publicznej, iż prawnie zajęte na satysfakcję należności skarbowych i miejskich ruchomości, a mianowicie: kanapa, krzesła, fotele, serwantka, stoliki, machoniowe i różne jesionowe meble, zegary, szkła, porcelany i t p. rzeczy, w dniu 14 (26) Lipca 1869 r. o godzinie 1 z południa w domu Nr. 2253 przy ulicy Nalewki przez licytację za gotowe pieniądze więcej dającemu sprzedane zostaną.

Warszawa d. 14 (26) Czerwca 1869 r.

2-2 Dobronoki.

N. D. 4697. Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Józefa i Tekli małżonków Rebandel obywateli, w Warszawie pod Nr. 1013*a* zamieszkałych, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Juljana Czajkowskiego, Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie pod Nr. 549*a* zamieszkałego, obrane mających, w poszukiwaniu sumy rsr. 4,800 z procentem po 5% od dnia 1 Października 1863 roku liczącym się i kosztów egzekucyjnych od Bartłomieja i Marjanny z Kusków małżonków Ferentz, właścicieli nieruchomości w Warszawie Nr. 263, tamże zamieszkałych, protokółem Mikołaja Magnuskiego, Komornika przy Trybunale Cywilnym w Warszawie w dniu 19 (31) Grudnia 1868 r. sporządzonym, w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia, zajętą i zaaresztowaną została

NIERUCHOMOŚĆ,

w Warszawie przy ulicy Freta pod Nr. 263, w cyrkule policyjnym II i III, administracyjnym I i II, w gminie Magistratu miasta Warszawy, na gruncie dziedzicznym, w jurisdykcji Sądu Pokoju Wydziału I położona poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążona, prawem własności do egzekwowanych dłużników Bartłomieja i Marjanny z Kusków małżonków Ferentz należąca i w tychże posiadaniu zostająca, przybliżonej rozległości gruntu około łokci kwadratowych 720 mieć mogąca.

Na gruncie zajmowanej nieruchomości stoją następujące zabudowania.

1. Kamienica masiv murowana o parterze, pierwszem i drugiem piętrze dachówką holenderką kryta, o trzech kominach murowanych nad dach wyprowadzonych.

2. Oficyna masiv murowana, dachówką holenderką kryta, o jednym kominie murowanym w części rurą blaszaną nadsztukowanym wyprowadzonym.

3. Oficyna masiv murowana blachą kryta o jednym kominie murowanym nad dach wyprowadzonym, przy tej wystawka z blaszanym daszkiem.

4. Budynek z bali w słupy postawiony, z dachem dachówką karpiówką krytym.

5. Budynek murowany dachówką holenderką kryty, z kominem blaszanym.

6. Podwórze całe kamieniem polnym brukowane.

W nieruchomości tej oprócz samego dłużnika, mieści się 9-ciu lokatorów, z imion i nazwisk, oraz ilość ceny najmu uiszczających, w akcie zajęcia wymienionych.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości, znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą kierującego Czajkowskiego Patrona, pod Nr. 549*a* zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży, w Kancelarji Pisarza Trybunału tutejszego w Wydziale I złożone, przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczono:

1. JW. Kalikstowi Witkowskiemu, Prezydentowi miasta Warszawy, w Warszawie pod Nr. 387 urzędującemu, na ręce Wincentego Kępińskiego urzędnika tegoż Magistratu.

2 Michałowi Rzeszotarskiemu, Pisarzowi Sądu Pokoju Wydziału I, w Warszawie, pod Nr 549 urzędującemu, na ręce własne.

Obudwom dnia 29 Stycznia (10 Lutego) 1869 r.

Wniesiono do księgi wieczystej powyż zajętej nieruchomości w Warszawie dnia 8 (20) Lutego 1869 roku, zaś w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału tutejszego, na ten cel utrzymywanej, wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, odbędzie się na audjencji jawnej Trybunału Cywilnego w Warszawie, przy ulicy Długiej pod N-rem 549 posiedzenia swe odbywającego o godzinie 10-ej z rana, w Wydziale I. dnia 18 (30) Kwietnia 1869 r.

Sprzedażą dyrygować będzie Juljan Czajkowski, Patron przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, ktorego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa, d. 21 Lutego (5 Marca) 1869 r

R. D. Zgórski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Warszawa d. 21 Lutego (5 Marca) 1869 r.

R. D Zgórski.

Po odbyciu w dniach 18 (30) Kwietnia r b. pierwszej publikacji, dnia 2 (14) Maja r. b. drugiej publikacji, oraz dnia 16 (28) Maja r. b. trzeciej publikacji zbioru objaśnień i warunków licytacyjnych nieruchomości Nr. 263 w Warszawie położonej, Trybunal wyrokiem w tymże dniu wydanym, termin do przygotowawczego przysądzenia rzeczonej nieruchomości Nr. 263 w Warszawie na dzień 13 (25) Czerwca r. b. godzinę 10 z rana wyznaczył, który się odbędzie w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie przy ulicy Długiej pod Nr. 549 w Wydziale I, a licytacja w tym terminie zacznie się od rsr. 4,000, jako szacunku przez popierających sprzedaż za nieruchomość Nr. 263 tymczasowo postąpionego.

Warszawa d. 19 (31) Maja 1869 r.

Pisarz Trybunału, Radca Dworu, Zgórski.

Po odbyciu w dniu 13 (25) Czerwca r. b. przygotowawczego przysądzenia nieruchomości Nr. 263 w Warszawie, w którym nieruchomość rzeczona przygotowawczo Patronowi Czajkowskiemu za sumę rs. 4,000 przysądzoną została, Trybunał wyrokiem w tymze dniu wydanym, termin do ostatecznego przysądzenia nieruchomości Nr. 263 w Warszawie na dzień 2 (14) Września 1869 r. godzinę 10 z rana wyynaczył, który się odbędzie w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie w Wydzinle I. przy ulicy Długiej pod Nr. 549, a licytacja w tym terminie zacznie się od $\frac{2}{3}$ części szacunku taksą biegłych wynalezionego.

Warszawa dnia 18 (30) Czerwca 1869 r.

Pisarz Trybunału,
Radca Dworu, Zgórski.

N. D. 4696. Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Anny Duzy panny pełnoletniej w Warszawie pod Nr. 497 lit b. zamieszkałej, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Wojciecha Bronikowskiego Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, pod Nr. 489a. zamieszkałego, obrane mającej, w poszukiwaniu sumy rs. 2,252 kop. 30, z procentem obliczyć się mianym i kosztów od Konstantego Dobrycz właściciela nieruchomości Nr. 2656 i 2657 lit. a. w Warszawie pod Nr. 445 i 446 zamieszkałego, protokółem Mikołaja Magnuskiego, Komornika przy Trybunale Cywilnym w Warszawie w dniu 27 Grudnia (8 Stycznia) 1868/9 r. sporządzonzm, w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia zajętą i zaaresztowaną została:

NIERUCHOMOŚĆ,

w Warszawie przy ulicy Mariensztadt, pod Nr. 2656 i 2657 lit. a. w jurisdykcji Sądu Pokoju Wydziału I, w Warszawie, w cyrkule policyjnym administracyjnym I. i II w gminie Magistratu miasta Warszawy, na gruncie emfiteutycznym, z którego opłaca się rocznie czynszu z Nr. 2656 rs. 2 k. 70, a z Nr 2657 rsr 3 kop. $26\frac{1}{4}$, do Magistratu miasta Warszawy, położona, prawem własności do egzekwowanego dłużnika Konstantego Dobrycz należąca i w tegoż posiadaniu zostająca, poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążona, przybliżonej rozległości gruntu około łokci kwadr. 1,200 mieć mogąca.

Na gruncie tej nieruchomości znajdują się następujące zabudowania:

1 Budynek masiv murowany z dachem dachówką holenderką krytym, w którym mieści się wozownia a pod nią piwnica obecnie na lodownią obrócona i dwie stajnie.

2 Budynek masiv murowany z dachem dachówką holenderką krytym, w którym mieszczą się wozownie i stajnie.

Pomiędzy temi budynkami od tyłu:

3. Parkan murowany około 13 łokci długi od ulicy Mariensztadt.

4. Brama dwuskrzydłowa z furtką, a po obu jej stronach parkan murowany.

5. Podwórze częścią brukowane

6. Plac pusty około łokci kwadr. 600 obejmujący Nr. 2656 oznaczony.

Całą nieruchomość obecnie zajmuje sam egzekwowany dłużnik Konstantyn Dobrycz na opłady.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą dyrygującego Wojciecha Bronikowskiego Patrona w Warszawie pod Nr. 489a. zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Pisarza Trybunału tutejszego złożone, przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczone:

1. JW. Kalikstowi Witkowskiemu Prezydentowi miasta Warszawy, pod Nr. 387 urzędującemu, na ręce Wincentego Kępińskiego urzędnika tegoż Magistratu.

2. Michałowi Rzeszotarskiemu, Pisarzowi Sądu Pokoju w Warszawie Wydziału I, pod Nr. 549 urzędującemu, na ręce własne

Obudwom dnia 29 Stycznia (10 Lutego) 1869 r.

Wniesiono do księgi wieczystej powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości w Warszawie dnia 8 (20) Lutego 1869 roku, zaś w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Pisarza Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej, wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży odbędzie się na audjencji jawnej Trybunału Cywilnego w Warszawie pod Nr. 549 przy ulicy Długiej posiedzenia swe odbywającego o godzinie 10 rano w wydziale I. dnia 18 (30) Kwietnia 1869 r.

Sprzedażą dyrygować będzie Wojciech Bronikowski Patron, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa, d. 21 Lutego (5 Marca) 1869 r.

Radca Dworu Zgórski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Warszawa d. 21 Lutego (5 Marca) 1869 r.

Radca Dworu, Zgórski.

Po odbyciu w d. 18 (30) Kwietnia r. b. pierwszej, d. 2 (14) Maja r. b. drugiej, i 16 (28) Maja r. b. trzeciej publikacji zbioru objaśnień i warunków sprzedaży nieruchomości Nr. 2656 i 2657a. w Warszawie położonej, Trybunał wyrokiem w tymże dniu 16 (28) Maja r. b. wydanym, termin do przygotowawczego przysądzenia rzeczonej nieruchomości na d. 13 (25) Czerwca r. b. godzinę 10 z rana wyznaczył, który się odbędzie w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie w Wydziale I. przy ulicy Długiej pod Nr. 549, a licytacja w tym terminie zacznie się od sumy rsr, 1,500, jako szacnnku przez popierającego sprzedaż za nieruchomość Nr. 2656 i 2657a. w Warszawie tymczasem podanego.

Warszawa d. 19 (31) Maja 1869 r.

Pisarz Trybunału,
Radca Dworu, Zgórski.

Po odbyciu w dniu 13 (25) Czerwca r. b. przygotowawczego przysądzenia nieruchomości Nr. 2656, 2657*a* w Warszawie, w którym to terminie nieruchomość rzeczona przygotowawczo Patronowi Bronikowskiemu za sumę rs. 1,500 przysądzoną została. Trybunał wyrokiem w tymże dniu wydanym, termin do ostatecznego przysądzenia nieruchomości Nr. 2656, 2657*a*. w Warszawie na dzień 2 (14) Września r. b. godzinę 10 z rana wyznaczył, który się odbędzie w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie w Wydziale I. przy ulicy Długiej pod Nr. 549, a licytacja w tym termie zacznie się od $\frac{2}{3}$ części szacunku taksą biegłych wynalezionego.

Warszawa dnia 18 (30) Czerwca 1869 r.

Pisarz Trybunału,
Radca Dworu, Zgórski.

N. D. 4672. Pisarz Trybunału Cywilnego w Kaliszu.

Stosownie do art. 682 Kod. Post. Sąd. wiadomo czyni, że na żądanie Izraela Rotholtz, handlującego, w mieście gubernjalnem Kaliszu zamieszkałego i w temże mieście u Hipolita Grodzieckiego Patrona przy Trybunale Cywilnym Kaliskim zamieszkanie prawne do tej subhastacji obrane mającego, od którego tenże Patron Hipolit Grodziecki w miejsce protokułem zajęcia ustanowionego Obrońcy przy Radzie Stanu i Patrona Teodora Rośoiszewskiego stawa, i subhastację dóbr Skąpa prowadzi; protokółem Komornika przy Trybunale Cywilnym w Kaliszu Marcelego Filipowskiego na gruncie dóbr dnia 15 (27) i 16 (28) Listopada 1867 r. po wydaniu w dniu 19 (31) Sierpnia t. r. przez Komornika przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego Walentego Supryniewicza nakazu subhastacyjnego, który d. 22 Sierpnia (3 Września) 1867 r. przez Woźnego przy Warszawskim Trybunale Wincentego Hebdę legalnie doręczono, sporządzonym, z mocy aktu urzędowego przed Rejentem Stanisławem Rościszewskim w Warszawie dnia 30 Grudnia (11 Stycznia) 1866/7 roku, między Izraelem Rotholtz i Janem Zdzienickim zdziałanego, na satysfakcję sumy rs. 2.000 z procentami, lub ile mniej skutkiem dopełnionej wypłaty na dobra Skąpa wynagrodzenia likwidacyjnego okaże się, Izraelowi Rotholtz od właściciela Jana Zdzienickiego należnej, zajęte zostały na sprzedaż przez przymusowe wywłaszczenie:

DOBRA ZIEMSKIE,

Skąpa lit. A, położone w Gubernji Petrokowskiej, Powiecie i Okręgu Nowo-radomskim, gminie Zamość, parafji Sulmierzyce.

Dobra te stanowiące jedną nierozdzielną całość, tak jak się znajdowały, i z tem wszystkiem co je w dacie zajęcia składało i do do nich należało, z inwentarzem żywym i martwym, porządkami gruntowemi, maszynami, z wszelkiemi dochodami i użytkami zajęto.

Dobra Skąpa graniczą od południa z wsią Strzelcami, od zachodu z wsią Dworzewicami Pakoszowemi, od północy z Ostrołęką, a od wschodu z lasem rządowym Piekary.

Oddalone są od miasta Kalisza mil 16, od Radomska mil 3, od Petrokowa mil 7, od Częstochowy mil 5.

Mają ogólnej rozległości włók 17 mórg 17, miary nowopolskiej t. j. gruntów ornych włók 15 prętów 25, ogrodów mórg 2, łąk mórg 27, pastwiska mórg 22, pod zabudowaniami mórg 2, pod stawami i wodami około pr. 100, pod drogami około mórg 2. Grunta są średniej dobroci.

Znajdują się w nich dwa ogrody owocowy i warzywny, w których jest około 300 sztuk drzew różnorodnych, ogrodzone płotem i sztachetami; budowle gospodarstwu odpowiednie to jest: stodół 3, owczarnia, obora, stajnia, kurnik, dwa sklepy, studnia, podwórze a w nim sadzawka, kląb z akacji poogradzane, dwór stary, trzy domy czworaki, karczma drewniana, w której trunki dworskie, przy tej karczmie obórka, w polu gruszek starych około 20.

Wysiewa się rocznie: żyta korcy 200, pszenicy 30, grochu 10, tatarki 15, owsa 150, kartfli 130, koniczyny 3, wyki 15, łubinu 5, rzepaku garncy 24, i lnu garncy 24, siana sprząta się około 60 wozów parokonnych.

Inwentarz żywy i martwy: maszyna młockarnia, 3 wozy, 6 pługów, 8 bron, 4 radła, 8 koni, 6 krów dojnych, stadnik, 150 owiec, 6 wołów, na gruncie znajdujący się, który zajęto z dobrami.

Podatki z dóbr do kasy Gubernjalnej Petrokowskiej opłacane wynoszą rsr. 208 kop. $37\frac{1}{2}$.

Włościanie zajętych dóbr uwłaszczeni i wynagrodzenie likwidacyjne za grunta dla nich odpadłe już wypłacone. Nie mają oni żadnych służebności na gruntach zajętych dóbr.

Właścicielem hypotecznym zajętych dóbr Skąpa jest dłużnik Jan Zdzienicki, w dobrach Opacz, okręgu Warszawskim zamieszły i tamże zamieszkanie prawne obrane mający, a gospodarczy zarząd spełnia syn jego Aleksander Zdzienicki, mając sobie takowy przez ojca oddany, a nawet jak słownie utrzymywał, dobra te wypuszczone w dzierżawę za umową ustną.

Dozór nad zajętemi dobrami Komornik oddał właścicielowi Janowi Zdzienickiemu i zarządcy Aleksandrowi Zdzienickiemu w tychże dobrach mieszkającemu.

Protokół zajęcia doręczono w kopjach: Wójtowi gminy Zamość w Zamościu Edwardowi Słosarskiemu d. 17 (29) Listopada 1867 roku, i Pisarzowi Sądu Pokoju w Radomsku Antoniemu Chyczewskiemu d. 18 (30) t. m. i roku.

Następnie zajęcie to wniesiono do księgi hypotecznej dóbr Skąpa dnia 11 (23) Lutego 1869 r., a w d. 25 Lutego (9 Marca) t. r. w kancelarji Trybunału tutejszego zaregestrowano.

Szczegółowy opis dóbr zajętych, oraz warunki sprzedaży przejrzane być mogą w kancelarji Pisarza Trybunału i w kancelarji Patrona sprzedaż prowadzącego Hipolita Grodzieckiego w Kaliszu mieszkającego.

Sprzedaż odbywać się będzie na audjencji Trybunału Cywilnego w Kaliszu w pałacu przy ulicy Józefina, a pierwsza publikacja warunków licytacyjnych nastąpi na tejże audjencji dnia 1 (13) Maja 1869 r. o godzinie 10 z rana.

Kalisz d. 25 Lutego (9 Marca) 1869 r.

Po odbyciu trzech ogłoszeń warunków sprzedaży, Trybunał oznaczył termin do przygotowawczego przysądzenia powyższych dóbr na dzień 15 (27) Lipca 1869 r. godzinę 10 z rana.

W terminie tym licytacja rozpocznie się od sumy rs. 7,500

Kalisz d. 30 Maja (11 Czerwca) 1869 r.

1—1 Asesor Kolegjalny, J. Migórski.

N. D. 4660. *Pisarz Trybunału Cywilnego w Kielcach.*

Stosownie do Art. 682 K. P. S., wiadomo czyni, iż na żądanie Marji z Dembińskich Jastrzębskiej, właścicielki dóbr Jurkowa, Stanisława Jastrzębskiego małżonki, w asystencji i za upoważnienieniem męża czyniącej, w dobrach Dembiany, juryzdykcji Sądu Pokoju w Szkalbmierzu Gubernji Kieleckiej zamieszkałych, a zamieszkanie obrane w mieście gubernjalnem Kielcach, u Luowika Kryszkowskiego Patrona Trybunału mających, w poszukiwaniu sumy rsr. 15,000, z procentem 5% od dnia 12 (24) Czerwca 1867 r. zaległym, z mocy obligu na dniu 30 Czerwca (12 Lipca) 1855 r. i aktu z dnia 18 (30) Czerwca 1862 r. przed Wojciechem Mieszkowskim Rejentem Kancelarji Ziemiańskiej w Kielcach zeznanych, tudzież działu majątku na dniu 28 Lipca (9 Sierpnia) 1862 r. przed Józefem Włockim Rejentem Kancelarji Okręgu Szkalbmierskiego i Proszowskiego, tejże Marji Jastrzębskiej od Zdzisława Jakubowskiego, właściciela dóbr Niezwojowice, w tychże dobrach juryzdykcji Sądu Pokoju w Miechowie Gubernji Kieleckiej zamieszkałego, przynależnej, i na dobrach tych w Dziale IV pod Nr. 52 ubezpieczonej, oraz kosztów egzekucyjnych aktem Komornika przy Trybunale Cywilnym w Kielcach Feliksa Łuniewskiego z dnia 2 (14), 3 (15), 4 (16), 5 (17) Września, 19 i 20 Września (1 i 2 Października) 1868 r. zajęte zostały na sprzedaż w drodze przymuszonego wywłaszczenia

DOBRA ZIEMSKIE NIEZWOJOWICE,

z folwarkiem Niezwojowice Solcza i Rynek, jedną księgą hypoteczną objęte, w parafji i gminie Pałecznica, juryzdykcji Sądu Pokoju w Miechowie, Powiecie Miechowskim Gubernji Kieleckiej położone, graniczące na wschód z dobrami Tempoczow i Baranów, na południe Pałecznica i Winiary, na zachód Pamięcice i Głupczów, na północ z dobrami Rosiejów, odległe od miasta Kielc mil 13, Miechowa mil 3½, Szkalbmierza mila jedna, rozległe mórg około 850 miary nowopolskiej, w której znajduje się około mórg 9 pod budowlami, 9 w ogrodach owocowych, 2 w warzywnych, 584 w gruntach ornych, 54 w łąkach dwa razy kośnych, 77 w lasach i zaroślach, 75 w pastwiskach, 6 w wodach, stawach, 34 w drogach i nieużytkach.

Gleba gruntu pszenna, warstwa wierzchnia glinka rodzajna i Pruchnica Proszowska, spodnia przepuszczalna glinka z piaskiem.

Folwarki dotykają się tylko klinem w środek wchodzą kolonje włościan wsi Winiary, pomiędzy grunta folwarków Niezwojowice i Rynek, a na folwarku Solcza, miejscami w grunta dworskie pasami wchodzą grunta włościan wsi Solcza.

Las po większej części dębowy z brzeziną i sosniną pomięszany, około 200 sztuk starodrzewu obejmujący, zresztą młodzież po niedawno wyciętym lesie.

W dobrach tych znajdują się następujące budowle:

a) Na folwarku Niezwojowice. dwór, oficyna i lamus murowane, pod gontem, pod dworem piwnica sklepiona, fundamenta murowane do rozpoczętego budynku, piwniczka z drzewa w ziemi, spichrz z drzewa na podmurowaniu pod gontem, 3 stodoły z drzewa, ściany z chrustu, w jednej młocarnia z sieczkarnią i kierat przystawiony, szopa i magazyn na skład narzędzi rolniczych w kwadrat zbudowane, słomą kryte, owczarnia wraz z wozownią i chałupa, murowane pod słomą, stajnie i obory z drzewa pod słomą, kuźnia z drzewa pod gontem i przy budynkach tych płoty z chrustu i drzewa, topole i akacje.

b) Na folwarku Solcza: dom folwarczny i spichlerz z drzewa, stodoła wraz z spichlerzem, młocarnią, sieczkarnią i kieratem w części murowana, w części z chrustu w słupy dębowe i druga z chrustu w słupy dębowe, tudzież owczarnia murowana, wszystko pod słomą.

c) Na folwarku Rynek: dom folwarczny, obory, spiczlerz z drzewa i stodoła z chrustu w słupy dębowe pod słomą.

Na folwarku Niezwojowice jest studnia drzewem cembrowana i 4 stawy, tudzież ścieki wód tworzące rzeczki ze źródeł na wszystkich 3 folwarkach, dostarczające wody do pojenia.

Propinacja odbywa się przez wyszynk wódki w chałupie włościańskiej wynajętej na szynk w Niezwojowicach.

Wedle świadectwa kasy okręgowej Miechowskiej, opłacają się następujące podatki: podatek gruntowy główny rsr. 271 kop. 61, dodatkowy rsr. 120 kop. 63, podymne rsr. 20—50% podymnego rsr. 10, składka od ubezpieczenia nieruchomości w każdej racie rsr. 5 kop. 59, od ruchomości składka w każdej racie rsr. 51 kop. 17, opłata propinacyjna na rsr. 76, zwrot pożyczki na narzędzia rolnicze rsr. 26 kop. 52, szarwark zamienny rsr. 5 i oprócz tego składki na wójta gminy opłaca się rsr. 40.

Grunta przeszłe na własność włościan 25 we wsi Niezwojowice, 10 we wsi Solcza i 3 we wsi Rynek, stosownie do tabel likwidacyjnych w ogóle wynoszą mórg 202 prętów 134, a służebności pastwiska i leśne, stosownie do zatwierdzonych tabel likwidacyjnych pod dniem 2 (14) Lutego 1867 r. są szczegółowo opisane w Dziale III wykazu hypotecznego dóbr Niezwojowice i w akcie zajęcia.

Kopia zajęcia doręczoną została Wójtowi gminy Pałecznica Andrzejowi Koza i Pisarzowi Sądu Pokoju w Miechowie Karolowi Wsół, dnia 20 Września (2 Października) 1868 roku, wniesione zaś zajęcie to do księgi wieczystej dóbr Niezwojowice i do księgi zaaresztowań Trybunału Cywilnego w Kielcach dnia 4 (16) Stycznia 1869 r.

Pierwsza publikacja zbioru warunków i sprzedaży, odbędzie się na jawnej audjencji Trybunału Cywilnego w Kielcach, w miejscu zwykłych posiedzeń domu pod Nr. 189 dnia 25 Lutego (9 Marca) 1869 r. o godzinie 10 rano, a dwie następne co dwie niedziele.

Warunki licytacyjne i bliższe objaśnienia, przejrzane być mogą w biurze podpisanego Trybunału i u Ludwika Krzyszkowskiego Patrona, w mieście Kielcach zamieszkałego, sprzedaż tę popierającego.

Kielce dnia 6 (18) Stycznia 1869 roku.

Hermanowicz.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Kielcach, dnia 6 (18) Stycznia 1869 r.

Hermanowicz.

A po odbyciu trzech publikacji zbioru objaśnień i warunków licytacyjnych, termin do licytacji przedstanowczej w miejscu i sposobie jak wyżej od sumy rsr. 55,500, a gdyby tej nikt nie ofiarował, w tym samym terminie i bez nowych obwieszczeń od ⅔ części tegoż szacunku to jest rsr. 35,666 kop. 66⅔ odbyć się mającej, oznaczonym został na dzień 22 Kwietnia (4 Maja) 1869 r. godzinę 10 z rana.

Kielce dnia 25 Marca (6 Kwiet.) 1869 r.

Hermanowicz.

Po przysądzeniu zaś w dniu dzisiejszym dóbr tych Patronowi Krzyszkowskiemu za rs. 35,666 kop. 66⅔, termin do licytacji stanowczej w miejscu i sposobie jak wyżej oznaczonym został na dzień 18 (30) Czerwca 1869 r. godzinę 10 z rana.

Kielce dnia 22 Kwiet. (4 Maja) 1869 r.

Hermanowicz.

Wreszcie wyrokiem na dniu dzisiejszym zapadłym, nowy termin do licytacji stanowczej w miejscu i sposobie jak wyżej odbyć się mającej, oznaczonym jest na dzień 2 (14) Września 1869 r. godzinę 10 z rana.

Kielce dnia 18 (30) Czerwca 1869 roku.

Hermanowicz.

ZAPOZWY EDYKTALNE I ŚLEDCZE.

ВЫЗОВЫ КЪ СУДУ.

N. D. 4436. *Судъ Исправительной Полиціи I. Отдѣленія въ Варшавѣ.*

Приглашаетъ Станислава Квецинскаго, помѣщика, лѣтъ отъ роду 27, католическаго вѣроисповѣданія, прежде въ Варшавѣ въ домѣ подъ № 585 проживающаго, нынѣ неизвѣстному, чтобы въ продолженіи 30 дней считая со дня настоящаго объявленія въ здѣшнамъ Судѣ явился, въ противномъ же случаѣ, поступлено съ нимъ будетъ по закону.

Варшава дня 13 (25) Іюня 1869 г.

Предсѣдательствующій Судья,

Жизневскій.

* * *

Zapozywa Stanisława Kwiecińskiego, obywatela, lat 27 liczącego, katolika, poprzednio w Warszawie pod Nr 585 zamieszkałego, obecnie z pobytu niewiadomego, aby za dni 30 licząc od daty tego ogłoszenia w Sądzie tutejszym stawił się, gdyż w przeciwnym razie postąpiono z nim będzie wedle prawa.

Warszawa d. 13 (25) Czerwca 1869 r.

Sędzia Prezydujący, Żyzniewski.

N. D 4373. *Судъ Исправительной Полиціи I. Отдѣленія въ Варшавѣ.*

12 (24) Декабря 1868 г. за Іерусалимскою заставою на мѣстности № 1600*d.* отъ стороны шоссе, найдено мертвое тѣло мужчины, одѣтаго бѣдно, въ полушубокъ и сѣрую старую сѣрмягу, перевязанна вѣровкую, безъ рубашки, въ полоченныхъ разорванныхъ штанахъ безъ сапогъ, ноги обвинуыя въ трапки.

Человѣкъ этотъ, лѣтъ имѣлъ болѣе 30, волоса бѣлокурые, на усахъ рѣдкіе, на бородѣ темные, глаза сѣрые, лице худощавое, немножко продолговатое, носъ довольно большой, чело, ротъ и борода умѣренные, былъ хорошаго роста, тѣлосложенія слабаго.

Судъ проситъ всякаго, чтобы о фамиліи и происхожденіи этого человѣка увѣдомилъ Судъ, если что нибудъ знаетъ, а то въ теченіи 30 дней со дня настоящаво объявленія.

Варшава дня 9 (21) Іюня 1869 г.

Предсѣдательствующій Судья,

Жизневскій.

* * *

W dniu 12 (24) Grudnia 1868 r. za rogatką Jerozolimską na gruncie posesji N-rem 1600D. od strony szosy, znalezionem zostało ciało mężczyzny ubranego nędznie w kożuszek i sukmanę szarą w złym stanie, bez koszuli w gaciach płóciennych bardzo podartych, nogi bose, poobwijane w gałgany, przepasany powrozem.

Człowiek ten miał lat przeszło 30, włosy na głowie bląd i takiż zarost, słaby pod nosem, a na brodzie nieco ciemniejszy, oczy szarawe, twarz chuda nieco pociągła, nos dosyć duży, czoło, usta i broda mierne, był wzrostu dobrego, budowy ciała szczupłej.

Wzywa przeto każdego, któryby o nazwisku i pochodzeniu rzeczonego człowieka jaką wiadomość posiadał, aby w ciągu dni 30 od daty niniejszego ogłoszenia stawił się w Sądzie tutejszym, celem złożenia stosownego zeznania.

Warszawa d. 9 (21) Czerwca 1869 r.

Sędzia Prezydujący, Żyzniewski.

N. D. 4437. *Судъ Исправительной Полиціи II. Отдѣленія въ Варшавѣ.*

Въ началѣ мѣсяца Апрѣля с. г. найдено въ деревни Емелинѣ Варшавскаго Уѣзда, мертвое дитя на короткое время отъ неизвѣстныхъ родителей урожденное. По этому Судъ вызываетъ всѣхъ, которые имѣли бы какія нибудь свѣдѣнія о родителяхъ дитяти и причинѣ его смерти, объявить таковыя въ самоскорѣйшемъ времени здѣшнему или камому нибудь другому Суду.

Варшава Іюня 9 (21) дня 1869 г.

Предсѣдательствующій Судья,

Надворный Совѣтникъ, Мочидловскій.

* * *

Na początku miesiąca Kwietnia r. b. znalezione zostało we wsi Jemielinie, Powiecie Warszawskim w rowie dziecko nieżywe świeżo urodzone, niewiadomych rodziców, wzywa przeto każdego mającego posiadać wiadomość o tem dziecku, aby jak najśpieszniej takową Sądowi tutejszemu lub najbliższemu udzielił.

Warszawa dnia 9 (21) Czerwca 1869 r.

Sędzia Prezydujący,

Radca Dworu, Moczydłowski.

N. D. 4343. *Судъ Исправительной Полиціи въ Кальваріи.*

Симъ приглашаетъ жену Ивана Козловскаго, происходащаго изъ деревни Дегимы гмины Погерномъ, нынѣ неизвѣстную съ мѣста жительства, дабы по дѣлу Ивана Козловскаго обвиняемаго за воровство въ теченіи 30 дней явку въ Исправительномъ Судѣ выдержала.

г. Кальварія дня 1 (13) Іюня 1869 года.

Предсѣдательствующій Судья,

Надворный Совѣтникъ, де Іоне.

* * *

Wzywa żonę Jana Kozłowskiego zagrodnika ze wsi Degimy gminy Pogermoń pochodzącą a obecnie z pobytu niewiadomą jako potrzebną do sprawy przeciwko Janowi Kozłowskiemu obwinionemu o kradzież aby najdalej w dniach 30 w Sądzie Poprawczym stawiła się.

w Kalwarji d. 1 (13) Czerwca 1869 r.

Sędzia Prezydujący,

Radca Dworu, de Johne.

N. D 4344. *Судъ Исправительной Полиціи въ Г. Кальваріи.*

Симъ вызываетъ въ присутствіе свое въ 30 дневный срокъ Абрама Савича, деревни Штабина жителя. Причемъ Судъ присовокупляетъ, что въ случаѣ неявки его, въ узаконенный срокъ въ Судъ съ нимъ поступлено будетъ по законамъ.

г. Кальварія Іюня 5 (17) дня 1869 года.

Предсѣдательствующій Судья,

Надворный Совѣтникъ, де Іоне.

* * *

Zapozywa Abrama Sawicz ze wsi Sztabina, aby w przeciągu dni 30 od daty dzisiejszej stawił się w Sądzie tutejszym celem wysłuchania wyroku. Namienia się przytem, że w razie stannosci w oznaczonym terminie nie postąpionem będzie podług prawa.

Kalwarja d. 5 (17) Czerwca 1869 r.

Sędzia Prezydujący,

Radca Dworu, de Johne.

N. D. 4264. *Новорадомскій Судъ Простой Полиціи.*

Вызываетъ симъ Яна Вробель, окончательно въ деревни Ценшковички гминѣ Кобѣле проживающаго, ныне же неизвѣстнаго по мѣсту пребывмнія, чтобы въ теченіи 30 дней явился въ здѣшній Судъ, въ противномъ случаѣ, поступлено будетъ по законамъ.

г. Ново-Радомскъ дня 4 (16) Іюня 1869 г.

Подсудокъ,

Колежскій Асесоръ, Седлецкій.

* * *

Wzywa Jana Wróbel ostatni we wsi Cieszątkach gminie Kobiele zamieszkałego a teraz z pobytu niewiadomego aby się w dni 30 stawił w Sądzie tutejszym, a przeciwnym razie postąpionem będzie podług prawa.

Nowo-Radomsk d. 4 (16) Czerwca 1869 r.

Podsędek,

Asesor Kolegjalny, Siedlecki.

N. D. 4260. *Судъ Исправительной Полиціи въ Бѣлѣ.*

Симъ публикуетъ для общаго свѣденія, что Маеръ Фрейндъ и Іванъ Рогозинскій, фельдшеры города Лосицъ, за недозволенное и неправильное врачеваніе, окончательнымъ приговоромъ Люблинскаго Уголовнаго Суда состовшагося 12 (24) Апрѣля с. г. подвержены денежному взысканію по 10 руб. сер. и отдачѣ подъ надзоръ полиціи на 2 года каждый.

г. Бѣла дня 5 (17) Іюня 1869 года.

Предсѣдательствующій Судья,

Валешынскій.

* * *

Podaje niniejszem do publicznej wiadomości że Mejer Frejnd i Jan Rogoziński felczery miasta Łosic za niedozwołone i błędne leczenie ostatecznym wyrokiem Sądu Kryminalnym w Lublinie na dzień 12 (24) Kwietnia r. b. zapadłym, skazani zostali na karę pieniężną po rs. dziesięć (10) na oddanie pod dozór policji po lat dwa (2).

Sędzia Prezydujący, Waleszyński

Biela d. 5 (17) Czerwca 1869 r.

N. D. 4408. *Судъ Простой Полиціи на Прагѣ.*

Объявляетъ симъ, что 1 (13) Іюня с. г. при деревнѣ Свидры въ близи Скт. Петербургско-Варшавской шоссейной дороги и корчмы такъ называемой Пекелко, найдено висящемъ на деревѣ, тѣло мущины, около тридцати лѣтъ отъ роду, умѣреннаго роста, тѣлосложенія хорошаго, волосы и усы свѣтлорусые, глаза темное, лице худащавое, умершій одѣтъ былъ въ пальто лѣтнее пепелоцвѣтное старое съ роговыми пугавицами, кортовые черные штаны, думчатые голубые подштанники, рубаху изъ холста у манжетовъ коей позолоченныя пугавки, съ цыфрою Г (G), на шее имѣлъ гальстукъ голубаго и тѣлеснаго цвѣта, а на ногахъ штиблеты. Затѣмъ проситъ каждаго кто о имени, фамиліи и происхожденіи упомянутаго человѣка, который какъ видно изъ розисканія самоубійствомъ лишился жизни, можетъ имѣть свѣденіе, чтобы о томъ увѣдомилъ здѣшній Судъ.

Прага дня 4 (16) Іюня 1869 года.

Подсудокъ, Бѣлинскій.

* * *

Podaje do publicznej wiadomości, iż w d. 1 (13) Czerwca r. b. około wsi Swidry, w bliskości szosse Petersburgsko-Warszawskiej nieopodal od karczmy Piekiełko zwanej, znaleziono wiszące na drzewie ciało mężczyzny, lat około trzydziestu mieć mogącego, wzrostu średniego, budowy ciała dobrej, włosów i wąsów blond, oczu piwnych, twarzy szczupłej.

Zmarły ubrany był w palto letnie popielate stare, z guzikami rogowemi, spodnie kortowe czarne, gatki dymkowe niebieskie, koszulę płócienną mającą u mankietów guziczki pozłacane z cyfrą G., na szyi zmarły mał krawacik letni niebieski z cielistem, a nia nogach kamaszki. Wzywa więc każdego ktoby o imieniu, nazwisku i pochodzeniu rzeczonego człowieka, który jak ze śledztwa się okazuje przez samobójstwo życie sobie odebrał, wiadomość mieć mógł, aby o tem Sąd tutejszy zawiadomić zechciał.

Praga d. 4 (16) Czerwca 1869 r.

Podsędek, Bieliński.

N. D. 4218. *Судъ Простой Полиціи въ Млавѣ.*

Извѣщаетъ, что 21 Мая (2 Іюня) с. г. около города Радзановъ Млавскаго Уѣзда, въ мѣстѣ съ подозрѣнными лицами задержано:

1. Разскрошенную повозку на желѣзныхъ осяхъ запряженную въ пару сѣвыхъ лошадей и одну гнѣдою.

2. Подобную повозку съ большой корзикою поставленной на ней запрѣженную въ пару гнѣдыхъ лошадей.

Проситъ лицъ имѣющихъ право на оныя или свѣденія о ихъ владѣльцахъ, явится въ мѣстной или ближайшій Судъ съ доказательствами на право обладанія оными въ теченіи однаго мѣсяца, ибо въ противномъ случаѣ, Судъ поступитъ по закону.

Млава дня 28 Мая (9 Іюня) 1869 года.

Подсудокъ,

Колешскій Асесоръ, Сѣрадзкій.

* * *

Ogłasza, że w dniu 21 Maja (2 Czerwca) r. b. około miasta Radzanowa w powiecie Mławskim, z podejrzanemi osobami zatrzymano:

1. Brykę malowaną na żelaźnych osiach z dwoma klaczami siwemi, dość rosłemi i uprzężą, lat 5 i 7 wieku mieć mogącemi.

2. Brykę na żelaznych osiach z wasągiem, z parą gniaпych koni z białemi plamami i uprzężą.

Wzywa więc, ktoby miał prawo do takowych, lub posiadał wiadomość o ich pochodzeniu, aby w ciągu najdalej dni 30, zgłosił się do Sądu tutejszego, lub najbliższego, wrazie bowiem przeciwnym, postąpionem będzie jak z prawa wypada.

Mława d. 28 Maja (9 Czerwca) 1869 r.

Podsędek,

Asesor Kolegjalny, Sieradzki.

N. D. 4496. *Судъ Исправительной Полиціи въ Г. Кѣльцахъ.*

Вызываетъ Константина Панкратія Залевскаго б. дѣлопроизводителя Стопницкаго Уѣзднаго Управленія, прежде жительствующаго въ городѣ Варшавѣ, нынѣ неизвѣстнаго по мѣсту жительства, дабы въ теченіи 30 дней со дня объявленія настоящаго вызова лично явился въ присутствіи здѣшняго Суда для объясненія по собственному дѣлу, въ противномъ случаѣ, по дѣлу его состоится приговоръ не смотря на служащее ему право установленія судебнаго защитника и личнаго словеснаго оправданія въ время гласнаго представленія его дѣла на судебномъ засѣданіи.

г. Кѣльцы Мая 26 (Іюня 7) дня 1869 г.
Предсѣдательствующій Судья.
Колежскій Асесоръ, Мицинскій.

* * *

Zapozywa Konstantego-Pankracego Zaleskiego b. Referenta Stopnickiego Powiatowego Zarządu, ostatn o w mieście Warszawie zamieszkującego, a obecnie z pobytu niewiadomego, aby w ciągu dni 30 od daty niniejszego ogłoszenia zgłosił się osobiście do Sądu tutejszego dla złożenia tłomaczenia we własnej sprawie, po upływie bowiem zakreślonego terminu w razie niestawienia się, sądzony będzie jako zrzekający się dobrodziejstw przedwyrokowych.

Kielce d. 26 Maja (7 Czerwca) 1869 r.
Sędzia Prezydujący,
Asesor Kolegjalny, Miciński.

N. D. 4497. *Хенцинскій Судъ Исправительной Полиціи.*

Симъ вызываетъ Павла Ющенко Мѣльника, въ деревни Климонтокъ Мѣховскаго Уѣзда проживающаго, а нынѣ неизвѣстно отсутствующаго, чтобы по собственному дѣлу въ теченіи одного мѣсяца явился въ здѣшній Судъ, или о мѣстѣ настоящаго проживанія своего увѣдомилъ, въ противновъ же случаѣ, по законамъ будетъ поступлено.

г. Хенцины дня 10 (22) Іюня 1869 г.
и. д. Предсѣдательствующаго Судья,
Межеевскій.

* * *

Wzywa Pawła Juszczenko, młynarza, we wsi Klimontowie, w Powiecie Miechowskim zamieszkałego, a obecnie z pobytu niewiadomego, ażeby w własnej sprawie w przeciągu jednego miesiąca w Sądzie tutejszym stawił się, lub o miejscu teraźniejszego swego pobytu doniósł, gdyż w razie przeciwnym wedle prawa postąpionem będzie.

Chęciny dnia 10 (22) Czerwca 1869 r.
Sędzia Prezydujący, Mierzejewski.

N. D. 4133. *Судъ Исправительной Полиціи въ Яновѣ.*

Призываетъ симъ Антона Заіончковскаго, жителя деревни Грубѣшова, считающаго 21 лѣтъ отъ роду, чтобы въ продолженіи 30 дней считая отъ этого объявленія, явился въ здѣшній Судъ, или увѣдомилъ о мѣстѣ пробыванія, въ противномъ случаѣ, поступлено будетъ по закону.

Г. Яновъ дня 19 (31) Іюня 1869 г.
Предсѣдательствующій Асесоръ,
Скаминскій.

* * *

Wzywa Antoniego Zajączkowskiego, lat 21 liczącego, mieszkańca miasta Hrubieszowa, aby w ciągu dni 30 od daty niniejszego ogłoszenia w Sądzie tutejszym stawił się, lub o miejscu swego zamieszkania doniósł, wrazie przeciwnym, postąpionem będzie podług prawa.

Janów d. 19 (31) Maja 1869 r.
Asesor Prezydujący, Skawiński.

N. D. 4122. *Судъ Исправительной Полиціи въ Калишѣ.*

Апрѣля 25 (Мая 7) с. г. въ окрестностяхъ имѣнія Ченовъ Средній гминѣ Скотники Турекскаго Уѣзда, найдено смертные остатки тѣла младенца, составляющеся съ головы, задной косьти и одной ножки, остальные же части тѣла со всемъ испорчены. Потому вызываетъ лица имѣющія свѣденія объ этомъ младѣнцѣ или его матери, собщить таковыя здѣшнему Суду.

Тынецъ Мая 31 (Іюня 12) дня 1869 г.
Предсѣдательствующій Судья,
Бромирскій.

* * *

W dniu 25 Kwietnia (7 Maja) r. b. w okolicach dóbr Czapów Sredni, gminie Skotniki powiecie Tureckim, znaleziono szczątki zwłok nieznanego dziecka. składające się z główki, tylnej kości i jednej nóżki, reszta ciała zupełnie była skorupcjonowana. Dla tego wzywa osoby posiadające jakie bąć wiadomości o dziecku tem, albo o jego matce, aby takowe Sądowi tutejszemu udzielić zechciały.

Tyniec d. 31 Maja (12 Kwietnia) 1869 r.
Sędzia Prezydujący, Bromirski.

N. D. 4544. *Судъ Простой Полиціи въ Закрочимѣ.*

14 (26) Апрѣля с. г. патруль казачіи, во время разѣзда въ Округѣ Новогеоргіевской Крѣпости, на мѣсту „Утрата" задержалъ, лошадь гнѣдой масти, хорошаго роста, 5 лѣтъ съ имѣющими на левомъ заднемъ стегнѣ, буквами „З Ч.", лошадь эта быстрая и дикая, составляя судебный депозытъ, изъ надзора частнаго лица, 12 (24) Мая с. г. переплывъ рѣку Вислу, близъ деревни Глуска, ушла и задержана въ лѣсу деревни Старая Домбровка, уѣзда Сохачевскаго, Варшавской Губерніи, изъ которой деревни снова бѣжала, въ Камшиновскія лѣса.

Объявляя объ этомъ во всеобщее свѣдѣніе, имѣетъ честь просить всѣ административныя и полицейскія власти, распорядится, въ случаѣ задержанія упомянутой лошади, приказать доставить ее въ здѣшній или ближайшій Судъ.

Закрочимъ, дня 31 Мая (12 Іюня) 1869 г.
Подсудокъ, Тымовскій.

* * *

W dniu 14 (26) Kwietnia r. b., odbywany patról, przez kozaków, w około twierdzy Nowogieorgiewskiej w miejscu zwanem „Utrata", zatrzymał bez dozoru chodzącego konia wałacha, maści gniadej, rosłego, lat 5 mającego, z wypalonym znakiem na lewej tylnej goleni, liter „З. Ч.", koń ten stanowiąc depozyt, Sądu tutejszego, był w aserwacji osoby prywatnej, a pojoвy u rzeki Wisły w m. Zakroczymiu, w dniu 12 (24) Maja r. b. przepłynąwszy takową, około wsi Głuska, ujęty w borach przy wsi Dąbrówka Stara, gminy Kampinos, Powiatu Sochaczewskiego, Gubernji Warszawskiej, z tejże wsi w dniu 16 (28) Maja r. b. uciekł w bory Kampinoskie tejże gminy. Rzeczony koń był bystry i dziki. Podając o tem do powszechnej wiadomości, wszelkie władze, nad porządkiem w kraju czuwające, iżby śledzenie takowego zarządziły, a wrazie ujęcia Sądowi tutejszemu lub najbliższemu odstawić nakazały.

Zakroczym d. 31 Maja (12 Czer.) 1869 r.
Podsędek, Tymowski.

N. D. 4428. *Судъ Исправителной Полиціи въ Пултускѣ.*

Въ Пржаснышскомъ уѣздѣ мѣсяца Мая сего года подозрительному лицу отобрано карогнѣдую старую лошадь, потому вызываетъ симъ неизвѣстнаго владѣльца, дабы съ доказательствами собственостности оной лошади въ теченіи 30 дней въ здѣшній Судъ явился, ибо въ противномъ случаѣ будетъ поступлено по законамъ.

Г. Пултускъ, 4 (16) Іюня 1869 г.
Предсѣдательствующій Судья.
Шклярскій.

N. D. 4529. *Судъ Исправительной Полиціи въ Пултускѣ.*

Вызываетъ симъ Егорія Кулѣшу жителя дер. Шеборы, гмины Стердинъ, Сѣдлецкаго Уѣзда, отлучившагося въ неизвѣстное мѣсто, дабы въ теченіи 30 дней явился въ здѣшній Судъ, по собственному дѣлу, въ противномъ случаѣ поступлено будетъ по законамъ.

Г. Пултускъ, 13 (25) Іюня 1869 года.
Предсѣдательствующій Судья,
Шклярскій.

N. D. 4359. *Судъ Исправительной Полиціи въ Брестѣ-Куявскомъ.*

Предлагаетъ всѣмъ властямъ обратить свое тщательное вниманіе на:

1. Якова Гнядздовскаго, лѣтъ отъ роду 23, холоста, роста средняго, волосъ темныхъ, глазъ пивныхъ, носа и рта умѣренныхъ, лица круглаго.

2. Герша Лейбу Гутовскаго, лѣтъ отъ роду 40, роста хорошаго, волосъ темныхъ кудрявыхъ, глазъ темныхъ, лица круглаго.

До послѣднихъ поръ проживающихъ въ гор. Любаньци, Влоцлавскаго уѣзда, еврейскаго вѣроисповѣданія, въ настоящее время неизвѣстныхъ по мѣсту своего жительства, скрывающихся отъ строгости закона, замѣтивъ оныхъ арестовать и подъ стражею здѣшнему или ближайшему Суду доставить.

Г. Бресть, 9 (21) Мая 1869 года.
Предсѣдательствуюшій Судья,
Надворный Совѣтникъ, Тринишевскій.

LISTY GOŃCZE.
СЫСКНЫЕ ЛИСТЫ.

N. D. 4228. *Судъ Исправительной Полиціи въ Г. Калишѣ.*

Благоволятъ всѣ гражданскія и военныя власти, тщательно слѣдить Андрея Кошеля работника, проживавшагося въ деревни Моравинѣ, нынѣ съ мѣста своего пребыванія неизвѣстнаго, обвиняемаго въ недозволенномъ и неправильномъ врачеваніи, въ случаѣ поимки, доставить его въ здѣшній Судъ.

Примѣты Андрея Кошели: лѣтъ отъ роду 34, роста средняго. лице круглое, волосы яснорусые, глаза голубые, носъ и ротъ умѣренные, особыхъ примѣтъ нѣтъ.

г. Калишъ дня 2 (14) Іюня 1869 г.
Предсѣдательствующій Судья,
Бромирскій.

Wzywa wszelkie władze tak cywilne jako i wojskowe aby ściśle śledziły Andrzeja Koszela wyrobnika z wsi Morawina obecnie z pobytu niewiadomego o niedozwolone i błędne leczenie obwinionego; w razie ujęcia go do Sądu tutejszego dostawić raczyły.

Rysopis Andrzeja Koszeli lat 34, wzrostu średniego twarzy okrągłej włosów jasnobląd oczu niebieskich. ust miernych, znaków szczególnych żadnych.

Kalisz dnia 2 (14) Czerwca 1869 r.
Sędzia Prezydujący. Bromirski.

N. D. 4132. *Судъ Исправительной Полиціи въ Яновѣ.*

Благоволятъ всѣ власти надъ безопасностію и спокойствіемъ въ краѣ наблюдающія разыскать Антонину Семеніовну, обвиняемую въ оставленіи безъ помощи ребенка своего, скривающуюся предъ закономъ наказаніемъ, а въ случаѣ поимки представить ею въ здѣшній или ближайшій Судъ.

Имѣетъ она отъ роду лѣтъ 26, мѣрнаго роста, волосовъ рижихъ, носа продолговатаго-толстаго, лица продолговатаго-чистаго, глаза сивые, происходитъ съ деревни и гмины Зофіянка Яновскаго Уѣзда.

г. Яновъ 29 Мая (10 Іюня) 1869 года.
Предсѣдательствующій Асесоръ.
Скавинскій.

* * *

Wzywa wszelkie władze nad bezpieczeństwem i spokojnością w kraju czuwające, ażeby Anastazję Siemieniównę, o puszczenie dziecka swojego obwinioną, a przed wymiarem kary za to przestępstwo zbiegłą, ściśle śledziły, a ujętą do Sądu tutejszego, lub też do najbliższego Sądu pod strażą dostawić raczyły.

Ma ona lat 26, wzrostu miernego, włosów ryżych, nosa pociągłego grubego, twarzy pociągłej gładkiej, oczu siwych, pochodzi ze wsi i gminy Zofijanki, powiatu Janowskiego.

Janów d. 29 Maja (10 Czerwca) 1869 r.
Asesor Prezydujący, Skawiński.

N. D. 4177. *Кѣлецкій Судъ Исправительной Полиціи.*

Предлагаетъ всѣмъ властямъ, тщательно слѣдить бѣжавшаго изъ мѣста своего жительства города Стопницы Стопницкаго Уѣзда, Мотыля Векслеръ, обвиняемаго въ кражѣ, нынѣ состоящаго въ безвѣстномъ отсутствіи и въ случаѣ поимки, доставить подъ сильною стражею въ здѣшній Судъ.

Примѣты Векслера: лѣтъ отъ роду 38, росту хорошаго, лице круглое, волосы рижіе, глаза сѣрые, носъ и ротъ умѣренные, особыхъ примѣтъ неимѣетъ.

Кѣльцы дня 24 Мая (5 Іюня) 1869 года.
Предсѣдательствующій Судья.
Мицинскій.

* * *

Wzywa wszelkie władze nad bezpieczeństwem w kraju czuwające, aby na starozakonnego Motyla Weksler, o kradzież obwinionego, z miasta Stopnicy Powiatu Stopnickiego pochodzącego, nateraz z pobytu niewiadomego, baczną uwagę zwracały, w razie ujęcia, Sądowi tutejszemu pod silną strażą odesłać raczyły.

Rysopis Wexlera następujący, lat 38, wzrostu dużego, twarz okrągła, włosy ryże, oczy szare, nos i usta umiarkowane znaków szczególnych niema.

Kielce dnia 24 Maja (5 Czerwca) 1869 r.
Sędzia Prezydujący, Miciński.

N. D. 4351. *Судъ Исправительной Полиціи въ Кальваріи.*

Честь имѣетъ просить такъ военные какъ и гражданскіе начальства, обратить особенное вниманіе на Берку Фрожинскаго, въ послѣдствіи жительствующаго въ городѣ Маріямполѣ, нынѣ неизвѣстнаго съ мѣста пребыванія и укрывающагося предъ наказаніемъ, и въ случаѣ поимки, доставить его въ здѣшній Судъ подъ строгимъ карауломъ.

Примѣты: лѣтъотъ роду 43, ростъ средній лице продолговатое, глаза бурые, волосы черные, носъ и ротъ умеренные, особыхъ примѣтъ не имѣетъ.

г. Кальварія Іюня 5 (17) дня 1869 года.
Предсѣдательствующій Судья,
Надворный Совѣтникъ, де Іоне.

* * *

Wezwać ma honor władze tak wojenne jako i Cywilne aby zwrócić raczyły uwagę na Berkę Frożyńskiego ostatnio zamieszkałego w mieście Marjampolu, obecnie z pobytu niewiadomego i ukrywającego się przed wymiarem sprawiedliwości, a wrazie ujęcia odstawić zechciały do Sądu tutejszego pod ścisłą strażą.

Rysopis Frożyńskiego następujący: lat wieku 43, wzrostu średniego, twarzy pociągłej, oczu burych, włosów czarnych, nosa i ust proporcjonalnych, znaki szczególne żadne.

Kalwarja dnia 5 (17) Czerwca 1869 r.
Sędzia Prezydujący,
Radca Dworu, de Johne.

N. D. 4262. *Судъ Исправительной Полиціи въ Плоцкѣ.*

Предлагаетъ всемъ властямъ такъ военнымъ какъ гражданскимъ, надъ порядкомъ и безопасіемъ наблюдающимъ обратить особое вниманіе на Леона Жултовскаго, арендатора изъ деревни Ключева гмины Понятово Серпецкаго Уѣзда происходящаго, а послѣдній разъ въ городѣ Варшавѣ проживающаго, и онаго въ случаѣ задержанія, въ здѣшній или ближайшій Судъ привести.

Примѣты его суть: лѣтъ 27, ростусредняго, глаза темные, волосы семно русые, носъ и ротъ умѣренные, борода круглая, особыхъ примѣтъ неимѣетъ.

г. Плоцкъ Мая 29 Іюня 10) дня 1869 г.
Предсѣдательствующій Судья,
Новодворскій.

* * *

Wzywa wszelkie władze tak cywilne jako i wojskowe, nad porządkiem i bezpieczeństwem w kraju czuwające, aby baczne oko zwróciły na Leona Żółtowskiego właściciela z wsi Kluczewa Gminy Poniatowo Powiatu Sierpeckiego pochodzącego, a ostatnio w mieście Warszawie mieszkającego i takowego po dostrzeżeniu ujęły i Sądowi tutejszemu lub najbliższemu dostawiły.

Rysopis lat 27 wzrostu średniego, oczu ciemnych, włosów ciemno rudych, no i ust średnich, brody okrągłej, znaków szczególnych żadnych.

Płock d. 29 Maja (10 Czerwca) 1869 r.
Sędzia Prezydujący, Nowodworski.

N. D. 4315. *Судъ Исправительной Полиціи въ Калишѣ.*

Предлагаетъ всѣмъ гражданскимъ и военнымъ властямъ, наблюдающимъ за порядкомъ и спокойствіемъ въ здѣшнимъ краѣ чтобъ на Станислава Миколайчика, пруского подданнаго, вѣроисповѣданія католическаго. въ 1867 г. проживающаго въ деревни Охлѣ гмины Домброва-Русьцка, Сѣрадзкаго Уѣзда, гдѣ изучался на винокуренномъ заводѣ, особенное свое вниманіе обратили, какъ на обвиняемаго въ убійствѣ съ ограбленіемъ винокура Викентія Лозинскаго, вмѣстѣ съ другими злоумышленниками осенью 1867 г. объ чемъ было напечатано въ № 48 Варшавскихъ Губернскихъ Вѣдомостей, въ № 45 Петроковскихъ Губернскихъ Вѣдомостей и № 42 Калишскихъ Губернскихъ Вѣдомостей съ 1867 г. и въ случаѣ поимки его немедленно въ Судъ нашъ доставить приказали.

Примѣты его суть. ростъ средній, лѣтъ болѣе 20, лице круглое, волосы блондъ, на одной сторонѣ лица имѣетъ шраму, кромѣ того одразъ разговора его есть очень трудный.

Калишъ дня 4 (16) Іюня 1869 года.
Предсѣдательствующій Судья,
Бромирскій.

* * *

Wzywa wszelkie władze nad porządkiem i bezpieczeństwem publicznem w kraju czuwające, aby na Stanisława Mikołajczyka, katolika, pruskiego poddanego, przebywającego ostatnio za paszportem Pruskim w 1867 roku, we wsi Ochle, gminy Dąbrowa-Rusiecka powiatu Sieradzkiego, gdzie uczył się gorzelnictwa, szczególną swą uwagę zwróciły, jako na obwinionego o zamordowanie z rabunkiem około kilkuset rubli dokonanego na osobie Wincentego Łozińskiego gorzelanego w lesie należącym do wsi Ochle w jesieni 1867 r. łącznie z drugimi mordercami, o czem było ogłoszone w Nr. 45 Dziennika Gub. Piotrkowskiego i w Nr. 48 Warszawskiego Gub. Dziennika, oraz w Nr. 42 Kaliskiego Gub. Dziennika z 1867 r. i wrazie ujęcia go, bezzwłocznie do Sądu Naszego dostawić raczyły.

Rysopis jego jest następujący: wzrost średni, lat więcej dwudziestu mający, twarz okrągła, włosy blond, na jednej stronie twarzy ma szramę, i prócz tego wymowę ma trudną.

Kalisz d. 4 (16) Czerwca 1869 r.
Sędzia Prezydujący, Bromirski.

N. D. 4227. *Судъ Исправительной Полиціи въ Брестѣ-Куявскомъ.*

Предлагаетъ всѣмъ властямъ какъ военнымъ такъ гражданскимъ обратить свое вниманіе на Юльяна Чапинскаго, жителя г. Бресть-Куявскъ, Влоцлавскаго уѣзда, Варшавской Губерніи и въ случаѣ его поймавія доставить здѣшему или ближайшему Суду

Примѣты Юльяна Чапинскаго: Лѣтъ отъ роду 23, ростъ средній, волосы русые, глаза карые, носъ и ротъ умѣренные, лицо круглое, особыхъ примѣтовъ неимѣетъ.

Г. Бресть, дня 4 (16) Іюня 1869 г.
Предсѣдательствующій Судья,
Надворный Совѣтникъ,
Тринишевскій.

w Drukarni Rządowej Okręgu Naukowego Warszawskiego.– Za pozwoleniem Cenzury.